

Już 2 stycznia tylko dla Prenumeratorów 32-stronicowy dodatek „Wydarzenia” >>10

DZIŚ
po południu / w nocy
1^0 -9^0 >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł. ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

28 grudnia 2012
piątek
250(17689)
2,20 zł (w tym 8% vat)

Region >> Choroby psychiczne coraz częściej powodują niezdolność do pracy

Niepełnosprawni z nadmiaru stresu

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Coraz więcej osób stara się o orzeczenie o niepełnosprawności z powodu różnego rodzaju zaburzeń i dysfunkcji psychicznych. – To obecnie największy problem w naszym społeczeństwie. Najdłuższą kolejkę mamy do psychiatrów – mówi Marzena Andrzejewska, przewodnicząca Miejskiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Białymstoku. – Na wizytę trzeba czekać ok. 2 tygodni.

Zaburzenia psychiczne są generalnie coraz większym problemem w naszym społeczeństwie. Tylko w 2011 r. w województwie podlaskim z tego powodu w poradniach leczyło się 36 351 osób, w tym pacjentów pierwszorazowych było 9480. W szpitalach leczyło się 10 795 osób, o ponad 500 mniej niż w 2010.

Orzeczeń przybywa

Jak wynika z danych statystycznych białostockiego MZOoN, od kilku lat co roku jest więcej orzeczeń o niepełnosprawności z powodu zaburzeń psychicznych. Jeszcze pięć lat temu, w 2008 roku takich orzeczeń było przez cały rok 592, w tym roku już 1004. Najwięcej orzeczeń dotyczy osób w wieku 41-60 lat, w większości są to mężczyźni.

– Co roku wniosków jest o ok. 1/3 więcej – przyznaje Marzena Andrzejewska.

– Stres i depresja rozciągnięte w czasie mogą mieć niekorzystny wpływ na stan zdrowia psychicznego – przyznaje Wiesław Rutkiewicz, dyrektor ds. lecznictwa w Specjalistycznym Psychiatrycznym ZOZ w Choroszczy. – Ale na pewno nie są jedynym czynnikiem wywołującym zaburzenia, trzeba mieć jeszcze inne predyspozycje, aby zapaść na chorobę psychiczną.

Znak naszych czasów

Z danych statystycznych wynika, że wśród zaburzeń psychicznych (bez uzależnień), leczonych w poradniach, u mieszkańców regionu dominują zaburzenia nerwicowe spowodowane stresem oraz somatoformiczne (dotknięte nimi osoby odczuwają objawy sugerujące istnienie chorób, chociaż nie ma żadnych podstaw uzasadniających ich występowanie). W ub. roku tacy pacjenci stanowili 22 proc. wszystkich leczonych (7904 osoby, najwięcej, bo ponad 4,5 tysiąca chorych było w grupie 30-64 lata). Ogólna liczba chorych jest od lat podobna, ale przybywa pacjentów pierwszorazowych (w 2011 roku było ich 1578).

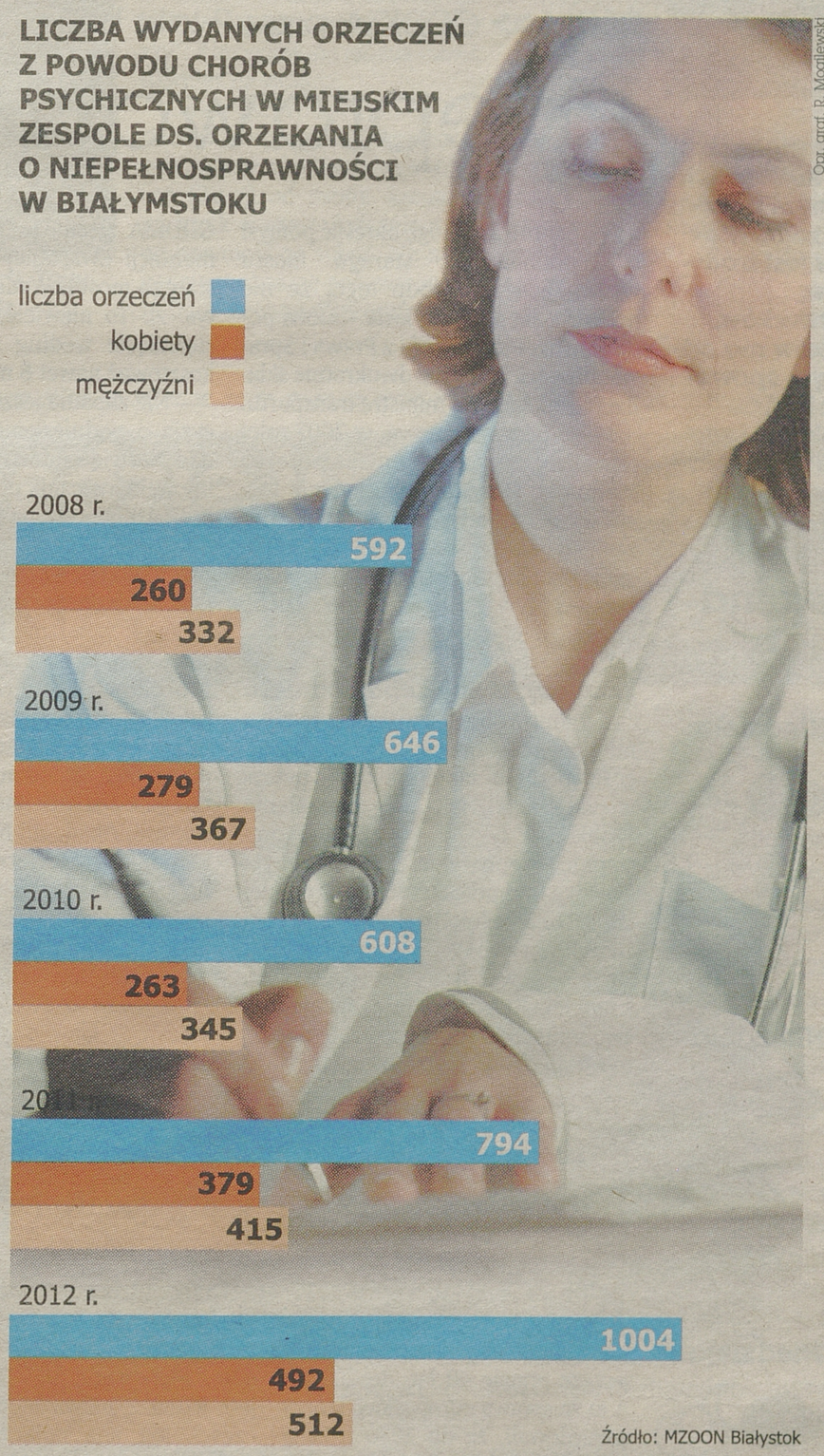
– To znak naszych czasów, świadomość zagrożenia utratą pracy lub jej utrata wpływa na poczucie własnej wartości, powoduje ogromny stres – przyznaje dr Irena Gudel-Trochimowicz z Centrum Zdrowia Psychicznego przy ul. Radzymińskiej w Białymstoku. – Chorzy czują się z tym poczuciem źle, to nie tylko obniżenie nastroju, nieraz wpadają w prawdziwą depresję. Co roku mamy w naszej poradni więcej pierwszorazowych pacjentów, zjawisko to raczej w najbliższym czasie nie zmaleje.

Na szczęście w Centrum Zdrowia Psychicznego kolejki na pierwszą wizytę nie są długie, do specjalisty po pomoc można dostać się po ok. dwóch tygodniach.

Wielu mieszkańców leczyło się też z powodu depresji nawracających i zaburzeń dwubiegunowych (4124, w tym po raz pierwszy leczyło się 879 osób)). 50 osób w 2011 roku leczyło się z powodu patologicznego hazardu (to osoby w wieku 19-64 lata, 31 z nich po raz pierwszy w życiu poszło z tego powodu do lekarza psychiatry).

Podlasianie cierpią też na inne zaburzenia psychiczne. Schizofrenia dotknęła 5284 osoby (716 leczonych było pierwszorazowo), organiczne zaburzenia psychotyczne dotknęły 4679 osób (906 po raz pierwszy). ▲

LICZBA WYDANYCH ORZECZEŃ Z POWODU CHORÓB PSYCHICZNYCH W MIEJSKIM ZESPOLE DS. ORZEKANIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W BIAŁYMSTOKU



Opr. graf. R. Mogilewski

Źródło: MZOON Białystok

Uzależnienia

Zaburzenia spowodowane używaniem alkoholu były powodem leczenia w 2011 roku 6 866 osób, z tego było 2 531 osób leczonych po raz pierwszy. Najliczniejszą grupą leczonych z powodu uzależnienia od alkoholu stanowią mężczyźni (84 proc.) Najwięcej osób z zaburzeniami psychicznymi spowodowanymi uzależnieniem od alkoholu leczonych było w poradniach odwykowych (94 proc.). 71 proc. leczonych to osoby wieku 30-64 lata.

promocja

Kramik: 7189 ogłoszeń

Dziś II część

Region >>

Recepty będą ważne

Nie ma powodu do niepokoju u osób, które nie zrealizowały jeszcze wypisanych w tym roku recept. Jeśli nie minął ustawowy (30- lub 7-dniowy) termin ich realizacji, będą mogły wykupić leki także po nowym roku.

Minister zdrowia podpisał nowelizację rozporządzenia w sprawie recept lekarskich, które ma obowiązywać od 30 grudnia. Recepty wystawione po tej dacie bez właściwej numeracji nie będą mogły być realizowane w aptekach jako refundowane.

Od 30 grudnia lekarze powinni stosować tylko 22-cyfrową (zamiast dotychczasowej 20-cyfrowej) numerację recept refundowanych rozpoczynającą się od 01 lub 02, powinni także wystawiać recepty na blankietach zgodnych z obowiązującym wzorem, czyli nie posiadających pola „Choroby przewlekłe”. Recepty z takim kodem mogą być wystawiane tylko do końca roku.

(luk)

Czytam, więc wiem

▲ **Region.** Jest już z nami ponad 330 Mecenasów Wiedzy, czyli firm, które wspierają czytanie w podlaskich szkołach. Cały czas można dołączyć do naszej społecznej kampanii, promującej czytelnictwo wśród młodzieży. Sprawdź jak! >>12-13 w Magazynie

W Magazynie:



▲ **To pasja na całe życie.** Brazylijską capoeira trenować może każdy. Nieważne jakiej jest płci, wiary, jaki ma kolor skóry i ile lat. Jedynym ograniczeniem są chęci. Jeśli już się złapie bakcyla, capoeira staje się pasją na całe życie.
>>Czytaj już dzisiaj

W numerze:

▲ **Białystok. Pod chmurką, w kinie lub pubie.** Sylwester już w poniedziałek. Wszyscy, którzy nie mają jeszcze planów, mogą skorzystać z oferty miejskiej. Podczas imprezy na Rynku Kościuszki, od godz. 23 śpiewać będzie dla nas Patricia Kazadi (na zdjęciu). >>3



▲ **Region. Do Warszawy w półtorej godziny.** Prace przy budowie pierwszego odcinka trasy Rail Baltica ruszą lada dzień. Jest szansa, że cała trasa powstanie do 2020 r. A wtedy podróż do stolicy z Suwałk będzie trwać 3,5 godz., zaś z Białegostoku – 1,5 godz. >>4

promocja
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 12
Wyślij ogłoszenie SMS'em

bial

Cytat dnia:



„Północ już bije,
Rok stary w mgły się rozwiewa,
Jak sen przepada...
Krzyczmy: Rok Nowy niech żyje!
I rwijmy z przyszłości drzewa
Owoc, co wiecznie dojrzewa,
A nie opada."

Adam Asnyk

ADAM ASNYK (1838 – 1897) – polski poeta i dramatopisarz; w czasie powstania styczniowego członek Rządu Narodowego. Motywem wielu jego utworów jest krajobraz górski, zwłaszcza tatrzański oraz motywy morskie.

Czy wiesz, że...



▲ Chiński Nowy Rok jest dla większości Chińczyków i mieszkańców krajów Azji południowo-wschodniej jednym z najważniejszych świąt w ciągu roku. Nieodłączną częścią obchodów jest tradycyjna parada smoków i lwów, a wieczorami – pokazy fajerwerków. Wedle wierzeń huk fajerwerków ma odstraszyć złe moce i tym samym spowodować, że nadchodzący rok będzie szczęśliwy. Chiński Nowy Rok jest świętem ruchomym, które w 2013 r. rozpocznie się 9 lutego i będzie trwać aż piętnaście dni.

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy

BIAŁYSTOK

Piątek	Sobota	Niedziela
1° -9°	0° -3°	2° -1°
Ciśnienie 1000 hPa	Ciśnienie 1007 hPa	Ciśnienie 996 hPa

SUWAŁKI

Piątek	Sobota	Niedziela
-1° -10°	-1° -3°	2° -1°
Ciśnienie 998 hPa	Ciśnienie 1003 hPa	Ciśnienie 992 hPa

ŁOMŻA

Piątek	Sobota	Niedziela
1° -8°	0° -2°	3° -1°
Ciśnienie 1000 hPa	Ciśnienie 1006 hPa	Ciśnienie 1002 hPa

EŁK

Piątek	Sobota	Niedziela
-1° -9°	-1° -3°	2° -2°
Ciśnienie 1000 hPa	Ciśnienie 1006 hPa	Ciśnienie 999 hPa

Dzieci z litewskich sierocińców odwiedziły Poczopek i Kopną Górę

Fot. W. Wołkielewicz



Kilkudziesięcioosobowa grupa podopiecznych z domów dziecka m.in. w Podbrodziu na Litwie spędziła czwartek w Poczopku i Kopnej Górze. Młodzi goście oglądali wypchane eksponaty dzikich zwierząt żyjących w Puszczy Knyszyńskiej. Marianowi (na zdj. w środku) najbardziej przypadł do gustu żubr. Dzieci w Nadleśnictwie Krynki obejrzały też Silvarium, czyli park leśny. Zainteresował ich także los rannych zwierząt, którymi opiekują się leśnicy. Po południu wzięły udział w ognisku w Kopnej Górze, gdzie odwiedził ich wojewoda podlaski Maciej Żywno. Sieroty z litewskich domów dziecka od kilkunastu lat do Polski zaprasza białostockie stowarzyszenie Otwarty Dom. Dzieci goszczą głównie u rodzin z woj. podlaskiego. W tym roku pojechały też m.in. do Warszawy, Bydgoszczy i Wrocławia. W Polsce zostaną do 2 stycznia. (mw)

Żółtki >> GDDKiA przez 2 lata będzie sprawdzać czy łosie przejdą pod S8

Przeprawa z mostem

Absurd! Tak mogę określić pomysł podniesienia starego mostu w Żółtkach z powodu tego, że nie mieszczą się pod nim łosie – mówi poseł Dariusz Piontkowski z Prawa i Sprawiedliwości, który już dwukrotnie składał interpelację do ministra transportu.

Most, o którym mowa, w 2007 roku przeszedł gruntowny remont wart ok. 10 mln zł. Obecnie pełni jedynie rolę pomocniczą. Po wybudowaniu w Żółtkach nowego mostu na trasie S8 (z Białegostoku do Warszawy), stary wykorzystywany jest tylko do ruchu lokalnego oraz przez autobusy.

Ekolodzy: Most trzeba podnieść

Zgodnie z obowiązującymi przepisami nowy most ma ok. 5 metrów wysokości, pod nim mogą spokojnie przejść większe ssaki, jak łosie czy jelenie. Problem w tym, iż podczas remontu starego przepisy te jeszcze nie obowiązywały i tam prześwit jest nieco mniejszy. Dlatego ekolodzy już w 2010 roku zaczęli wysyłać do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad pisma z apelem, by zapewnić zwierzętom swobodne przejście pod obydwoma mostami. W odpowiedzi na ich apel GDDKiA zleciła przygotowanie dokumentacji związanej z podniesieniem starego mostu. Wydała na nią ok. 100 tys. zł. To niewiele, bo samo przedsięwzięcie według szacunków może kosztować nawet 8 milionów złotych.

– Nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja o podniesieniu starego mostu nad Narwią – mówi jednak Rafał Malinowski, rzecznik podlaskiego oddziału GDDKiA.

Wyjaśnia, że drogowcy postanowili przed podjęciem decyzji przeprowadzić dodatkowy monitoring migracji zwierząt w rejonie Narwi. W ten sposób chcą poznać aktualną sytuację w okolicach mostu w Żółtkach i zweryfikować wcześniejsze dane zawarte m.in. w materiałach wysłanych im przez prof. Włodzimierza Jędrzejewskiego z Zakładu Badania Ssaków Państwowej Akademii Nauk w Białowieży i członków Stowarzyszenia Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. To właśnie na ich podstawie GDDKiA przygotowała dokumentację podniesienia mostu.

– Monitoring, który ruszy w pierwszym kwartale 2013 roku, potrwa około dwóch lat – dodaje Malinowski. – Ma on na celu pokazać w jakim stopniu łosie wykorzystują istniejące dolne przejście dla dużych zwierząt, czy przechodzą swobodnie, czy też, np. mając możliwość przejścia dołem, usiłują przekroczyć drogę górą. I dopiero analiza wyników monitoringu przesądzi czy zasadna jest przebudowa mostu, czy też nie.

Zwierzęta ważniejsze niż ludzie

– Dziwi mnie, że mieszkańcy Suwałk czy Augustowa muszą czekać na obwodnice dziesiątki lat, a problemem z łosiami urzędnicy zajęli się od razu – komentuje poseł Piontkowski.

Rzecznik GDDKiA tłumaczy, że na inwestycję wydano pieniądze unijne i w razie niedopatrzenia tego typu szczegółów, może okazać się, iż dofinansowanie trzeba będzie zwrócić.

– Obecnie nie ma zagrożenia ich utraty, natomiast przy podejmowaniu wszelkich decyzji należy być ostrożnym i dopełnić wszelkiej staranności, stąd właśnie nasze działania odnośnie przygotowania dokumentacji i przeprowadzenia monitoringu – dodaje. **(azda)**

Białystok >> Prawo

Bank nie dał się oszukać

Józefowi C. i Bożenie C. prokuratura zarzuciła usiłowanie oszustwa w jednym z białostockich banków, a Adamowi B. pomoc im. Cała trójka zasiądzie wkrótce na ławie oskarżonych Sądu Rejonowego w Białymstoku.

W połowie lipca do banku w centrum miasta przyszli Józef C. i Bożena C. Chcieli pożyczyć prawie 50 tysięcy złotych. Zdaniem śledczych przedłożyli jednak nieprawdziwe zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach Józefa C. w firmie budowlanej. Druk wypełniła Bożena C., a podpisał go i złożył swoją pieczęć Adam B., właściciel firmy. Tak – według prokuratury – ułatwił on popełnienie oszustwa i poświadczył nieprawdę.

Pracownicy banku nie dali się jednak oszukać. Odkryli podstęp. Powiadomiono policję. W śledztwie oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Złożyli też wnioski o dobrowolne poddanie się karom po pół roku więzienia z warunkowym zawieszeniem na 2 lata. **(mw)**

Region >> Unia nie sfinansuje budowy Via Carpathii...

Droga musi poczekać do 2050 r.

Na przebudowę krajowej „19" z Kuźnicy Białostockiej do Rzeszowa będziemy musieli poczekać jeszcze prawie 40 lat, do 2050 r. A to za sprawą europosłów, którzy zdecydowali, że do 2030 r. Unia Europejska nie będzie finansować budowy Via Carpathii.

Podlascy przewoźnicy i mieszkańcy od lat czekają na przebudowę tej drogi.

– Trasa ta wygląda jak wąska droga bez pobocza i możliwości wyprzedzania – mówi Adam Byglewski, prezes firmy transportowej Adampol w Zaściankach. – Dwa tiry, nawet ze złożonymi lusterkami nie mogą się swobodnie na niej minąć. Praktycznie nie ma dnia, by nie doszło tam do jakiegoś wypadku.

Tłumaczy, iż Polska potrzebuje sieci drogowej łączącej północ z południem i wschód z zachodem. Planowana Via Carpathia jest jedną z najważniejszych jej części. Ma ona połączyć kraje nadbałtyckie m.in. Litwę i Polskę z południem Europy, np. Grecją.

Niestety, Komisja Transportu Parlamentu Europejskiego tuż przed świętami odrzuciła poprawkę Tomasza Poręby, podkarpackiego europosła z PiS. Domagał się on, by Via Carpathia, w tym „19", znalazła się na unijnej liście głównych korytarzy transportowych, których budowa będzie sfinansowana do 2030 r. Inwestycje z kolejnej listy, na której według obietnic ma się znaleźć ta trasa, mają szansę realizacji do ok. 2050 r.

– To fatalna informacja dla naszego regionu – komentuje jego partyjny kolega, podlaski poseł PiS Dariusz Piontkowski. – Niestety obecny rząd traktuje Polskę Wschodnią po macoszemu i nie starał się podkreślać roli tej inwestycji.

Nie zgadza się z nim poseł Damian Raczkowski, przewodniczący podlaskich struktur Platformy Obywatelskiej.

– Wniosek europosła nie miał szans powodzenia – twierdzi. – Nie da się wszystkiego zbudować. Z punktu widzenia kraju dokończenie przebudowy trasy S8, która połączy Białystok z Warszawą jest ważniejsza niż trasa północ-południe. **(azda)**



Społeczeństwo >> Sylwester „last minute". Zobacz, gdzie można spędzić tę magiczną noc.

Pod chmurką, w kinie lub pubie

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Sylwester już w poniedziałek. Wszyscy, którzy nie mają jeszcze planów, mogą skorzystać z oferty miejskiej, ale nie tylko. Jest kilka miejsc, w których nie trzeba robić rezerwacji. Można też wybrać się... do kina.

Podczas imprezy miejskiej, organizowanej przez Białostocki Ośrodek Kultury, śpiewać będzie dla nas Patricia Kazadi. Jej występ rozpocznie się o godzinie 23. Pół godziny wcześniej zagra dj, który zaprezentuje się również po koncercie gwiazdy. O północy tradycyjnie życzenia złoży prezydent miasta i rozpocznie się pokaz sztucznych ogni. To wszystko oczywiście na Rynku Kościuszki.

– Naprawdę warto być z nami – zapewnia Grażyna Dworakowska, dyrektorka BOK-u. – To taki wieczór, kiedy w naszym zabieganym życiu możemy spotkać się ze znajomymi. A na Rynku Kościuszki będzie ku temu świetna okazja.



mw media

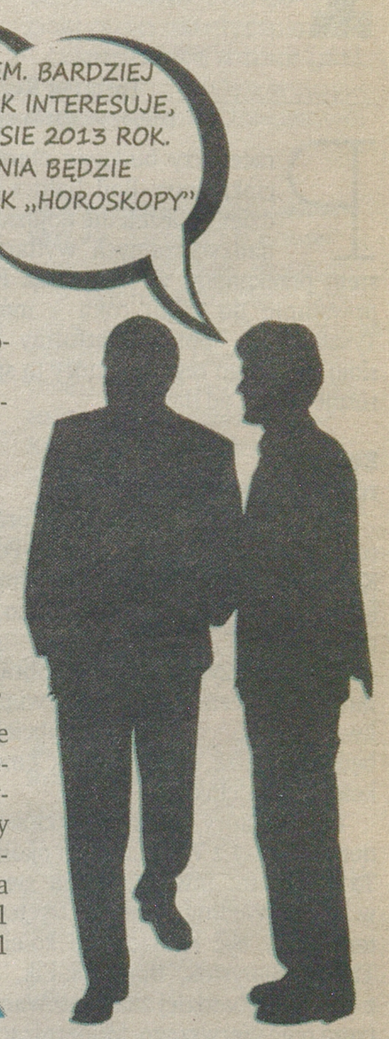
Na Rynku Kościuszki zaśpiewa Patricia Kazadi. Usłyszymy jej przeboje i razem powitamy nowy rok.

Kto nie przepada za tłumami ludzi, może ten wieczór spędzić w domowym zaciszu przed telewizorem albo na domówce u znajomych. Ale dobrą alternatywą jest też odwiedzenie pubu.

Bez konieczności rezerwowania miejsc i płacenia za wstęp można pobawić się w Alchemii (ul. Lipowa 4). Właściciela zapewniają miłą atmosferę, pełny bar i dobrą, klimatyczną muzykę.

– Warto nas odwiedzić w sylwestra, bo zawsze warto nas odwiedzać – zapewnia ze śmiechem Andrzej Popławski, jeden z właścicieli pubu. – Można śmiało przyjść z marszu. Trzeba tylko pamiętać, że jeśli chodzi o miejsce siedzące, obowiązuje zasada „kto pierwszy, ten lepszy". Ale będzie się można bawić również na stojąco.

Odwiedzić warto też Pub Fiction (ul. Suraska 1). Wprawdzie tam należy zarezerwować miejsce (30 zł od osoby, szampan na stolik w cenie, jedzenie można przynieść ze sobą), ale za to będzie można się pobawić w stylu Dziki Zachód. Przebrać się należy za kowbojki i kowboi, Indian i Indianki (dla przebranych zniżki).



Kinomaniacy też cierpieć nie będą. Helios w Atrium Biała proponuje bowiem „Maraton Sylwestrowy".

– To niezobowiązująca propozycja dla tych wszystkich, którzy chcą sylwestra spędzić w inny sposób – mówi Wojciech Sawicki, dyrektor kina Helios w galerii. – Kierujemy ją do tych, którzy nie potrzebują hucznej imprezy lub nie mogą bawić się do białego rana.

Zobaczymy premierowo film „Hobbit: Niezwykła podróż" oraz przedpremierowo „Życie Pi". Sami będziecie mogli zadecydować, czy filmy zobaczycie w wersji 3D (bilet 55 zł), czy 2D (bilet 45 zł). W planie maratonu przewidziana jest przerwa na życzenia i szampana. Start: 31 grudnia o godz. 21, meta: 1 stycznia o godz. 02.30.

artykuł sponsorowany

Internet nie będzie już luksusem - nowoczesna sieć oplecie miasto

Bezpłatny dostęp do Internetu - i to przez siedem lat - będzie mogło uzyskać pół tysiąca mieszkańców Łomży: osób ubogich (których dochód na osobę w rodzinie kwalifikuje do objęcia pomocą socjalną), niepełnosprawnych oraz rodzin zastępczych.

Rekrutacja do projektu „Stop wykluczeniu cyfrowemu w mieście Łomża" rusza w połowie stycznia przyszłego roku. Szczegółowe informacje dostępne są w biurze projektu Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14,18-400 Łomża, telefon: 86 215 68 00.

20 grudnia w ratuszu odbyła się konferencja inaugurująca partnerski projekt samorządu miasta z Fundacją Euro Nation. Organizacja ta od 2008 r. zajmuje się pozyskiwaniem środków na tego typu projekty (do tej pory w całej Polsce na łączną kwotę 120 mln zł). Tym razem także się udało – łomżyński projekt został bardzo dobrze oceniony, zajmując 2 miejsce na ogólnopolskiej liście rankingowej. Koszty tego przedsięwzięcia to blisko 6,5 mln zł, budowa samej infrastruktury pochłonie 4,6 mln zł. Co warte podkreślenia, obecne dofinansowanie do projektu ze środków unijnych, wynoszące 85 proc., Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji planuje zwiększyć do 100 proc.

- To bardzo dobry ruch – ocenił wiceprezydent Łomży Beniamin Dobosz. - Nie ma rozwoju gospodarczego, społecznego bez inwestowania w nowoczesne narzędzia, a Internet do takich należy.

Prócz wspomnianych 500 gospodarstw domowych, do których Internet dotrze drogą radiową, do 19 podległych miastu jednostek: szkół, bibliotek, placówek kultury i pomocy społecznej doprowadzona zostanie szybka sieć światłowodowa. Placówki te otrzymają też nowy sprzęt, który zastąpi nierzadko przestarzałe komputery. Zostanie on wykorzystany w procesie szkolenia przyszłych beneficjentów.



Na zdj. od lewej: Grzegorz Krauzowicz, koordynator projektu „Stop wykluczeniu cyfrowemu w mieście Łomża" oraz Jarosław Stachurski z firmy ELTEL Networks, która zbuduje szybką sieć światłowodową.

Wyłonionym w przetargu wykonawcą sieci jest firma ELTEL Networks S.A.

- Wybudujemy najnowocześniejszą obecnie sieć światłowodową, która będzie dawała nieograniczone możliwości – zapowiedział Jarosław Stachurski, dyrektor Działu Realizacji ELTEL Networks.

Osoby, które zakwalifikują się do projektu, przejdą szkolenia w zakresie korzyści, jakie niesie przynależność do „cyfrowej społeczności". Chodzi np. o większe możliwości znalezienia pracy przez osoby bezrobotne, ale nie tylko.

- Wielu naszych bliskich przebywa za granicą. Drogie podróże, czy rozmowy zagraniczne powodują zerwanie więzi rodzinnych. Internet zaś łączy – tłumaczył Grzegorz Krauzowicz, prezes Fundacji Euro Nation i koordynator projektu.

Właścicielem sieci będzie miasto. Zgodnie z założeniami unijnego programu, dopiero po pięciu latach tzw. okresu trwałości projektu będzie mogło sieć sprzedać lub zarabiać na dzierżawie łącz. Jest też koncepcja utworzenia wcześniej jeszcze jednej nitki światłowodu, z której można by było korzystać komercyjnie.

Fundacja przygotowała również, w ramach projektu, wieloletnią strategię informatyzacji Łomży (na lata 2014 – 20). Realizowany więc obecnie projekt (w okresie od lipca 2011r. do czerwca 2014 r.) to dopiero początek.

R33212W02a

INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013
„Dotacje na innowacje" „Inwestujemy w Waszą przyszłość"

Region >> Przygotowania do budowy trasy Rail Baltica nabrały tempa

Do Warszawy w półtorej godziny

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Prace przy budowie pierwszego odcinka trasy Rail Baltica ruszą lada dzień. – Jeżeli nie dojdzie do jakichś nadzwyczajnych wydarzeń, to jestem przekonany, że cała trasa Rail Baltica powstanie do 2020 roku – mówi Robert Tyszkiewicz, poseł Platformy Obywatelskiej z naszego regionu, który tą sprawą interesuje się już od dawna.

Europa nie ma wątpliwości

Maciej Dutkiewicz, rzecznik prasowy Centrum Realizacji Inwestycji PKP-Polskie Linie Kolejowe przyznaje, że w ostatnim czasie wokół trasy Rail Baltica bardzo dużo zaczęło się dziać.

– Prace przygotowawcze nabrały tempa – mówi. – Chcemy wszystkie związane z tym kwestie zakończyć jak najszybciej, by, jeżeli będą pieniądze, od razu ruszyć z modernizacją kolejnych odcinków.

Ten, na który niedawno podpisano umowę dotyczy trasy z Warszawy do okolic Tłuszcza. To 66,5 km. Inwestycja ma się zakończyć w 2015 r. Według wcześniejszych planów, potem miały być realizowane kolejne odcinki: Tłuszcz-Białystok, Białystok-Ełk, Ełk-granica z Litwą. Najbardziej zaawansowane prace dotyczą tego pierwszego. Modernizacja całej linii ze stolicy regionu do Warszawy powinna więc być zakończona w miarę szybko. Według wcześniejszych planów, większość trasy Rail Baltica miała być budowana po 2020 roku. Teraz to jednak się zmieniło.

– W Komisji Europejskiej nie ma wątpliwości, że ta międzynarodowa trasa prowadząca z krajów nadbałtyckich musi być gotowa jak najszybciej – mówi poseł Tyszkiewicz.

Przypomina jednocześnie, że Rail Baltica znalazła się w gronie dziesięciu najważniejszych w najbliższej przyszłości kolejowych magistral w Europie.

W tym przypadku unijne plany zbieżne są z tymi, jaki ma nasz rząd. Minister transportu Sławomir Nowak parokrotnie już podkreślał, że pieniądze na lata 2014-2020 pójdą w pierwszej kolejności nie na drogi, lecz na kolej. Odwiedzającym go przedstawicielom estońskiego rządu, czyli kraju zainteresowanego jak najszybszą budową trasy, obiecał nawet, że polski odcinek powstanie do 2020 roku.

Prawdziwe wyzwanie

Maciej Dutkiewicz z PKP-PLK mówi, że o konkretach będzie mógł rozmawiać, gdy zapadną ostateczne decyzje. Zapewnia jednak, iż zbudowanie całej trasy do końca tej dekady jest możliwe. Szczególnie, gdy, podobnie jak w przypadku odcinka Warszawa-Tłuszcz, zastosuje się system „Projektuj-Buduj", co znacznie przyspiesza każdą inwestycję.

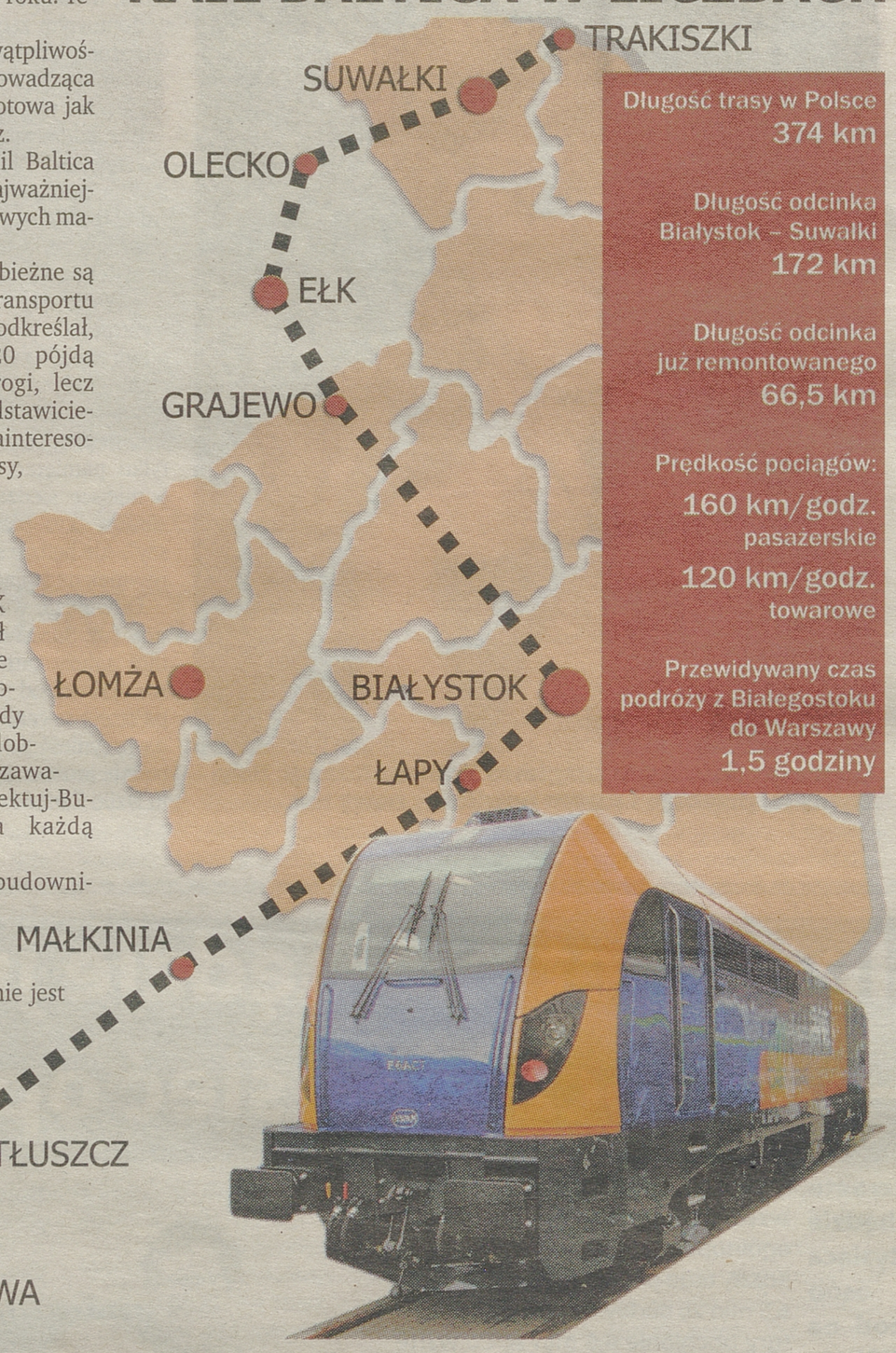
Prawdziwe wyzwanie czeka budowniczych na odcinku Białystok-Ełk-Suwałki-granica państwa. Na znacznej części tej trasy znajduje się tylko jeden tor (a muszą być dwa), linia nie jest też zelektryfikowana.

Po zakończeniu inwestycji skrócą się czasy przejazdu do Warszawy. Podróż z Suwałk zajmie 3,5 godz., zaś z Białegostoku – 1,5 godz.

Jedyna nadzieja

Jeżeli plany dotyczące trasy Rail Baltica zostaną zrealizowane, będzie to w najbliższych latach jedyna duża inwestycja komunikacyjna w północno-wschodniej Polsce. Jak informowaliśmy, nie ma zbyt dużych szans na budowę do roku 2020 r. drogi Via Baltica, z obwodnicą Suwałk włącznie. PKP-PLK chce też, aby wyłączyć z ruchu odcinek kolejowy prowadzący z Sokółki do Suwałk. Pociągi miałby przestać tędy jeździć w ogóle.

RAIL BALTICA W LICZBACH



Białystok >>

Uwaga na kupców

Sprawcy serii brutalnych napadów w Białymstoku staną niedługo przed sądem. Jak ustaliła prokuratura, Mariusz M. oraz Dawid K. w ogłoszeniach internetowych wyszukiwali sprzedających telefony komórkowe, tablety i komputery. Pod pozorem kupna wabili sprzedających w mało uczęszczane i pozbawione monitoringu miejsca. Tam atakowali ich gazem obezwładniającym i uciekali ze zrabowanym sprzętem. Akt oskarżenia w tej sprawie właśnie trafił do sądu.

– Mężczyznom grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności – powiedział Marek Winnicki, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe.

Wszystkie zdarzenia miały miejsce w lipcu tego roku. Policja otrzymała informacje o rozbojach w różnych częściach miasta (ul. Kopernika, Pułaskiego, Świerkowa, Bema, Wiosenna), które przebiegały według tego samego schematu. Za każdym razem rzekomi nabywcy wabili właścicieli sprzętu w leżące na uboczu, mało uczęszczane miejsce tj. parkingi i zaplecza budynków, boiska. Tam atakowali nieświadomą zagrożenia ofiarę.

Wiele elementów tych zdarzeń wskazywało, że ich sprawcami najprawdopodobniej mogą te same osoby. Jednym z nich okazał się, karany już wcześniej za kradzieże, 21-letni Mariusz M.

Mundurowi dotarli także do drugiego ze sprawców. Gdy wkroczyli do jego mieszkania okazało się, że gospodarz ma na sumieniu nie tylko rozboje, ale także uprawę marihuany. Jeden z pokoi został przygotowany pod plantację tego narkotyku. Znaleziono tam ponad 80 donic z krzakami konopi indyjskich i 80 gramów gotowego suszu.

Obaj mężczyźni trafili do aresztu, w którym przebywają do dziś. Przyznali się do winy. Dariusz K. swoje zachowanie tłumaczył trudną sytuacją finansową. – Nie miałem za co żyć – mówił śledczym.

Mariusz M. wyznał, że zabrane przedmioty sprzedał na aukcji internetowej.

(lka)

Region >>

Dodatkowe pociągi

Okres świąteczno-noworoczny sprzyja podróżom. Odwiedzamy rodzinę, wyjeżdżamy na ferie... Z tej okazji spółka kolejowa Przewozy Regionalne w Sylwestra i Nowy Rok doczepia wagony i uruchamia dodatkowe połączenia na najbardziej popularnych trasach. W przypadku woj. podlaskiego chodzi o:

– pociąg interREGIO ŻUBR z Białegostoku do Warszawy, jeżdżący w piątki i niedziele, będzie kursował dodatkowo 31 grudnia 2012r. oraz 1 stycznia 2013r. Do tego czasu pociąg ma kursować w podwójnym zestawieniu, tj. 2 pociągi elektryczne.

Wzmocnione o dodatkowe wagony będą również:

– pociąg interREGIO SZCZELINIEC z Białegostoku do Międzylesia 2 i 3 stycznia 2013r. oraz pociąg interREGIO RUDAWY z Jeleniej Góry do Białegostoku i Ełku w dniach 1 i 2 stycznia 2013r. **(ika)**

Region >> Grypa atakuje. Lawionowo rośnie liczba zarażonych.

Tysiące chorych z infekcjami

Wirusy grypopodobne coraz częściej atakują mieszkańców regionu. Tylko w grudniu, do 22 dnia tego miesiąca, do podlaskiego sanepidu zgłoszono 6313 podejrzeń zachorowania na grypę. Czy prawdziwa grypa też nas atakuje, na razie trudno powiedzieć, bo dotąd jej obecności w naszym województwie nie wykazały badania laboratoryjne.

Według epidemiologów, tegoroczny sezon grypowy może być bardziej obfitować w zachorowania, niż ubiegłoroczny. Tylko w drugim tygodniu grudnia odnotowano w Polsce 62 tys. przypadki zachorowań i podejrzeń zachorowań na grypę; to niemal dwa razy więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Tę tendencję widać także w naszym regionie. Od 1 do 22 grudnia br. zanotowano u nas już 6313 przypadków choroby, podczas gdy przez cały grudzień ub. roku – 3146. W tym roku liczba podejrzeń zachorowań na grypę systematycznie rośnie od września. Wtedy w naszym regionie odnotowano 1123 przypadki, w październiku było ich 2684, listopadzie – 4415.

Jak dotąd najwięcej chorych lekarze odnotowali między 16 a 22 grudnia – 2738. Z tej grupy aż 1916 było mieszkańcami Białegostoku i powiatu białostockiego. Druga pod względem zachorowań była Łomża – 388 przypadków.

– Zachorowań zapewne będzie przybywać, głównie z powodu pogody – mówi Joanna Siemienkowicz z Wojewódzkiej stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Najwięcej spodziewamy się w lutym i marcu.

Według lekarzy i epidemiologów, znaczna część zgłoszonych dotąd przypadków to nie grypa, a zakażenia wirusami grypopodobnymi. Ale i one bywają niebezpieczne dla zdrowia. Tylko w grudniu z powodu objawów związanych z zakażeniem układu oddechowego do szpitali skierowano w naszym regionie 19 osób.

Główny Inspektor Sanitarny przypomina, że w czasie nasilenia zachorowań na grypę należy często myć ręce mydłem pod bieżącą wodą, unikać pocałunków i podawania dłoni, a także regularnie zmieniać bieliznę, wietrzyć mieszkania oraz przebywać na świeżym powietrzu. Konieczne jest również systematyczne wietrzenie pościeli. Kichać i kasłać należy w jednorazowe chusteczki. **(luk)**

Męska grypa

Dominującym typem chorującego mężczyzny w woj. podlaskim jest Misiaczek (45,54 proc. badanych) – tak wynika z ogólnopolskiego Wielkiego Testu Męskiej Grypy marki Gripex. Ten rodzaj panów wymaga nieustannej troskliwej opieki, czułości i pełnej atencji ze strony domowników. Drugą najczęściej spotykaną postawą jest chorowanie jak Superbohater (26,76 proc.). Dla mężczyzn, należących do tego typu, żadne objawy przeziębienia i grypy nie stanowią przeszkody, np. w codziennym treningu na siłowni. Trzecią pozycję (19,25 proc.) zajmuje Diva – panowie chorujący w ten sposób wykorzystują swój przepełniony dramatyzmem, chrypiący głosik do wzbudzania litości wśród domowników. Najmniej, bo zaledwie 8,45 proc. Podlasian należy do typu Czarusia, który do perfekcji opanowali naśladowanie każdego rodzaju kaszlu i kichania na akord, nie tracąc przy tym na uroku.



bial.lom.maz

Białystok >> Nowa premiera w Białostockim Teatrze Lalek już w niedzielę

Słoń i Kwiat w wielkiej dżungli

Wróbel recytujący wiersze, małpy, które pomagają słońcu wschodzić i najmniejszy słoń świata. To wszystko w niedzielę w BTLu.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl



Jeszcze nigdy nie spotkaliście najmniejszego Słonia świata. Ta zaledwie pięciocentymetrowa (z kawałkiem) istota pokaże widzom kolorowy i symboliczny świat. Spektakl przeznaczony jest dla dzieci od 6. roku życia.

Pewnego dnia, płynący nurtem rzeki liść przyniósł do dżungli najmniejszego na świecie słonia, mającego zaledwie pięć centymetrów z kawałkiem. Nie wiedział ani tego, skąd się tam wziął, ani tego, dlaczego i kto go wysłał. Wiedział jedynie, że chce stać się wielki.

Mały słoń, który marzy o wielkości

Tak zaczyna się opowieść niezwykła, którą obejrzeć będzie można w niedzielę o godz. 13 w Białostockim Teatrze Lalek (ul. Kalinowskiego 1). Mowa o najnowszym spektaklu Grupy Coincidentia „Słoń i Kwiat" wg opowiadań Briana Pattena w przekładzie Piotra Sommera. Reżyserią i adaptacją zajął się Robert Jarosz, muzykę skomponował Piotr Klimek, a twórcą scenografii jest Pavel Hubicka. W spektaklu pojawią się też multimedia (Krzysztof Kiziewicz). Muzykę na żywo zagra Robert Jurco.

Na scenie zobaczymy trójkę aktorów: Dagmarę Sowę, Pawła Chomczyka i Michała Jarmoszuka.

– Patten prezentuje nam zbiór dziecięcych mitów na temat powstania dżungli – mówi Robert Jarosz, reżyser. – Całość jest opowiedziana bardzo dowcipnie, a dowcip ten podszyty jest filozofią. Coś dla siebie znajdzie każdy. I dziecko, i dorosły. To spektakl familijny. Zobaczymy perypetie małego słonia, który poznaje świat. Odkrywanie przeplata się tu z tworzeniem.

Wielobarwne postacie

Poza tytułowymi Słoniem i Kwiatem na deskach BTLu zobaczymy też m.in. świnie, małpy, wróble, hienę i stadko... dżdżownic.

– Wszystkie te postacie są wyjątkowe – zapewnia Paweł Chomczyk, tytułowy Słoń. – Kwiat się uwolnił i biega sobie swobodnie po dżungli. Lilia też by chciała, mimo że wiąże się to z szybszym starzeniem się. Dżdżownice wychodzą z ziemi wabione poezją głodnego wróbla, a hiena nazywa sama siebie królową dowcipu. Czy faktycznie nią jest? Dowiecie się w niedzielę.

Świat w tej teatralnej opowieści nie jest szarobury. Przeciwnie, aż tętni kolorami. Postacie są pełnokrwiste, muzyka idealnie zgrana. Twórcy zdradzają, że będziemy mogli zobaczyć m.in. chór małp. Zapowiada się więc niezwykle interesująco.

Projekt zrealizowany jest przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, miasta Białegostoku, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego oraz w ramach stypendium z budżetu MKiDN. ▲

A w Białymstoku

▲ **Tawerna Portowa >>** Koncert zespołu Sober-Proof. To kapela powołana do życia w kwietniu br. Tworzą ją: Michał Laskowski (wokalista), Maciek Derewiański (gitara) i Tomek Banasiak (bas), znani z występów z kapelą Bez Ciśnienia. Zespół wykonuje ogólnie pojętego rocka z naciskiem na grunge'owe brzmienia rodem z Seattle. Póki co chłopaki grają akustycznie, z czasem mają zamiar grać z perkusistą. Wstęp wolny. 28 grudnia, ul. Orzeszkowej 15.

▲ **Okręgowa Izba Lekarska >>** „Kantata o kawie" – koncert i wykład. Program: J. S. Bach – Kantata o kawie BWV 211. Soliści: Małgorzata Trojanowska-Lieschen (sopran), Paweł Pecuszok (narrator, tenor), Przemysław Kummer-Schlendrian (bas), Sylwester Trojanowski (fortepian). Po koncercie wykład dr hab. n. med. Jerzego Konstantynowicza – „Jak skutecznie zapobiegać osteoporozie". Wstęp wolny. 29 grudnia, godz. 15, ul. Świętojańska 7.

▲ **Aula Magna Pałacu Branickich >>** Recital wokalny Urszuli Bardłowskiej. Wykonawcy: Urszula Bardłowska (sopran), Marta Sulikowska-Godlewska (fortepian). Wstęp wolny. 29 grudnia, godz. 18. Ul. Kilińskiego 1.

▲ **Labalbal >>** Przedpremierowy pokaz filmu „(wielki) ŁAPIAK". To produkcja Tomka „Strzały" Adamskiego oraz Hermanos de Chamuco, wyprodukowany przez Kolektyw Podlasie Makes Me Happy. Bohaterem filmu jest pochodzący z Łap Zbigniew Falkowski. Prapremiera 30 grudnia o godz. 18 przy ul. Warszawskiej 21 lok. 3.

(uk)

Dla najmłodszych

▲ **Pijalnia Czekolady >>** Bajkowe Poranki w Pijalni Czekolady. Aktorzy z Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku czytać będą maluchom i ich rodzicom najciekawsze i najbardziej wartościowe książki dla dzieci. 30 grudnia o godz. 10.30 spotkamy się z książką „Ekspres polarny" Chrisa Van Allsburga. Czytają: Arleta Godziszewska-Półtorak i Piotr Półtorak. Wstęp wolny. Rynek Kościuszki 17.

▲ **Centrum Zabaw Psotnik >>** Bal Choinkowo-Sylwestrowy w Centrum Zabaw Psotnik. A w programie: spotkanie z Królową Śniegu, poszukiwanie zagubionych odłamków rozbitego lustra, odczarowanie złej Królowej, zabawy śnieżne, liczne konkursy z nagrodami, słodki poczęstunek, wizyta Świętego Mikołaja, o północy (godz. 17.30) wspólne przywitanie Nowego Roku. 30 grudnia, godz. 16-18. Bilet: 28 zł. Rezerwacja pod nr 660 474 752. Ul. Antoniukowska 56 lok. 024. (uk)

Supraśl >> Premiera projektu stypendialnego w Wierszalinie

Groteskowy mit o Medei

Spektakl „Medea, moja sympatia" wg Jeremiego Przybory zobaczyć będzie można w niedzielę w supraskim Wierszalinie. Reżyseria zajął się Jacek Malinowski, a na scenie zobaczymy Katarzynę Siergiej. Spektakl powstał w ramach projektu „AntyMedea" realizowanego ze stypendium prezydenta Białegostoku.

Twórcy spektaklu, za autorem, twórcą legendarnego Kabaretu Starszych Panów, zapraszają na kabaretową odsłonę mitu o Medei. Stworzony jest przez grupę artystów młodego pokolenia związanych z Białymstokiem i Wilnem. To zabawa czarnym humorem i konwencjami teatralnymi we współczesnym wydaniu.

– Będzie raczej do śmiechu – zapewnia Kasia Siergiej. – W trochę groteskowy i makabryczny sposób przedstawimy mit o Medei. Chcemy ją wybielić, pobawić się z nią.

Jacek Malinowski oprócz reżyserowania napisał też scenariusz spektaklu. Scenografią zajęła się Giedre Brazyte, a muzykę skomponował Antanas Jasenka. Oprawa multimedialna to zasługa Krzysztofa Kiziewicza.



Na scenie zobaczymy Katarzynę Siergiej, aktorkę Wierszalina. Teatr to partner projektu „AntyMedea".

Premiera spektaklu już w najbliższą niedzielę, 30 grudnia o godz. 18 w siedzibie teatru przy ul. Kościelnej 4 w Supraślu. Rezerwacja biletów pod numerem 85 710 88 45.

(uk)

Zaprojektuj koszulkę i wygraj!

▲ **Rusza konkurs Fashion Stage** na Open'er Festival 2013. Dołącz do najlepszych polskich projektantów strefy Fashion Stage! Czwarta edycja konkursu na projekt festiwalowego t-shirta rusza 16 stycznia. Przesyłajcie swoje projekty do 16 lutego. Wyłanianie zwycięskiego projektu potrwa do 15 marca. Więcej na www.opener.pl. (uk)

reklama


ibicl

Społeczeństwo >> Kiedy Mikołaj nie trafił w Twój gust ani potrzeby...

Zwróć prezent lub wymień



Kiczowaty sweter, niepotrzebny wazon, trzecia para kapci... Co zrobić z nietrafionym prezentem? Oto rady ekspertów.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Po pierwsze, można spróbować zwrócić podarek. Dużo łatwiej będzie, jeśli „św. Mikołaj" dołączył do niego paragon. Ale i wtedy nie ma gwarancji, że prezent zbędny lub nie w naszym guście uda nam się oddać lub wymienić.

Dobra wola sprzedawcy

– Polskie prawo nie nakłada na sprzedawcę obowiązku przyjmowania zwrotu niewadliwego towaru do sklepu. Zależy to od dobrej woli firmy handlowej – mówi Jarosław Brzozowski, miejski rzecznik konsumentów w Białymstoku. – Co prawda, niektóre sklepy posiadają stosowne zapisy w swoim w regulaminie, które w ciągu tygodnia lub nawet 30 dni dopuszczają zwrot towaru bez uzasadnienia i otrzymanie uiszczonej ceny. Warunkiem jest jednak nienaruszona metka oraz paragon. Jeśli okaże się, że sklep nie przewiduje zwrotów, warto zapytać sprzedawcę, czy możliwa będzie zamiana rzeczy na inną w i jakim terminie.

Wówczas można poprosić handlowca o zapisanie tych warunków wraz ze swoim nazwiskiem na paragonie. W razie potrzeby, wykorzystamy go jako potwierdzenie tych uzgodnień.

Inny dowód niż paragon

W niektórych krajach, np. w Norwegii, istnieje zwyczaj, wedle którego możliwość zwracania pełnowartościowego towaru jest w handlu standardem. W USA zwrot, a najczęściej wymiana towaru na inny, nie stanowi zwykle problemu i często nie jest do tego wymagane nawet posiadanie dowodu zakupu.

W naszym kraju wciąż podstawowym dowodem jest paragon. Jeśli przedmiot, który kupiliśmy w prezencie posiada wadę, nawet bez paragonu możemy go zareklamować. Umożliwia to ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Co więcej, z jej art. 11 wynika, że odpowiedzialności z tytułu niezgodności towaru z umową nie można ograniczyć ani wyłączyć.

Liczba dnia

30

proc. Polaków dostaje pod choinkę nietrafiony prezent – wynika z badań TNS Polska

Z pewnością reklamacja nie będzie prosta. Sprzedawcy zazwyczaj w takiej sytuacji odmawiają nam do tego prawa.

– Gdy konsument nie ma paragonu, pozostaje mu wykazać, że do transakcji faktycznie doszło innymi sposobami, np. przedstawiając wyciąg z konta, z karty kredytowej czy wydruk z terminalu karty płatniczej – wyjaśnia Piotr Kempisty, referent prawny z Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Białymstoku. – Możemy też przedstawić tzw. dowód ze świadka, czyli zeznanie osoby, która potwierdzi, że towar był kupiony w tym konkretnym sklepie.

Święte prawo reklamacji

Gdy otrzymany prezent ma wadę, sprzedawca nie może odmówić przyjęcia naszej reklamacji. Mamy prawo zgłosić ją w ciągu dwóch miesięcy od wykrycia wady (i nie później niż w ciągu dwóch lat od daty zakupu). Sprzedawca musi rozpatrzeć reklamację w ciągu 14 dni od jej otrzymania. Gdy przedsiębiorca odmówi przyjęcia reklamacji, klient może się zwrócić do rzecznika konsumentów, inspekcji handlowej, a w ostateczności dochodzić swych praw na drodze sądowej w postępowaniu cywilnym.

Zwrot w ciągu 10 dni

Coraz bardziej popularne są zakupy przez internet. Tylko konsumenci kupujący w sieci i korzystający z katalogów wysyłkowych mogą zwrócić sprzedawcy niechciane upominki. W przypadku tzw. sprzedaży na odległość, kiedy nie można realnie zapoznać się z towarem, można go zwrócić w ciągu 10 dni bez powodu (przedmiot powinien być jednak nieużywany i w fabrycznym opakowaniu). Prawo to nie dotyczy jednak aukcji, gdy towar jest kupowany od innej osoby fizycznej.

Właśnie za pośrednictwem internetu część obdarowanych „pozbywa" się niechcianych prezentów. Największe nasilenie pojedynczych aukcji występuje w ciągu 3 tygodni po świętach. Dzięki temu nietrafiony podarek może sprawić radość komuś innemu.

Plebiscyt >> SMS-y wysyłamy na nr 72069. Wśród laureatów i głosujących rozlosujemy karnety do centrum SPA i tablety.

Ostatnie dni głosowania na faworytów

Archiwum prywatne



Stanisław Polewko
▲ SMS o treści: WF.34
Szkoła Podstawowa nr 1 w Sokółce.
Na panu, panie Stasiu zawsze można polegać! – to największy komplement, jaki usłyszał w czasie swojej 30-letniej pracy. Kiedyś podczas pokazu jazdy tyłem na łyżwach upadł i boleśnie się potłukł. W pracy najbardziej go motywują bardzo dobre wyniki uczniów. Sympatię zdobywa ćwicząc razem z dziećmi na lekcjach. Zdobył cztery medale na mistrzostwach polski w łyżwiarstwie. Ceni zaangażowanie i zacięcie sportowe, nie toleruje cwaniactwa i kłamstwa. Po godzinach jedzie na ryby. Największe jego marzenie to udział jednego z podopiecznych w igrzyskach olimpijskich.

Archiwum prywatne



Wojciech Słowikowski
▲ SMS o treści: WF.35
Zespół Szkół w Słobódce.
Motywuje go zadowolenie i uśmiech dzieci, z którymi ma przyjemność pracować. – Staram się być dobrym pedagogiem, rozumieć swoich uczniów i pomagać im w różnych sprawach, z którymi do mnie przychodzą – mówi Wojciech Słowikowski. – Tym, którzy nie chcą ćwiczyć, staram się wytłumaczyć, że sprawność fizyczna to bardzo ważna rzecz i że powinni aktywnie brać udział w lekcjach wf. Nie lubi chwalić się swoimi sukcesami choć przyznaje, że trochę ich było. Odpoczywa aktywnie: gra w piłkę nożną, siatkówkę. Marzy o tym by zwiedzić dużo stadionów piłkarskich i obejrzeć ciekawe mecze drużyn w całej Europie.

Archiwum prywatne

Regina Sulewska
▲ SMS o treści: WF.36
Zespół Szkół Miejskich nr 1 w Grajewie.
W pracy z dziećmi i młodzieżą najbardziej ją nakręca radość ze zwycięstwa, zapał do pracy, bezpośredniość w wyrażaniu uczuć i opinii. Kiedy uczniowie żartują – śmieje się z nimi, kiedy płaczą – pociesza, kiedy potrzebują pomocy – pomaga. Do najważniejszych osiągnięć zawodowych i osobistych zalicza szacunek uczniów i kolegów z pracy oraz osiągnięcia uczniów w zawodach na szczeblu województwa i ogólnopolskim. Po godzinach lubi miło spędzić czas w gronie rodziny, na spacerze po lesie lub przejażdżce rowerem. Marzy, by na emeryturze pozwiedzać kraj i świat.

Archiwum prywatne



Damian Sypek
▲ SMS o treści: WF.37
Zespół Szkół w Mielniku.
W swojej pracy najbardziej lubi nieprzewidywalność swoich uczniów. – A ci, którzy nie chcą ćwiczyć, to leniwce pospolite – krótko komentuje nauczyciel. Sukces zawodowy to stworzenie drużyny dziewcząt w piłce nożnej oraz III miejsce w Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Piłce Nożnej Dziewcząt Szkół Podstawowych w 2009 roku. Osobisty sukces to kochana córeczka Klaudusia. Jest prezesem i trenerem dziewcząt z MKS Mielnik występujących w III lidze kobiet, po godzinach nadal zajmuje się sportem. Marzy o awansie swoich zawodniczek do II ligi oraz o wyjeździe na mecz FC Barcelona-Real Madryt.

Atrakcyjne nagrody dla wszystkich!

Dla laureatów naszego konkursu i głosujących mamy atrakcyjne nagród: karnety na pobyt w Spa & Wellness Centrum Odnowy i Folkloru Podlaskiego „ETERNITE" w Wólce Nadbużnej w powiecie siemiatyckim oraz tablety Samsung P3110 Galaxy.

Laureat I miejsca: Tablet Samsung P3110 Galaxy o wartości 837 zł oraz Pakiet Extra weekend dla dwóch osób (w tym: 2 noclegi, 2 kolacje, obiad, masaż całego ciała, grota solna, kręgielnia 1h – 1 tor, 1,5 h skuter śnieżny, 2 doby narty biegowe).

Laureat II miejsca: Pakiet Extra weekend dla dwóch osób (w tym: 2 noclegi, 2 kolacje, obiad, masaż całego ciała, grota solna, kręgielnia 1h – 1 tor, 1,5 h skuter śnieżny, 2 doby narty biegowe).

Laureat III miejsca: Standard weekend dla dwóch osób (w tym: 1 nocleg, 1 kolacja, grota solna, masaż 30 minut, skuter śnieżny 45 minut, narty biegowe 1 doba).

Głosujący:
– dwa tablety Samsung P3110 Galaxy o wartości 837 zł,
– trzy karety na standard weekend dla dwóch osób (w tym: 1 nocleg, 1 kolacja, grota solna, masaż 30 minut, skuter śnieżny 45 minut, narty biegowe 1 doba).

Głosowanie trwa do 4 stycznia!

GAZETA WSPÓŁCZESNA KUPON
Najpopularniejszy Nauczyciel WF 2012
Głosuję na kandydata do plebiscytu
1 kupon=1 głos
Imię i nazwisko kandydata
Nr kandydata
www.wspolczesna.pl/nauczycielwf
Partner DECATHLON
Patronat medialny TVP BIAŁYSTOK Polskie Radio Białystok
Honorowy Patronat Prezydenta Miasta Białegostoku

Warszawa >> Koniec głośnego procesu kardiochirurga Mirosława G.

Prokurator: Doktor brał łapówki

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Dwóch lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat, 200 tys. zł grzywny oraz przepadku pieniędzy z łapówek i obciążenia kosztami procesu zażądał prokurator dla oskarżonego o korupcję i mobbing dr. Mirosława G. – byłego ordynatora kardiochirurgii szpitala MSWiA.

Sąd Rejonowy Warszawa-Mokotów zakończył w czwartek trwający od listopada 2008 r. proces dr. G. i 20 osób - jego pacjentów oraz członków ich rodzin oskarżonych o wręczanie łapówek lekarzowi. W piątek wystąpią obrońcy lekarza oraz pacjentów, adwokat reprezentujący lekarza będącego w tej sprawie oskarżycielem posiłkowym oraz sam doktor G.



Fot.: PAP/Rafał Guz

Procesowi dr. Mirosława G. towarzyszy ogromne zainteresowanie mediów

Głośna akcja CBA

52-letni dziś dr Mirosław G. został w spektakularny sposób zatrzymany w lutym 2007 r. przez agentów Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którzy wyprowadzili go ze szpitala w kajdankach. – Okazało się, że pan doktor Mirosław G. jest bezwzględnym, cynicznym łapówkarzem. Zebrane w tej sprawie dowody mogą też świadczyć o tym, że mogło też dojść do zabójstwa – mówił wówczas szef CBA Mariusz Kamiński.

Ówczesny minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro dodał: – Już nikt nigdy przez tego pana życia pozbawiony nie będzie.

G. wygrał proces cywilny wytoczony Ziobrze, który w 2010 r. przeprosił go za te słowa. Lekarz wygrał też cywilne procesy z „Faktem" i „Super Expressem" za słowa, że G. „zabijał w rządowym szpitalu" i nazwanie go „doktor-śmierć".

Media podały, że CBA nadało jednemu z wątków sprawy kryptonim „Mengele". CBA twierdziło, że nie chciało nikogo tym piętnować.

Dwie twarze kardiochirurga

W czwartek prokurator Przemysław Nowak oświadczył przed sądem: – Były podstawy do zatrzymania lekarza, bo w wyniku działań CBA ujawniły się dowody na korupcję w klinice kardiochirurgii.

– Kwiaty albo bombonierka po operacji – budziłyby sprzeciw karania za coś takiego. Ale dowód wdzięczności w publicznych placówkach opłacanych z naszych podatków w ogóle nie powinien mieć miejsca. Każdy taki upominek demoralizuje, wprowadza podział na dwie kategorie pacjentów – przekonywał Nowak.

Prokurator wniósł o to, aby sąd warunkowo umorzył postępowanie bez wymierzania kary wobec 20 oskarżonych o wręczanie dr. G. łapówek pacjentów. Zarazem wniósł o uznanie, że oskarżony kardiochirurg popełnił zarzucane mu przestępstwa i zażądał dla niego kary łącznej: 2 lat więzienia w zawieszeniu na okres próbny 5 lat, łącznie 200 tys. zł grzywny, zwrotu pieniędzy uznanych za łapówki oraz kosztów czteroletniego procesu, a także orzeczenia 5-letniego zakazu zajmowania kierowniczych funkcji w publicznych placówkach.

Jak mówił prok. Nowak, nawet najbardziej przychylne doktorowi środowiska nie próbują polemizować z nagraniami, na których widać, jak przyjmuje koperty, sprawdza ich zawartość i chowa do marynarki. – Wersja, że są tam wyniki badań, nie może się ostać w kontekście całej sytuacji – mówił oskarżyciel podkreślając, że podsłuch i ukryta kamera w gabinecie kardiochirurga były legalne.

Nowak wskazywał na „dwoistość natury" kardiochirurga, który równie łatwo wpadał w gniew, jak też stawał się „spokojny, a niekiedy nawet uniżony".

– Dr G. nie liczył się z pracownikami, wywoływał u nich grozę, dotkliwie komentował ich kompetencje, charakter, a nawet wygląd zewnętrzny. Doszło do dyskryminacji, naruszania praw pracowniczych – mówił prokurator.

Oskarżony w toku całego procesu nie przyznał się do zarzuconych czynów. W śledztwie przyznał, że pacjenci sporadycznie zostawiali mu koperty z pieniędzmi, które on „oddawał na potrzeby szpitala". Mówił, że dostawał „kwiaty, flaszki, obraz" oraz że „szarpał się" z pacjentami, gdy dawali mu alkohole.

Inne procesy dr. G.

W 2010 r. prokuratura w Warszawie oskarżyła dr. G. o „błąd w sztuce". Miał narazić pacjenta na niebezpieczeństwo utraty życia przez podjęcie decyzji o leczeniu zachowawczym, a według śledczych należało go zakwalifikować do zabiegu operacyjnego wymiany zastawki aortalnej. G. grozi do 5 lat więzienia. Nie przyznaje się do tego zarzutu.

Z kolei w 2011 r. prokuratura oskarżyła G. o nieumyślne narażenie pacjenta na utratę życia i nieumyślne spowodowanie jego śmierci przez pozostawienie gazy w sercu po operacji. Pozostawienie gazika G. uznał za błąd w sztuce, ale nie przestępstwo. Grozi mu do 5 lat więzienia. **(PAP)**

Krótko

▲ **Gdańsk.** W czwartek o północy minął termin zgłoszenia przez wierzycieli Amber Gold swoich wierzytelności do sędziego komisarza. Do 20 grudnia w Sądzie Rejonowym Gdańsk Północ zarejestrowano 10.020 zgłoszeń. Kolejnych kilkaset czeka na rejestrację.

▲ **Warszawa.** Obrona wniosła o uniewinnienie dziennikarza motoryzacyjnego Macieja Z. od zarzutu nieumyślnego spowodowania wypadku z ofiarą śmiertelną. Prokuratura wniosła o wymierzenie Z. kary 4 lat więzienia i 10-letniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. 3 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa ogłosi wyrok. Ferrari prowadzone – według oskarżenia – przez Z. rozbiło się w lutym 2008 r. o filar wiaduktu na Mokotowie. Samochód jadący z prędkością 150 km/h – na odcinku, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h – rozpadł się i stanął w płomieniach. Na miejscu zginął jadący autem dziennikarz motoryzacyjny „Super Expressu" Jarosław Zabiega. Maciej Z. został ciężko ranny, długo był w śpiączce.

▲ **Ukraina.** Jedna osoba zginęła, a dwie zostały ranne w następstwie wybuchu, do którego doszło w czwartek na Uniwersytecie Medycznym w Czerniowcach – poinformowała lokalna milicja. Ofiara śmiertelna to 62-letni mężczyzna, który – według agencji ITAR-TASS – zdetonował przytwierdzony do ciała granat.

▲ **USA.** Co najmniej 12 osób zginęło na skutek gwałtownych burz śnieżnych, które od środy przechodzą nad Stanami Zjednoczonymi. Front atmosferyczny według synoptyków w piątek przejdzie nad Kanadę. **(PAP)**

Warszawa >> Pijany kierował autem

Biskup odpowie w normalnym trybie

Sąd nie zgodził się w czwartek na dobrowolne poddanie się karze przez bp. Piotra J., oskarżonego o prowadzenie auta pod wpływem alkoholu. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia postanowił, że sprawa będzie toczyła się w normalnym trybie, bo brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku o poddanie się karze. Sędzia Edyta Dzielińska-Wolińska nie uzasadniła tej decyzji. Pierwszy termin procesu wyznaczono na 23 stycznia.

Biskup nie stawił się w sądzie. Reprezentował go aplikant adwokacki Piotr Hajduk, który podtrzymał wniosek o poddanie się karze. Nie chciał wypowiadać się o sprawie.

20 października 57-letni biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej stracił panowanie nad autem i uderzył w latarnię w Warszawie. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie wykazało ponad 2,5 promile.

Dwa dni później duchowny przyznał się do prowadzenia auta pod wpływem alkoholu i oddał się do dyspozycji papieża. Duchowny przeprosił wszystkich, których zgorszył swoim czynem, w szczególności wiernych archidiecezji, których zaufanie zawiódł. Zapewnił też, że chce jak najszybciej skorzystać ze specjalistycznej pomocy.

Ostatniego dnia października prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia wobec biskupa, wraz z wnioskiem o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy.

Wymiar kary został uzgodniony z prokuraturą, tak jak wnioskował biskup: osiem miesięcy ograniczenia wolności i cztery lata zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów. W razie skazania w trybie dobrowolnym biskup przez osiem miesięcy miał wykonywać prace społeczne – 20 godzin miesięcznie.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch. **(PAP)**

Ukraina >> W sondażu o przyszłości kraju

Naród chce Unii, ale też i Rosji

Za wejściem swego kraju do Unii Europejskiej opowiada się 52 proc. Ukraińców, 34 proc. jest temu przeciwnych, a 14 proc. nie ma w tej sprawie zdania. Jednocześnie jednak 41 proc. popiera utworzenie wspólnego państwa w składzie Ukraina, Rosja i Białoruś.

Świadczą o tym opublikowane w czwartek wyniki sondażu przeprowadzonego we wrześniu i październiku przez grupę socjologiczną „Rating".

Pomysłu utworzenia państwa wspólnie z Rosją i Białorusią nie popiera 44 proc. ankietowanych, a 15 proc. nie ma opinii na ten temat – napisano w podsumowaniu wyników badania. Zaznaczono, że minimum jedna czwarta ankietowanych, którzy chcą wspólnego państwa z Moskwą i Mińskiem, jednocześnie chce członkostwa Kijowa w UE.

Badanie prowadzono na grupie 2000 osób dorosłych ze wszystkich regionów Ukrainy. **(PAP)**

Portugalia >> Taka terapia jest skuteczna

Psy coraz częściej leczą ludzi

Kynoterapia, czyli leczenie z wykorzystaniem psów, staje się coraz częstszą kuracją w Portugalii. Zdaniem miejscowych terapeutów kontakt pacjenta z psem pomaga choremu rozwijać możliwości sprawnościowe. Najczęściej terapia z użyciem zwierzęcia polega na zwykłej zabawie z czworonogiem.

Szacuje się, że w Portugalii regularnym zabiegom kynoterapii poddawanych jest około 800 osób. Najczęściej korzystają z nich chorzy na nerwice, schizofrenię, osoby z paraliżem czterokończynowym i porażeniem poprzecznym, a także niewidomi.

Kynoterapia to metoda wzmacniająca rehabilitację. Odpowiednio wyselekcjonowane i wyszkolone zwierzę jest prowadzone przez wykwalifikowanego terapeutę. Do udziału w kynoterapii stosowane są zazwyczaj psy rasowe charakteryzujące się dużą przewidywalnością zachowań. Rasami, których podatność na szkolenie pozwala na udział w terapii są m.in. golden retriever, labrador retriever oraz cavalier king Charles spaniel. **(PAP)**

SPRAWDZĘ NA STR. 10. CO DOKŁADNIE BĘDZIE W TYCH DODATKACH



Zapraszają na wycieczkę z prezentacją? To może być bardzo kosztowna podróż

PORADNIK DLA SENIORA - Za niewielką sumę miałam zwiedzić sanktuarium. Skończyło się tak, że jakimś cudem kupiła wełnianą pościel za... cztery tysiące złotych - rozpacza pani Maria. Nie tylko ona dała się nabrać akwizytorom.

Maria Wielgaszek ma 68 lat i niewielką emeryturę, która nie pozwala na wakacje. Dlatego ucieszyła się, gdy w skrzynce pocztowej znalazła zaproszenie na wyjazd do sanktuarium maryjnego za naprawdę niewygórowaną kwotę. W cenie był posiłek w przydrożnym pensjonacie. Najpierw grupa musiała wziąć jednak udział w prezentacji towaru - kołder i poduszek. Wygadana para akwizytorów zachwalała, że to produkty cudowne, uzdrawiające, jedyne w swoim rodzaju. - Mieli na to dokumenty z pieczątkami i zagranicznymi nazwiskami. Przekonywali, że to jedyna okazja, bo producent ma tyle zamówień, że nie daje tej pościeli do normalnych sklepów - wspomina emerytka. Czuła się jak zaczarowana. Jak kubeł zimnej wody nie podziałała nawet cena za komplet. Akwizytorzy podpowiedzieli, że może wziąć kredyt i szybciutko podsunęli odpowiedni wniosek.

- Podpisałam. Sanktuarium zwiedziliśmy w biegu, potem z powrotem do autokaru i do domu. Byłam tak zmęczona, że dopiero dwa dni później dotarło do mnie, co zrobiłam - rozpacza p. Maria. - Kupiłam wełnianą pościel, która na pewno z reumatyzmu i cukrzycy mnie nie wyleczy...

HISTORIA, JAKICH WIELE

Niestety, z doświadczeń organizacji konsumenckich wynika, że seniorzy korzystający z zakupów na specjalnych pokazach bywają wprowadzani w błąd. Akwizytorzy zachwalają towary, reklamując ich zdrowotne właściwości, gdy w rzeczywistości są to na przykład produkty relaksacyjne. Nie informują o prawie odstąpienia od umowy czy nakładają uciążliwe formalności, przyjmując zwroty wyłącznie w swoich biurach. A tanie wycieczki do miejsc kultu religijnego, podczas których senior poddawany jest technikom marketingowym, to już niemal klasyczna sztuczka...

DLACZEGO WYBIERAJĄ SENIORÓW

Dlatego, że starsze osoby rzadziej walczą o swoje prawa, czytają umowy i niechętnie składają reklamację. Nieuczciwe firmy wykorzystują ufność emerytów na wiele sposobów. Podsyłając na przykład konsultantów telekomunikacyjnych, gazowych czy energetycznych. W ostatnim czasie rozwija się też proceder wciskania po znacznie zawyżonych cenach dekoderów do telewizji cyfrowej. Często zakup uzależniony jest od podpisania umowy z nową firmą telekomunikacyjną.

TO TYLKO GRA

Podjęcie decyzji o zakupie towaru w wielu przypadkach jest efektem podania się stosowanym przez akwizytora z pełną premedytacją zasadom sprzedaży. Bazują na:

- tkwiącym w ludziach obowiązku odwzajemnienia się za czynione dobro (np. za tani wyjazd do sanktuarium, jak to było w przypadku pani Marii);
- przekonaniu, że najbardziej cenione są rzeczy nieosiągalne;
- przekonaniu, że skoro inni kupują, towar musi być dobry (stąd zapewnienia akwizytorów, że w bieżącym roku odnotowali gwałtowny wzrost sprzedaży itd.);
- podporządkowywaniu się autorytetom (np. opinii naukowców, o których wspominała nasza emerytka);
- wyglądzie i zachowaniu akwizytorów (mają wzbudzać zaufanie i sympatię; mogą mówić, że ich babcię/dziadka cudowna pościel też wyleczyła z podobnej choroby);
- bycia konsekwentnym w postępowaniu (skoro już pojechaliśmy na wycieczkę, głupio nie skorzystać z okazji).

Oczywiście to tylko niewielka część mechanizmów wykorzystywanych przez akwizytorów. Ale wszystkie mają doprowadzić do jednego: do zakupu.

JAK SIĘ ZACHOWAĆ

1. Zanim podejmiesz decyzję o zakupie, porozmawiaj z kimś bliskim, kto orientuje się we współczesnym świecie. Może wiedzieć albo szybko sprawdzi w internecie, czy firma jest wiarygodna, a towar taką niebywałą okazją.

2. Dowiedz się o terminie innej najbliższej prezentacji. Nigdy nie działaj pod wpływem chwili czy przymusu.



Nie ufaj akwizytorowi na słowo. Musi być miły, uśmiechnięty - żeby zarobić na życie. Fot. DiGiTouch

3. Nie myśl o walorach danej rzeczy, ale o tym, czy naprawdę musisz ją mieć.

4. Pamiętaj, że przedsiębiorca proponujący zawarcie umowy poza lokalem przedsiębiorstwa (w domu, na ulicy, w klubie osiedlowym, sanatorium, wynajętej sali w hotelu) ma obowiązek okazać przed zawarciem jakiejkolwiek umowy dokument tożsamości oraz potwierdzający prowadzenie działalności gospodarczej. Jeżeli w jego imieniu występuje przedstawiciel, musi pokazać umocowanie - czyli upoważnienie do działania.
Dla bezpieczeństwa najlepiej zanotować sobie te wszystkie dane.

5. Nie podpisuj dokumentów, zanim ich dokładnie nie przeczytasz i nie pokażesz choćby bystremu sąsiadowi. Zawsze możesz też się poradzić - za darmo - rzecznika praw konsumenta.

Umowy czasami specjalnie są wielostronicowe i pisane drobną czcionkę, by zniechęcać do ich uważnego przeczytania. Zmuś się, bo nieznajomość zapisów może Cię drogo kosztować. Gdy masz problemy ze wzrokiem, o pomoc poproś zaufaną osobę, nie akwizytora.

6. Zawsze uważniej przeanalizuj wszelkie promocje i zainteresuj się sposobem płatności. Często jest tak, że na przykład tylko pierwszy rachunek za telefon jest dużo niższy, a pozostałe wyższe niż u poprzedniego operatora.

7. Nigdy nie zdradzaj swoich danych personalnych ani numeru konta czy PIN karty kredytowej. Takie informacje (oczywiście bez PIN) podaje się tylko wtedy, gdy są niezbędne do zawarcia transakcji, o której wszystko już wiemy.

WIEK NIE MA ZNACZENIA

Pani Maria, która przyszła do redakcji błagając o pomoc w wycofaniu się z kosztownego zakupu pościeli, tłumaczyła: - Nie przeczytałam umowy, bo jaki emeryt ma głowę do czytania umów i przepisów.

WAŻNE

Niestety, niezależnie od wieku wszyscy jesteśmy konsumentami na takich samych prawach.

Warto je znać! Bo okazuje się, że każdy towar zakupiony od akwizytora można oddać bez tłumaczenia się, dlaczego chcesz tak zrobić. Powołujesz się wtedy na przepisy dotyczące umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa.

TAK ODDASZ TOWAR

1. Jeśli kupiłeś towar na prezentacji lub od akwizytora, a potem uznałeś, że:

- jest Ci niepotrzebny, przestał się podobać;
- dowiedziałeś się, że w innym miejscu jest tańszy;
- policzyłeś, że nie stać Cię na spłatę rat kredytu zaciągniętego na ten zakup;

- możesz odstąpić od zawartej umowy sprzedaży. I to bez podania przyczyn.

Ta zasada dotyczy też sytuacji, gdy towar był używany - ale tylko w takim zakresie, w jakim może być sprawdzony w sklepie (w stanie niepogorszonym), a opakowanie zostało otwarte tylko dla potrzeb ustalenia jego zawartości.

2. Aby odstąpić od umowy, należy złożyć oświadczenie na piśmie - w terminie 10 dni kalendarzowych od jej zawarcia.

3. Przed jego upływem trzeba wysłać oświadczenie listem poleconym za potwierdzeniem odbioru.

4. O prawie do odstąpienia od umowy sprzedający powinien poinformować Cię na piśmie jeszcze przed jej zawarciem. Wzór oświadczenia - wraz z zamieszczonymi na nim danymi przedsiębiorcy i jego adresem - musisz dostać w momencie podpisania umowy.
Jeżeli go nie dostałeś, oświadczenie wyślij na adres wskazany w umowie. Możesz napisać je sam - z zastrzeżeniem, że Twoja wola musi być wyrażona w sposób dostateczny, zrozumiały. Jeżeli już zapłaciłeś za towar, możesz dodatkowo zażądać zapłaconej kwoty oraz określić sposób jej zwrotu,

5. Twoje odstąpienie obejmuje również umowę dotyczącą kredytu, którym jest wyłącznie finansowane nabycie towaru lub usługi wskazanej w umowie sprzedaży (kredyt wiązany).
Jeżeli jednak jest to oddzielna umowa o kredyt konsumencki, niezwiązana z zakupem oferowanego towaru, takie samo oświadczenie (tyle że o odstąpieniu od kredytu) powinieneś w tym samym terminie wysłać na adres kredytodawcy.

UWAGA

Jeżeli nie jesteś pewien, jaki masz kredyt, odstąpienie od umowy wyślij i do sprzedawcy, i do kredytodawcy.

6. Odstąpienie od umowy znosi skutki prawne jej zawarcia - czyli jest tak, jakby nigdy do tego nie doszło. Oznacza to jednak konieczność wzajemnego zwrotu otrzymanych świadczeń. Sprzedawca zwraca Ci pieniądze, a Ty wysyłasz mu - na własny koszt - towar.
Zwrot nie może nastąpić później niż w terminie 14 dni.

7. Nie wierz w zastrzeżenia, że wolno Ci odstąpić od umowy jedynie za zapłatą określonej sumy - takie zastrzeżenia są niedopuszczalne z punktu widzenia prawa.

ZAPAMIĘTAJ

Jeżeli nie zostałeś poinformowany na piśmie o prawie odstąpienia od umowy, 10-dniowy termin na odstąpienie od niej zaczyna biec dopiero od dnia uzyskania informacji o takim prawie.

Nie można jednak odstąpić od umowy po upływie trzech miesięcy od jej wykonania - czyli od daty odebrania zakupionego towary lub wykonania usługi.

Agnieszka I. Skowron
Katarzyna Borek

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Hobbit: Niezwykła podróż



▲ **Hobbit: Niezwykła podróż.**
USA, 2012
▲ **Reż.: Peter Jackson**
▲ **Wyk.:** Martin Freeman, Ian McKellen, Richard Armitage, Graham McTavish

Filmowa adaptacja książki J.R.R. Tolkiena, będącej wstępem do słynnego „Władcy Pierścieni". Po niezwykłym sukcesie trylogii wyreżyserowanej przez Petera Jacksona, publiczność musiała czekać aż dziewięć długich lat, w czasie których bardzo wiele działo się wokół zapowiadanej ekranizacji „Hobbita". Plotki i spekulacje wciąż podtrzymywały wielkie zainteresowanie nowym filmem, który ostatecznie zrealizowany zostanie w trzech częściach.
▲ **Kino:** Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Millenium w Łomży, Ełckie Centrum Kultury w Ełku, Centrum Kultury w Zambrowie.

Gambit, czyli jak ograć króla



▲ **Gambit, czyli jak ograć króla**
USA, 2012
▲ **Reż.: Michael Hoffman**
▲ **Wyk.:** Colin Firth, Cameron Diaz, Alan Rickman, Stanley Tucci, Cloris Leachman, Tom Courtenay.

Harry Deane to człowiek konkretny. Taki też jest jego plan. A przynajmniej tak mu się wydaje... Harry jest kuratorem kolekcji obrazów impresjonistycznych, należącej do magnata medialnego, lorda Lionela Shabandara. Harry doskonale zdaje sobie sprawę, że jego szef desperacko pragnie zdobyć zaginiony obraz Moneta. Wymyśla więc skomplikowany szwindel, by nieźle się wzbogacić, ale i zemścić na lordzie za wszystkie lata upokorzeń. Rzecz w tym, że dzieło, o którym marzy lord Shabandar, zostało całkiem niedawno namalowane przez przyjaciela i wspólnika Harry'ego, Majora, byłego wojskowego, który może pochwalić się fałszerskim talentem na światowym poziomie. Harry zaczyna wprowadzać swój plan w życie na teksańskim rodeo, gdzie zagaduje PJ, zwycięzczynię zawodów w ujarzmianiu cielaków...
▲ **Kino:** Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku

Piąta pora roku



▲ **Piąta pora roku**
Polska, 2012
▲ **Reż.: Jerzy Domaradzki**
▲ **Wyk.:** Ewa Wiśniewska, Marian Dziędziel, Andrzej Grabowski, Agnieszka Mandat

Z pozoru wszystko ich dzieli – pochodzą z różnych środowisk, wyznają inne wartości. Witek to owdowiały kierowca, który przejechał w życiu tysiące kilometrów, ale nie zobaczył jeszcze nic poza rodzinnym Śląskiem. Barbara, nauczycielka muzyki, nie może pozbierać się po utracie bliskiej osoby – znanego malarza, z którym spędziła najpiękniejsze lata swojego życia. Pragnąc spełnić ostatnie życzenie partnera i rozsypać jego prochy nad morzem, w miejscu ich pierwszego spotkania, kobieta zwraca się o pomoc do Witka. W trakcie obfitującej w zaskakujące odkrycia podróży na drugi koniec Polski, dwie zagubione dusze połączy przyjaźń, która pozwoli przezwyciężyć najgłębsze różnice.
▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa w Białymstoku

Supermarket



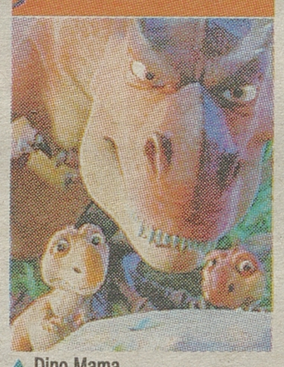
▲ **Supermarket**
Polska, 2012
▲ **Reż.: Maciej Żak**
▲ **Wyk.:** Mikołaj Roznerski, Marian Dziędziel, Izabela Kuna
Gdy w sylwestrową noc, w supermarkecie znika jeden z klientów, wiadomo, że dla wszystkich zamieszanych w sprawę, nic już nie będzie takie, jak przedtem... 12 godzin, które nie są normalnym dniem w supermarkecie, szef ochrony, który skrywa brutalną przeszłość i rozmowa, która nie jest zwyczajnym ultimatum. Supermarket to thriller pełen pozornie błahych wydarzeń, których konsekwencji nie sposób przewidzieć. Nagrodzony podczas 49. International Antalya Golden Orange Film Festival.
▲ **Kino:** Cinema Lumiere w Suwałkach, Helios w galerii Biała w Białymstoku.



▲ **360**
Wlk. Brytania, Austria, Francja, Brazylia, 2011
▲ **Reż.: Fernando Meirelles**
▲ **Wyk.:** Rachel Weisz, Jude Law, Anthony Hopkins
Opowieść o miłości w dwudziestym pierwszym wieku. Film pokazuje kalejdoskop związków i relacji uczuciowych przez pryzmat historii kilku par z różnych krajów. Opowieść rozpoczyna się w Wiedniu...
▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach.



▲ **Bogowie ulicy**
USA, 2012
▲ **Reż.: David Ayer**
▲ **Wyk.:** Jake Gyllenhaal, Michael Pena, Anna Kendrick,
Brian Taylor i Mike Zavala to zabójczo skuteczni „Bogowie ulicy". Praca pełna ryzyka, nieprzewidywalne wyzwania i humor sytuacyjny, towarzyszący kolejnym zadaniom – to łączy policjantów, których na pierwszy rzut oka wszystko (pochodzenie, kolor skóry, podejście do kobiet) zdaje się dzielić. Łączy ich też odwaga w stawianiu czoła najgroźniejszemu przeciwnikowi – bezwzględnemu kartelowi, który nie szczędzi ofiar w walce o absolutną władzę nad Zachodnim Wybrzeżem.
▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku.



▲ **Dino Mama**
Korea Południowa, USA,
▲ **Reż.: Yoon-suk Choi, John Kafka**
Trójka ciekawskich dzieciaków przez przypadek cofa się w czasie o 65 milionów lat trafiając w sam środek gniazda dinozaura. Pierwsza rzecz, którą widzą to gapiący się na nich ogromny Tyranozaur, omyłkowo biorący ich za właśnie wyklute małe dinozaury, a więc za rodzinę, a nie jedzenie!
Dzieciaki muszą odnaleźć sposób, by wrócić do domu zanim z jajek nie wykluje się ich „przybrane" rodzeństwo, po drodze napotykając dość prehistoryczne przeciwności losu.
▲ **Kino:** Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.



▲ **Mój rower**
Polska, 2012
▲ **Reż.: Piotr Trzaskalski**
▲ **Wyk.:** Artur Żmijewski, Michał Urbaniak,
Nietypowy przewodnik po męskim świecie. Dlaczego niezależnie od wieku, gdy facet kocha, nie potrafi tego wyrazić słowami? Paweł, Włodek i Maciek nie przepuszczą żadnej okazji, żeby uprzykrzyć sobie życie.
▲ **Kino:** Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.

KINA > BIAŁYSTOK

KINO HELIOS Atrium Biała, ul. Czesława Miłosza 2, (tel. 85 710 81 90), www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
Piątek, sobota, niedziela	
Strażnicy marzeń	12.30 – seans tylko 29-30.12, 16.30 – seans tylko 29-30.12.
2D Hobbit: Niezwykła Podróż (dubbing)	9.00, 12.30.
2D Hobbit: Niezwykła Podróż	16.00, 19.30.
3D Hobbit: Niezwykła Podróż (dubbing)	10.30, 11.30, 14.00, 15.00.
3D Hobbit: Niezwykła Podróż	17.30, 18.30, 21.00, 22.00.
Gambit, czyli jak ograć króla	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
360	13.30, 15.45, 18.15, 21.30.
Supermarket	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Bogowie ulicy	10.00, 14.30, 19.15.
Mój rower	12.15 – brak seansu 29-30.12, 16.45.
Atlas chmur	20.30.
Skyfall	20.45.
2D Dino Mama	9.30, 11.30, 16.45 – brak seansu 29-30.12.
3D Dino Mama	18.45.
2D Renifer Niko 2	9.15, 12.45.
3D Renifer Niko 2	11.00, 14.45.

Od poniedziałku do piątku przed godz. 11 możliwa jest organizacja dodatkowych seansów dla grup zorganizowanych. Kontakt pod numerem tel. 85 710 91 72 lub 722 382 313.
Cennik biletów:
Cennik biletów 2D: pon., śr., czw. po godz. 13.30: norm.: 21 zł, ulg. 18 zł, junior/senior 18 zł.
Tani wtorek! norm. 18 zł, ulgowy 16 zł, junior/senior 16 zł.
Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 23 zł, ulg. 20 zł, junior/senior 20 zł.
Od poniedziałku do piątku, na seanse do godziny 13.30 każdy bilet kosztuje jedynie 15,00 zł! (Promocja nie obejmuje seansów 3D).
Cennik biletów 3D: pon., śr., czw.: norm. 24 zł, ulg. 21 zł, junior/senior 21 zł.
Tani wtorek! norm. 21 zł, ulgowy 19 zł, junior/senior 19 zł.
Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 26 zł, ulg. 23 zł, junior/senior 23 zł.

KINO HELIOS Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
Piątek, sobota, niedziela	
3D Strażnicy marzeń	16.30 – seans tylko 29-30.12
2D Strażnicy marzeń	13.00 – seans tylko 29-30.12
Gambit, czyli jak ograć króla	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30 – brak seansu 31.12.
3D Hobbit: Niezwykła Podróż (napisy)	9.30, 13.00, 16.30, 20.00.
3D Hobbit: Niezwykła Podróż (napisy)	18.00, 21.30 – brak seansu 31.12.
3D Hobbit: Niezwykła Podróż (dubbing)	11.00, 14.30.
2D Hobbit: Niezwykła Podróż (napisy)	15.30, 19.00, 22.30 – brak seansu 31.12.
2D Hobbit: Niezwykła Podróż (dubbing)	12.00.
Piąta pora roku	10.45, 12.45, 15.00, 17.00, 19.15, 21.15 – brak seansu 31.12.
Anna Karenina	20.30 – brak seansu 31.12.
Atlas chmur	18.30.
Mój rower	13.00 – brak seansu 29-30.12, 18.15.
Skyfall	10.15, 15.15.
Wysoka fala	21.45 – brak seansu 31.12.
3D Dino Mama	16.30 – brak seansu 29-30.12.
2D Dino Mama	14.30.
3D Renifer Niko 2	9.15, 12.45.
2D Renifer Niko 2	11.00.

Od poniedziałku do piątku przed godz. 11 możliwa jest organizacja dodatkowych seansów dla grup zorganizowanych. Kontakt pod numerem tel. 85 710 91 72 lub 722 382 313.
Cennik biletów:
Cennik biletów 2D: pon., śr., czw. po godz. 13.30: norm.: 21 zł, ulg. 18 zł, junior/senior 18 zł.
Tani wtorek! norm. 18 zł, ulgowy 16 zł, junior/senior 16 zł.
Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 23 zł, ulg. 20 zł, junior/senior 20 zł.
Od poniedziałku do piątku, na seanse do godziny 13.30 każdy bilet kosztuje jedynie 15,00 zł! (Promocja nie obejmuje seansów 3D).
Cennik biletów 3D: pon., śr., czw.: norm. 24 zł, ulg. 21 zł, junior/senior 21 zł.
Tani wtorek! norm. 21 zł, ulgowy 19 zł, junior/senior 19 zł.
Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 26 zł, ulg. 23 zł, junior/senior 23 zł.

TEATRY

Białostocki Teatr Lalek ul. Kalinowskiego 1

Puszek, (pt.), 10.00, (sb.), godz. 16.00, (ndz.), godz. 11.00.
Słoń i kwiat, (ndz.), godz. 13.00.

Teatr Dramatyczny ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196

sekretariat@dramatyczny.pl

Wariatka z Chaillot – Spektakl Sylwestrowy, (ndz.), godz. 19.00. Scena: duża. Cena: normalny – 100 zł, ulgowy (emeryci i renciści) – 70 zł.

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina
Suwałki CINEMA LUMIERE	Hobbit: Niezwykła Podróż 2D (dubbing)	(pt.,sb.,ndz.), 12.45
	Hobbit: Niezwykła Podróż 2D (napisy)	(pt.,sb.,ndz.), 16.00, 19.15
	Hobbit: Niezwykła Podróż 3D (dubbing)	(pt.,sb.,ndz.), 10.30, 13.45
	Hobbit: Niezwykła Podróż 3D (napisy)	(pt.,sb.,ndz.), 17.00, 20.15
	Supermarket	(pt.,sb.,ndz.), 13.00, 16.45, 20.30
	360	(pt.,sb.,ndz.), 14.45, 18.30
Augustów ISKRA	Kino nieczynne	

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina
Ełk EŁCKIE CENTRUM KULTURY	Hobbit: Niezwykła Podróż 3D	(pt.), 17.00, 20.00, (sb.), 13.00, 17.00, 20.00

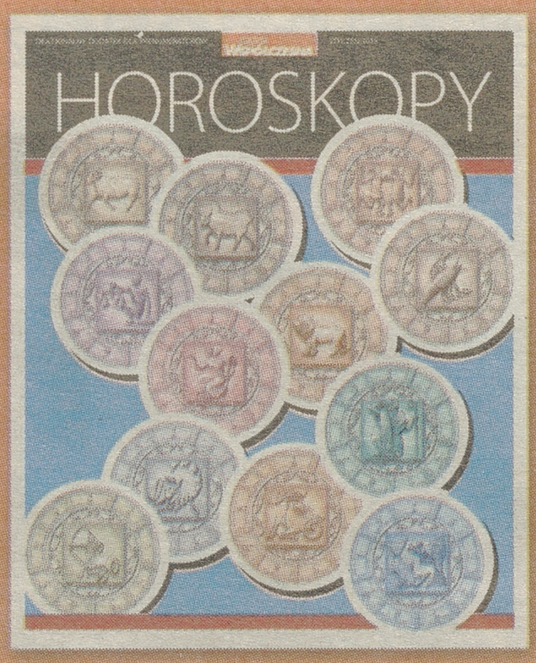
KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina
Łomża MILLENIUM	Hobbit: Niezwykła podróż	2D (dubbing), 13.30, 3D (napisy), 16.45, 20.00
Zambrów CENTRUM KULTURY	Hobbit: Niezwykła podróż 3D	(pt., sb., ndz.), 16.00, 19.15

PRENUMERATA 2013
...o tym się mówi

Już w styczniu
Prenumeratorzy
Gazety Współczesnej
otrzymają
specjalne dodatki
redakcyjne

Szczegóły na stronie **www.wspolczesna.pl/prenumerata**
lub tel. **85 748 95 00**.



7 stycznia
16 - stronicowy dodatek
HOROSKOPY

Jaki będzie 2013 rok dla poszczególnych Zodiaków? Kto będzie dla nich najlepszym partnerem? Gdzie i kiedy wybudować dom? Jaki miesiąc jest najlepszy na inwestycje? Czy możemy się spodziewać awansu? Kiedy szczególnie zadbać o zdrowie? „Horoskopy" przybliżą nam to, co nie odgadnione.



23 stycznia
16 - stronicowy dodatek
ŻYCIE W OBRAZKACH

Infografiki w przejrzysty sposób pokazujące bieżące wydarzenia, ale też cuda świata, techniki czy przyrody. Nie zabraknie badań firm sondażowych, opisujących intrygujące zjawiska życia społecznego. Coś dla siebie znajdą również miłośnicy zdrowego trybu życia, historii i kultury.



W każdy wtorek
w Prenumeracie edukacyjnej
8 - stronicowy dodatek
WIEM
NAUKA, POLSKA, ŚWIAT

Prezentacja naukowych odkryć, wynalazków, patentów, wydarzeń i ciekawostek ze świata nauki.



W każdy piątek
z Magazynem
16 - stronicowy dodatek
SIEDEM DNI
POLSKA, ŚWIAT

Przegląd najważniejszych, najistotniejszych, najciekawszych wydarzeń z Polski i ze świata z minionego tygodnia.



2 stycznia
32 - stronicowy dodatek
WYDARZENIA

Dziennikarskie podsumowanie roku - najciekawsi ludzie, najważniejsze zdarzenia, najodważniejsze opinie, najlepsze zdjęcia 2012 roku. Wszystko w jednym miejscu.

Wystrzałowy sylwester

Dwie tony materiałów pirotechnicznych i różnobarwne układy sztucznych ogni w rytm znanych tematów muzycznych – tak zapowiada się sylwestrowa noc w Łodzi. Autorem pokazu będzie zwycięzca Międzynarodowego Festiwalu Fajerwerków we Francji. Świetlno-muzyczne widowisko rozpocznie się o północy. Niebo rozświetlą wielobarwne, złożone kompozycje. Pokaz rozpocznie się od czerwonych i złotych hukowych efektów UFO: na niebie rozbłyśnie deszcz gwiazd i ogon komety. Po nich „rozkwitną" czerwone i zielone chryzantemy, a także złota wierzba, w której opadające wąsy „wlecą" rozbiegane czerwone pszczoły. Ale to będzie tylko przygrywka, po której pokaz wejdzie w kilkuminutową fazę efektów specjalnych i złożonych z wielu elementów kompozycji świetlnych. Na niebie rozsypie się brokat i pojawi się wysoka na 25 metrów ściana ognia. **PAP LIFE**



FOT. SXC.HU

Luksus lepszy od kryzysu

W Rzymie nie przejmowano się problemami ekonomicznymi, czego najlepszym dowodem były długie kolejki, jakie przed świętami ustawiły się przed najdroższymi butikami w okolicach Placu Hiszpańskiego w Rzymie. Włoskie media podkreślają, że kolejki przed sklepami najsłynniejszych włoskich i światowych marek w dobie poważnego kryzysu i zaciskania pasa robią ogromne wrażenie. Najwięcej ludzi czekało przed salonami Tiffany i Chanel, ale oblężenie przeżyły także butiki znanych włoskich projektantów mody i firm. Zakupy robili zarówno rzymianie, jak i zagraniczni turyści. Polowano nie tylko na okazje, ale także na drogie artykuły.



Prasa zauważyła, że sceny, jakie można było zaobserwować w dzielnicy luksusu w Wiecznym Mieście kontrastują z sytuacją w większości innych sklepów w niemal całych Włoszech, gdzie odnotowano znaczny spadek obrotów, a klienci wstrzymują się z zakupami w oczekiwaniu na styczniowe wyprzedaże. **PAP LIFE**

Co oglądaliśmy w 2012

Serwis YouTube podsumował dobiegający końca rok 2012. Z tej okazji serwis zaprosił ponad 30 autorów najpopularniejszych filmów do nagrania wspólnego utworu

Rok 2012 należał do parodii, poradników w stylu „zrób to sam" oraz amatorskich wykonań popularnych utworów i licznych przeróbek. Kategorię informacja zdominowały kataklizmy i wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych. Wiele osób śledziło relację na żywo ze skoku z przestworzy Felixa Baumgartnera. W Polsce najpopularniejszym klipem okazał się utwór z gatunku Disco Polo zespołu Weekend „Ona tańczy dla mnie". Obejrzano go już 29 000 000 razy. Wysoko w rankingu są także inne piosenki. Na miejscu drugim znalazła się Jula z „Za każdym razem", następnie „Endless Summer" Oceany, „Koko Euro spoko" Jarzębiny i „Nieodporny Rozum" Eweliny Lisowskiej. W najlepszej dziesiątce jest także projekt Cezika – Klejnuty, V-unit „V nie dla ACTA" oraz Przemyślenia Niekrytego Krytyka.

W tym roku YouTube zwrócił uwagę nie tylko na liczbę wyświetleń, ale także na to, co działo się z danym nagraniem. Sprawdzono m.in. liczbę udostępnień, ilość wyszukań, czy to, ile osób oparło swoją twórczość na danym nagraniu. W ten sposób największym hitem Internetu stał się utwór „Gangnam Style" wykonywany przez PSY, 34-letniego artystę z Korei. Utwór zdobył popularność dzięki chwytliwemu bitowi, humorystycznemu teledyskowi i przede wszystkim charakterystycznemu tańcowi PSY'a w teledysku. Taniec przypomina jazdę na niewidzialnym koniu. Samo „Gangnam Style" (styl Gangnam) to w języku koreańskim kolokwializm oznaczający życie w luksusie. Odnosi się do dzielnicy Gangnam w Seulu, która jest symbolem mody i luksusu; mniej więcej tym, czym dla USA jest Beverly Hills.



PSY I WALK OFF THE EARTH NA PLANIE SPECJALNEGO UTWORU NAGRYWANEGO PRZEZ SERWIS YOUTUBE

FOT. YOUTUBE

– PSY stał się także pierwszą osobą, która osiągnęła tak wielki sukces dzięki Internetowi. Jego nagranie w rekordowym tempie rozniosło się po sieci. Żaden inny film nie miał jeszcze nigdy ponad miliarda wyświetleń – mówi Kevin Allocca, który zajmuje się badaniem trendów w YouTube. Jak dodaje, coraz popularniejsze stają się filmy z różnych regionów świata. Dzięki temu szansę na zaistnienie i zrobienie kariery mają praktycznie wszyscy.

„Gangnam Style" na reklamach zarobił ponad 8 milionów dolarów, sam utwór pobrano ponad 3 miliony razy. To właśnie on i „Call Me Maybe" Carly Rae Jepsen stał się motywem przewodnim filmowego podsumowania roku. Do nagrania wspólnego teledysku zaproszono autorów najpopularniejszych filmów w 2012 roku. Film rozpoczyna dobrze znana piątka artystów z zespołu Walk off the Earth, o której potocznie zaczęto mówić „piątka z jedną gitarą". Zasłynęli na początku roku nagrywając cover utworu „Somebody that i used to know". Całą piosenkę wykonują grając wszyscy na jednej gitarze. Przyniosło im to wielka popularność i już ponad 140 000 000 wyświetleń.

Na planie pojawił się także Ryan Hig, początkujący filmowiec i vlogger, który publikując pięć lat temu pierwszy materiał myślał, że nikt go nie obejrzy. Dziś każdy jego nowy filmik regularnie śledzi blisko 6,5 miliona osób na całym świecie. Polska widownia rozpozna Imana Crossona znanego jako AlphaCat. Iman zrobił karierię dzięki wielkim umiejętnościom tanecznym oraz ... dużemu podobieństwu do Baracka Obamy, co wykorzystuje w swojej twórczości.

W YouTube Rewind nie znajdziemy niestety nikogo z polskich autorów. Twórcy przygotowali za to ukryte dodatki i nagrania z planu. Nagranie dostępne jest w serwisie YouTube.

JAKUB MARKIEWICZ



FOT. MTV

Divas na Sylwestra

W poniedziałek, 31 grudnia o godz. 22:40 w MTV i Vh1 będzie można zobaczyć kolejny koncert z serii „Divas", w którym występują najlepsze wokalistki. Tym razem na scenie Brooklyn Academy of Music w Nowym Jorku wystąpią: LEONA LEWIS, Adele, KELLY CLARKSON, Miley Cyrus i Jordan Sparks. Koncert poprowadzi Paula Abdul.



Gwiazdorski rozwód

Amerykański aktor filmowy i telewizyjny Ashton Kutcher złożył w piątek w Los Angeles pozew o rozwód z Demi Moore – poinformowały media w USA. Gwiazdorska para od roku była w separacji. 34-letni Kutcher jako powód rozwodu podał niemożliwe do pogodzenia różnice. Dodał, że ani nie zamierza ubiegać się o alimenty, ani odmawiać wsparcia alimentacyjnego starszej od niego o 16 lat małżonce. Aktorzy pobrali się we wrześniu 2005 roku. Moore przyznała się, że mieli romans, gdy młody Kutcher występował jeszcze w serialu „Różowe lata 70-te". Z powodu dużej różnicy wieku ich związek bezustannie przyciągał uwagę prasy bulwarowej. **PAP LIFE**

kartka z kalendarza 28 grudnia

856
Wikingowie splądrowali Paryż

1594
w Londynie odbyła się premiera „Komedii omyłek" Williama Szekspira

1895
Wilhelm Röntgen opublikował pierwszy artykuł o odkryciu promieniowania rentgenowskiego

1895
w paryskiej kawiarni Grand Café odbył się pierwszy komercyjny pokaz kinowy, zorganizowany przez braci Lumière

1958
w Polsce założono Przedsiębiorstwo Międzynarodowych Przewozów Samochodowych PEKAES

1973
w Paryżu wydano powieść „Archipelag GUŁag" Aleksandra Sołżenicyna

22

stacje ma metro w chińskim Shenzhen. Shenzhen to piąte chińskie miasto, w którym jest metro, a otwarto je 28 grudnia 2004 roku

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPEL -sklep B-stok KRUCZA 7, (85)745-30-23

OPONY zimowe, felgi - najtaniej. 698-195-597.

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.

AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.

AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130

KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099

ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.

ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.



693 705 805
ZŁOMOWANIE
AUT
Odbieramy własnym transportem
Wysokie ceny

SPRZEDAM

OPEL Astra r. prod 92 poj 1,4 benz. bordo stan bdb cena 3200 zł. 723-860-889

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ NA ŚWIĘTA! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7:00-21.00.

USA-WIZY, www.USAinfo.pl ; 85 741 70 74.

KREDYTY/POŻYCZKI

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK , ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.

BANKOWE kredyty gotówkowe. Akceptujemy różne źródła dochodu. Wysokie kwoty. Szybka decyzja. Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo tel. (85)732-30-22.

DOBRE POŻYCZKI! POD DOPŁATY DLA ROLNIKÓW, TANIE KONSOLIDACYJNE, NA OŚWIADCZENIE. WYSOKIE LOKATY, PEWNE UBEZPIECZENIA. SKOK „RAFINERIA". BIAŁYSTOK TEL. (85)742-70-47, ŁOMŻA TEL. (86)215-12-10. ZAPRASZAMY!

KORZYSTNA pożyczka bez zaświadczeń, bez BIK, od 500 zł do 10000 zł Agerta Holding www.agerta.pl Białystok ul. Słonimska 5/6 tel. 85 67 23 117, ul. św. Mikołaja 1 lok. 4 tel. 85 67 23 118, 508 493 107, 508 493 102

POŻYCZKA bez zaświadczeń, bez BIK, od 500 zł do 10000 zł Agerta Holding Białystok ul. Słonimska 5/6 tel. 85 67 23 117, ul. św. Mikołaja 1 lok. 4 tel. 85 67 23 118, 508 493 107, 508 493 102 www.agerta.pl

SZYBKA gotówka- nawet do 5000 zł! Sprawdź nas! Provident 600 400 288

SZYBKA pożyczka, tel. 664-064-179.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

ŁOMŻA - Świat Singla: Al. Piłsudskiego 6, kl. A II p., tel. 790-718-540.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU DO 60M2 AMICUS 600473703.

SIEDLISKO z domem do remontu - 668642268.

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

SPRZEDAM nowocześnie zaaranżowany dom w Białymstoku - Śródlesie. Kontakt 516 108 153

WYSOKI Stoczek, ul. Długa, nowy bliźniak 170m2, z widokiem na park,do wykończenia, działka od 190-900m2. 501-088-077.

WYNAJMĘ

NOWE, Białystok, centrum, Boh. Monte Casino 11, 2-pok., 44,5 m2 +strych i miejsce parkingowe do wynajęcia od zaraz, 604-213-508.

SAMODZIELNE, umeblowane, niepalącym, ul. Wesoła . 604-185-318.

2 pokoje z kuchnią, umeblowane 800zł, ul. Chrobrego 85/72-15-007 po 16.00,

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO** w każdej kondycji, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.

**********BYDŁO KAŻDEJ KLASY. SEJNY, GOŁDAP, SUWAŁKI, 513-548-587.**

KAŻDE zboże, rzepak, kukurydzę, bobik, łubin, kupię. 609-521-837.

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.

SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SKUP koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji, kombajny zbożowe różne 30 sztuk, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, przednie napędy. Raty 0,6% m-c.. Przasnysz 692-999-007.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty. Tel. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

SKUP monet. Rocha12/16 857445925.

SOSNĘ, świerk, brzozę, olchę, dąb, tel. 608-713-032.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.

LONDYN, Luton piątek -osoby, paczki pod adres. 880-276-556.

USŁUGI

AGD, RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934.

ADAPTACJE poddaszy, regipsy, szpachlowanie, glazury, Suwałki, okolice, 510-412-369.

DACHY, wykończenia wnętrz. 607-683-191.

MALOWANIE szpachlowanie glazura 693121622.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem 510453001.

POSADZKI agregatem, tel. 509-894-878.

POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.

PRACE wykończeniowe -tanio. 728-386-677.

STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.

STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149.

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

SZAMBA betonowe zimą tanio 600-588-666.

TYNKI, remonty, wykończenia, tel. 666-554-551.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, tel. 518-437-833.

DACHY

DACHY, więźby, krycie. Tel. 509524707.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

ODŚNIEŻANIE dachów! 604-590-996.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA PCV, drzwi. Zimowe rabaty! Profesjonalny montaż, tel. 85/746-14-46, 602-488-413.

REGULACJA, uszczelnianie okien. 600-380-772.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.

TRANSPORT

ODŚNIEŻANIE koparko -ładowarką 886-258-470.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 797-548-068.

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 511-272-404.

PSYCHIATRA

*CHOROSZUCHA- PSYCHIATRZY. ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (CHIRURG). NERWICE, DEPRESJE, ZAB. SEKSUALNE. UL. PODLEŚNA 16, TEL. 85 732 77 35, 698-664-783. WWW.CPCHOROSZUCHA.PL

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33

INNE

LASEROWE usuwanie żylaków Sławomir Sapieżko tel. 604280537.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

OJCA

Pani

BEACIE GĄSOWSKIEJ

składają:
Dyrektor i Pracownicy PGE Obrót S.A. Oddział z siedzibą w Białymstoku

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06, e-mail: *ogłoszenia.bialystok@mediaregionalne.pl*

Obsługa Agencji Reklamowych, tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43 e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65, lok. 3, tel./fax 85 730 34 90

Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05

Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97

Suwałki, ul. Kościuszki 78A, lok. 4, tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. 3 Maja 31, tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości

Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus Antoni Murawski

Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682 46 03, 682 33 77 - Sobex Nowy

Łomża, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07 - TV Łomża

Mońki, ul. Białostocka 29, tel. 85 716 21 91 - Kurier

Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5, tel. 29 642 80 34 - Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)

Sokółka, os. Centrum 21, tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych

Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel./fax 86 275 24 08 - Vidking

Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271 25 25 - Globtour

www.wspolczesna.pl

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

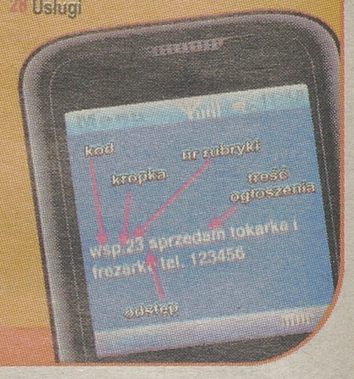
– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: **11,07 zł** brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: **17,22 zł** brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

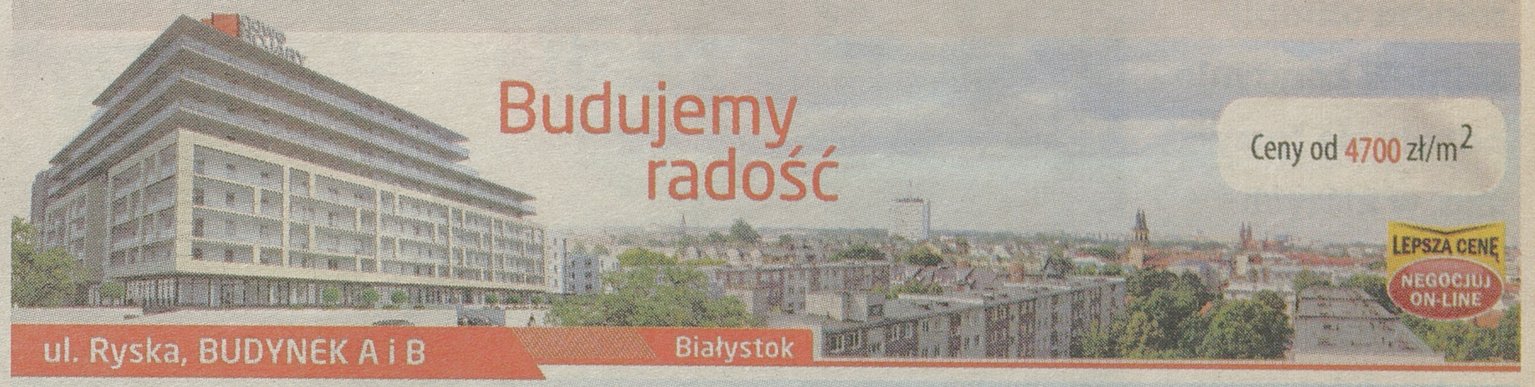




STREFA BIZNESU
LOKALNY PORTAL PRZEDSIĘBIORCÓW

GAZETA WSPÓŁCZESNA kurier Poranny













Niech Nowy 2013 Rok pozwoli zrealizować wszelkie plany, zakończyć podjęte zobowiązania, pokonać trudności i odnieść sukcesy zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym

nowe Bojary JAZ-BUD www.jaz-bud.pl Galeria Antoniuk

JAZ-BUD Sp. z o.o.
ul. Świętokrzyska 3, 15-843 Białystok
tel.: **85 651 49 49**, email: biuro@jaz-bud.pl

A13944512w01a



Zapraszamy do salonów meblowych

Białystok ul. Antoniukowska 56, tel. 85/ 651 22 40
Białystok ul. Wasilkowska 30, tel. 85/ 675 58 81
Bielsk Podlaski ul.Mickiewicza 23, kom. 661 332 634
Ełk ul. Gdańska 40c, kom. 661 949 437
Giżycko ul. Olsztyńska 3e, tel. 87/ 428 23 97
Grajewo ul. Kaszarowa 40, kom. 661 949 501
Łapy ul. Główna 24, tel. 85/ 715 10 88
Łomża Aleja Legionów 91, kom. 661 949 521
Mrągowo ul. Wojska Polskiego 2, kom. 661 332 613
Olecko ul. Grunwaldzka 15, kom. 661 332 632
Ostrołęka ul. Sienkiewicza 32/2, tel. 29/ 760 36 51
Hajnówka ul. St.Batorego 7 kom. 661 332 625
Ostrów Maz. ul. Lubiejewska 48, kom. 661 949 582
Siemiatycze, ul. Kościuszki 1 kom. 661 332 688
Suwałki ul. Kościuszki 79, kom. 661 949 436
Zambrów ul. Białostocka 1a, tel. 86/ 276 01 82

Podsumowanie sportowego roku 2012 w województwie podlaskim (2) >>

Olimpijska dziewiątka

Mijający rok był rokiem olimpijskim. W Londynie odbyły się Igrzyska, w których wzięła udział najliczniejsza w historii, bo dziewięcioosobowa grupa sportowców z naszego regionu.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl


A. Zgiet

Podlascy olimpijczycy (od lewej): Łukasz Parszczyński, Kamil Kryński, Robert Mateusiak, Nadia Zięba, Adam Cwalina, Michał Łogosz, Kamila Augustyn, Diana Sokołowska, Anna Jesień

W olimpijskiej kadrze Polski z klubów województwa podlaskiego znaleźli się: lekkoatleci – Anna Jesień z Prefbetu Śniadowo Łomża, Kamil Kryński i Łukasz Parszczyński z Podlasia Białystok, pływaczka – Diana Sokołowska z Juvenii Białystok, badmintoniści – Kamila Augustyn, Adam Cwalina i Michał Łogosz z SKB Litpol-Malow Suwałki, Nadzieżda Zięba i Robert Mateusiak z Hubala Białystok.

Nikt z nich nie zawiódł, a najbliżej medali była Nadia Zięba i Robert Mateusiak w turnieju gry mieszanej w badmintonie.

Dziś przedstawiamy najlepsze występy naszych sportowców od kwietnia do sierpnia. Trzecią część naszego podsumowania zamieścimy w poniedziałek, 31 bm.

KWIECIEŃ

15 – Tenisistki stołowe AZS PWSiP Wałkuscy Łomża swój pierwszy sezon w ekstraklasie zakończyły na siódmym miejscu.

15 – Robert Mateusiak i Nadia Zięba triumfowali w otwartych mistrzostwach Holandii w badmintonie.

22 – Nadia Zięba i Robert Mateusiak po zwycięstwie nad parą z Danii Mads Pieler i Julie Houmannn 21:12, 24:22 zostali mistrzami Europy w badmintonie w grze mieszanej.

23 – Tenisiści stołowi MOKS Słoneczny Stok Białystok zajęli trzecie miejsce, a Dojlidy WSFiZ Białystok piąte w rozgrywkach I ligi.

25 – Łukasz Parszczyński został mistrzem Polski w biegu na 10 000 m. W Mikołowie pobił swój rekord życiowy rezultatem 28:54.33.

25 – Tur Bielsk Podlaski przegrał w półfinale play-off II ligi z drużyną UMKS Kielce.

29 – Siatkarki AZS Białystok utrzymały się w Plus Lidze Kobiet po meczach barażowych z Murowaną Goślina.

29 – Szczypiorniści MOKS Słoneczny Stok Białystok zakończyli II ligę na 9. miejscu.

29 – Anna Kaczyńska z Zambrowskiego Klubu Karate wywalczyła w Tokio brązowy medal mistrzostw świata karate kyokushin w kategorii ciężkiej.

MAJ

6 – Konrad Will (Kanku Białystok) w kumie kat. 75 kg został mistrzem Polski seniorów w karate kyokushin.

6 – Piłkarze Jagiellonii Białystok zajęli 10. miejsce w T-Mobile Ekstraklasie.

7 – Badmintoniści SKB Litpol Malow Suwałki zostali drużynowymi mistrzami Polski, a zawodnicy Hubala Białystok brązowymi medalistami.

13 – Diana Sokołowska z Juvenii Białystok zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski seniorów w wyścigu na 200 metrów stylem dowolnym (2.01,80). Daniel Rzadkowski z Olimpijczyka Suwałki był czwarty w wyścigu na 50 metrów stylem dowolnym - 22.88.

13 – Monika Marcińczyk z UKS Żak Łomża została mistrzynią Polski młodziczek w szachach (do lat 8).

13 – Michał Gil (Human Białystok) w kategorii 81 kg został mistrzem Polski w kick-boxingu K-1.

16 – Diana Sokołowska (Juvenia) zdobyła drugi brązowy medal mistrzostw Polski seniorek w wyścigu na 100 m st. dow. (57.18).

20 – Kamil Kryński (Podlasie Białystok) w Akademickich Mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce w biegu na 200 metrów uzyskał minimum na mistrzostwa Europy (20.80).

20 – Damian Czykier (Podlasie Białystok) w mityngu w Katowicach zajął drugie miejsce w czasie nowego rekordu województwa w biegu na 110 m przez płotki (14,16).

27 – Edyta Dzieniszewska (Sparta Augustów) zajęła 2. miejsce w Pucharze Świata w Duisburgu w K-1 na 1000 metrów.

CZERWIEC

3 – Anna Kaczyńska z Łomżyńskiego Klubu Karate zdobyła złoty medal rozegranych w Budapeszcie Wagowych Mistrzostw Europy w Karate Kyokushin.

8 – W Polsce i na Ukrainie rozpoczynają się Piłkarskie Mistrzostwa Europy.

10 – Agnieszka Sokołowska wywalczyła złoty medal Mistrzostw Polski Młodziczek w szabli.

13 – W finale Okręgowego Pucharu Polski ŁKS 1926 Łomża pokonał Dąb Dabrowa Białostocka 2:1.

17 – Kamil Kryński w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski zdobył złoty medal na 200 metrów (20,57) i srebrny na 100 metrów (10,33, rekord życiowy). Złoty medal wywalczyła także sztafeta 4x100 metrów Podlasia Białystok (Kryński, Kamil Bijowski, Damian Czykier, Grzegorz Kossakowski) – 40,06 (rekord województwa). Złoty medal w biegu na 400 metrów przez płotki wywalczyła Anna Jesień (Prefbet Śniadowo Łomża) – 55,74. Złoty medal zdobył także Łukasz Parszczyński w biegu na 3000 m z przeszkodami - 8.26,55. W biegu na 1500 metrów Damian Roszko był drugi z rekordem życiowym (3:39,94), a Parszczyński trzeci (3:40,18). Drugie miejsce w biegu na 5000 metrów zajął Michał Bernardelli z Prefbetu Śniadowo (14:24,95). Po brązowy medal skoczyła wzwyż Kamila Stepaniuk 1,80.

19 – Edyta Dzieniszewska w K1 na 10 000 metrów i Adam Wysoki w K1 na 3000 metrów zdobyli złote medale w Długodystansowych Mistrzostwach Polski w kajakarstwie, które odbyły się w Augustowie

24 – Marek Twardowski (Cresovia Białystok) został wicemistrzem Europy w kajakarstwie w K1 na 500 metrów.

26 – Paweł Pietruk z Kalibra Białystok w konkurencji karabinu dowolnego 60 strzałów leżąc zdobył złoty medal Międzynarodowych Mistrzostw Polski. Srebro wywalczyła Żaneta Iwaszuk w konkurencji karabinu sportowego 30 x 30 (trzy postawy).

LIPIEC

1 – W mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce Łukasz Parszczyński awansował do finału w biegu na 3000 m z przeszkodami i zajął w nim 6. miejsce z czasem 8:38.76. Później okazało się, że czwarty na mecie Francuz Nodrin Gezzar był na dopingu i Parszczyński zajął ostatecznie 5. miejsce. Kamil Kryński awansował do półfinału biegu na 200 metrów i zajął w nim 5. miejsce 20,93.

5 – Daniel Rzadkowski wywalczył brązowy medal mistrzostw Europy juniorów w pływaniu w sztafecie 4x100 m st. dowolnym.

7 – W olimpijskiej kadrze Polski na Igrzyska Olimpijskie w Londynie znalazło się 9. reprezentantów z województwa podlaskiego: Anna Jesień (Prefbet Śniadowo Łomża) - lekkoatletyka, 400 m przez płotki, Kamil Kryński (Podlasie Białystok) - lekkoatletyka, 4x100 metrów, Łukasz Parszczyński (Podlasie Białystok) 3000 m z przeszkodami, Diana Sokołowska (Juvenia Białystok) - pływanie, 4 x200 m st. dowolny, Kamila Augustyn (SKB Litpol-Malow Suwałki) - badminton, gra pojedyncza, Nadzieżda Zięba (Hubal Białystok) - badminton, gra mieszana, Adam Cwalina (SKB Litpol Malow Suwałki) - badminton, gra podwójna, Michał Łogosz (SKB Litpol-Malow Suwałki) - badminton, gra podwójna, Robert Mateusiak (Hubal Białystok) - badminton, gra mieszana.

8 – Pływaczka Diana Sokołowska z Juvenii Białystok zajęła 5. miejsce na mistrzostwach Europy juniorów w wyścigu na 200 m st. dowolnym 2:01,17.

15 – Katarzyna Sokólska z UKS 19 Bojary biegnąc w sztafecie 4 x 100 metrów zajęła czwarte miejsce w mistrzostwach świata juniorów w lekkiej atletyce w Barcelonie. Kamil Bijowski z Podlasia Białystok zajął także czwarte miejsce w sztafecie 4x100 metrów.

28 – W Londynie rozpoczęły się Letnie Igrzyska Olimpijskie.

29 – Robert Mateusiak i Nadia Zięba w I meczu turnieju olimpijskiego pokonali Shintaro Ikedę i Rejko Shiotę z Japonii 21:18, 22:20. Z kolei debel męski Adam Cwalina i Michał Łogosz przegrał z Koreańczykami Ko Sung Hyun, Yoo Yeon Song 21:17, 7:21, 13:21. Kamil Augustyn (SKB Litpol Malow Suwałki) odpadła po dwóch porażkach w fazie grupowej indywidualnego turnieju zajmując ostatecznie 33-46 miejsce.

30 – W drugim meczu para mieszana Mateusiak, Zięba przegrała z Duńczykami Joachim Fischer, Christinne Pedersen 9:21, 21:14, 17:21. Niestety, w drugim spotkaniu w turnieju deblistów kontuzji nabawił się Michał Łogosz.

SIERPIEŃ

1 – Robert Mateusiak i Nadia Zięba po wspaniałym widowisku przegrali 21:19, 16:21, 21:23 bój o półfinał turnieju olimpijskiego miksta w badmintonie z parą Chin Xu Chen i Jin Ma.

2 – Diana Sokołowska z Juvenii Białystok popłynęła w sztafecie 4x200 m st. dowolnym i zajęła 16. miejsce.

5 – Anna Jesień z Prefbetu Śniadowo Łomża na igrzyskach olimpijskich w Londynie zakwalifikowała się do półfinału biegu na 400 metrów przez płotki (4. miejsce - 55.44). W eliminacjach 3000 metrów z przeszkodami odpadł Łukasz Parszczyński 8.30,08 - 9. miejsce.

6 – W półfinałowym biegu olimpijskim na 400 m przez płotki Jesień zajęła siódme miejsce z czasem 56,28.

8 – Kamil Kryński awansował do półfinałowego biegu na 200 metrów. Z czasem 20.66 zajął 3. miejsce.

9 – Kamil Kryński w biegu półfinałowym na 200 metrów zajął czasem 20,83 6. miejsce, co dało ostatecznie 20. lokatę.

13 – Sztafeta 4x100 metrów mężczyzn w składzie z Kamilem Kryńskim (Podlasie) ustanowiła na igrzyskach rekord Polski czasem 38,31 (6. miejsce), ale nie zdołała zakwalifikować się do finału. Anna Jesień w sztafecie 4x400 metrów kobiet też nie awansowała do finału. Polska sztafeta uzyskała 3.30,15 zajmując 5. miejsce.

15 – Jan Galinowski został wicemistrzem świata seniorów za wyciągiem w narciarstwie wodnym. Kamil Borysewicz mistrzem Europy Juniorów do lat 19 za wyciągiem, w slalomie był drugi.

19 – Sześć medali: dwa złote, trzy srebrne i jeden brązowy zdobyli zawodnicy naszych klubów w kajakowych mistrzostwach Polski w Poznaniu. Znakomicie zaprezentowała się Edyta Dzieniszewska. Kajakarka augustowskiej Sparty wystartowała na wszystkich czterech dystansach w jedynce. W każdym zakwalifikowała się do finału zdobywając w sumie trzy medale: złoty na 1000 metrów i srebrne na 500 i 5000 metrów. Marek Twardowski z Cresovii Białystok wygrał jedynkę na 500 metrów i zdobył brąz w sprincie na 200 metrów. Szósty medal jest autorstwa Magdaleny Krakowskiej i Sandry Skowrońskiej. Duet dziewczyn z Dojlid Białystok zdobył srebro na 1000 metrów.

25 – Kamil Borysewicz został mistrzem Europy juniorów (do lat 17) w skokach w narciarstwie wodnym w zawodach w Holandii.

28 – W Londynie rozpoczęły się igrzyska paraolimpijskie w których wzięła udział trójka sportowców z naszego regionu: Joanna Menda, Krzysztof Smorszczewski i Wojciech Kosowski.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Szachy >>

Rywalizują mistrzowie

Ponad 50 zawodników z Litwy, Łotwy i Polski rozpoczęło wczoraj zmagania w Międzynarodowym Turnieju o Puchar Prezesa Banku Spółdzielczego w Suwałkach. Zawody w patio PWSZ przy ul. Noniewicza potrwają do niedzieli, a najciekawiej zapowiada się rywalizacja w grupie A, do której stanęło 34 szachistów z rankingiem FIDE.

– Listę otwiera litewski arcymistrz Aloyzas Kveinys, zarazem trener naszego klubu – mówi Mikołaj Bura, wiceprezes organizującej imprezę Javeny Hańczy Suwałki. – Do faworytów walki o wynoszącą 1000 zł główną nagrodę zaliczają się też nasi wychowankowie – mistrz międzynarodowy Tomasz Warakomski z Polonii Warszawa oraz Filip Bargłowski.

Wśród startujących są też suwalczanki Anna Warakomska, była medalistka mistrzostw Polski seniorek i reprezentacyjna juniorka Katarzyna Murawko. W piątek i sobotę gry rozpoczynać się będą o godz. 9 i 15, a w niedzielę o godz. 8 i 13.30. **(ab)**

Lotto

Losowania z 26 grudnia
Kaskada: 1, 5, 6, 7, 9, 12, 14, 16, 19, 20, 22, 23
Joker: 22 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 10, 14, 18, 31
Multi Multi (godz. 14): 2, 15, 16, 21, 25, 28, 29, 31, 32, 33, 36, 41, 47, 48, 54, 57, 64, 65, 71, 72 **Plus:** 57.
Multi Multi (godz. 22.15): 1, 2, 5, 8, 10, 15, 19, 20, 22, 28, 32, 34, 39, 42, 52, 56, 61, 71, 78, 80 **Plus:** 20

Koszykówka >> Wielkie granie młodych adeptów basketu

Na otwarcie wygrana SP 47

W czwartek wystartował w Białymstoku Międzynarodowy Turniej „Pięciu Narodów".

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Trener drugoligowego Tura Bielsk Podlaski, dawniej doskonały koszykarz białostockich drużyn, a także nauczyciel Andrzej Sinielnikow zaprosił już po raz drugi do Szkoły Podstawowej Nr 47 przy ul. Palmowej w Białymstoku, gdzie pracuje, koszykarskie drużyny chłopców rocznika 2000 z pięciu państw: Łotwy, Litwy, Białorusi, Estonii i Polski na międzynarodowy turniej.

Przez cztery dni 16 zespołów rozegra aż 44 spotkań, najpierw w grupach, później system pucharowym aż do wielkiego finału, przewidzianego na niedzielę, 30 grudnia na godz. 15.


A. Chomicz

Fragment zaciętego pojedynku TKM Włocławek (niebieskie stroje) z rówieśnikami z Grodna (żółte koszulki). Wygrali goście z Białorusi 59:45.

Mecze każdego dnia rozpoczynają się wcześnie rano, bo już od godz. 8, a kończą wieczorem po godz. 19, a nawet 20.

W pierwszym turniejowym pojedynku drużyna gospodarzy z SP 47 Białystok rozbiła Nenufar Ełk 45:6.

W innych meczach padły wyniki: Homel (Białoruś) – Pivot Piastów 27:76, Grodno (Białoruś) – TKM Włocławek 59:45, Plunge (Litwa) – Pivot Piastów 42:62, Alytus (Litwa) – Trefl Sopot 40:49, Siauliai (Litwa) – Niedźwiadki Przemyśl 50:39.

W piątek kolejne spotkania, a zespół SP 47 Białystok zobaczymy o godz. 19 w pojedynku z łotewską drużyną Ogres Ogre.

W sobotę, 29 grudnia w godz. 8–19 odbędzie się już faza pucharowa, a w niedzielę, 30 grudnia drużyny rozegrają mecze o poszczególne miejsca. Finał tego dnia przewidziano na godz. 15.

Międzynardowy Turniej „Pięciu Narodów" jest największą imprezą dla adeptów koszykówki w naszym regionie i doskonałą okazją do konfrontacji i nabywania doświadczeń przez młodych koszykarzy. ▲

58. Plebiscyt Sportowy „Współczesnej" >> Nasi kandydaci

Weszli do historii badmintona

Mijający rok był najlepszym w karierze Roberta Mateusiaka i Nadii Zięby. Para mieszana Hubala Białystok odniosła największy sukces w historii polskiego badmintona. W kwietniu, w szwedzkiej Karlskronie w porywającym stylu zdobyła mistrzostwo Europy. Pokonała wreszcie dominujących od lat Duńczyków Joachima Fishera Nielsena i Christinnę Pedersen, a w finale rozbiła ich rodaków Mądsa Pielera Koldinga i Julię Houmann.

– Wcześniej wygrywaliśmy już najbardziej prestiżowe turnieje Super Series w Hongkongu i Indonezji, byliśmy liderami światowego rankingu, ale złoty medal Mistrzostw Europy jest dla nas najcenniejszy – mówili zawodnicy białostockiego klubu.

Największy rozgłos i uznanie kibiców Mateusiak i Zięba zyskali jednak podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Piękną grą w hali Wembley Arena świetnie spopularyzowali swoją dyscyplinę, no i byli dosłownie o krok od kolejnego historycznego wyczynu. Minimalnie przegrali niezwykle emocjonujące spotkanie o wejście do strefy medalowej. W trzysetowym boju ćwierćfinałowym z Chińczykami Chen Xu i Jin Ma, późniejszymi wicemistrzami olimpijskimi, a dzisiaj otwierającymi listę światową, mieli lotkę meczową.

Mimo licznych przerw w startach, spowodowanych trapiącymi ich kontuzjami, Mateusiak i Zięba postarali się o następne osiągnięcie u schyłku roku. Awansowali na ósme miejsce światowego rankingu. **(ab)**

KUPON Głosuję na kandydata do tytułu
NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 2012
Imię i nazwisko sportowca
Numer sportowca
1 KUPON = 1 GŁOS
GAZETA WSPÓŁCZESNA Organizator
DECATHLON Partner
Honorowy patronat Prezydenta Miasta Białegostoku
TVP BIAŁYSTOK
Polskie Radio Białystok Patronat medialny

Lista 34 kandydatów

KAMILA AUGUSTYN (SKB Litpol Malow Suwałki) badminton **sms o treści SPORT.1 na nr 72466**

RAFAŁ BIERĆ (Lowlanders Białystok) futbol amerykański **sms o treści SPORT.2 na nr 72466**

REN BINGRAN (AZS PWSIP Wałkuscy Łomża) tenis stołowy **sms o treści SPORT.3 na nr 72466**

KAMIL BORYSEWICZ (Sparta Augustów) narciarstwo wodne **sms o treści SPORT.4 na nr 72466**

PAULA BZURA (Juvenia Białystok) short track **sms o treści SPORT.5 na nr 72466**

EWA CABAJEWSKA (AZS Metal-Fach Białystok) siatkówka **sms o treści SPORT.6 na nr 72466**

DAMIAN CZYKIER (Podlasie Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.7 na nr 72466**

EDYTA DZIENISZEWSKA (Sparta Augustów) kajakarstwo **sms o treści SPORT.8 na nr 72466**

TOMASZ FRANKOWSKI (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.9 na nr 72466**

RAFAŁ GRZYB (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.10 na nr 72466**

ŻANETA IWASZUK (Kaliber Białystok) strzelectwo **sms o treści SPORT.11 na nr 72466**

SINEAD JACK (AZS Metal-Fach Białystok) siatkówka **sms o treści SPORT.12 na nr 72466**

ANNA JESIEŃ (Prefbet Śniadowo Łomża) lekka atletyka **sms o treści SPORT.13 na nr 72466**

ANNA KACZYŃSKA (Łomżyński Klub Karate) karate **sms o treści SPORT.14 na nr 72466**

BARTOSZ KONOPKO (Juvenia Białystok) short track **sms o treści SPORT.15 na nr 72466**

KAMIL KRYŃSKI (Podlasie Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.16 na nr 72466**

TOMASZ KUPISZ (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.17 na nr 72466**

MICHAŁ ŁOGOSZ, ADAM CWALINA (SKB Litpol Malow Suwałki) badminton **sms o treści SPORT.18 na nr 72466**

PATRYCJA MALISZEWSKA (Juvenia Białystok) short track **sms o treści SPORT.19 na nr 72466**

ROBERT MATEUSIAK, NADIA ZIĘBA (Hubal Białystok) badminton **sms o treści SPORT.20 na nr 72466**

ALEXIS NORAMBUENA (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.21 na nr 72466**

ŁUKASZ PARSZCZYŃSKI (Podlasia Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.22 na nr 72466**

PAWEŁ PIETRUK (Kaliber Białystok) strzelectwo **sms o treści SPORT.23 na nr 72466**

EMILIA ROMANOWICZ (Puszcza Supraśl) narciarstwo klasyczne **sms o treści SPORT.24 na nr 72466**

DAMIAN ROSZKO (Podlasie Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.25 na nr 72466**

ŁUKASZ RUDZEWICZ (Ślepsk Suwałki) siatkówka **sms o treści SPORT.26 na nr 72466**

DANIEL RZADKOWSKI (Olimpijczyk Suwałki) pływanie **sms o treści SPORT.27 na nr 72466**

MAGDALENA SIKORSKA (AZS PWSIP Wałkuscy Łomża) tenis stołowy **sms o treści SPORT.28 na nr 72466**

KAMIL SKRZYPKOWSKI (Ślepsk Suwałki) siatkówka **sms o treści SPORT.29 na nr 72466**

DIANA SOKOŁOWSKA (Juvenia Białystok) pływanie **sms o treści SPORT.30 na nr 72466**

ROBERT „SHY" ŚWIERZBIŃSKI (Boxing Production) boks **sms o treści SPORT.31 na nr 72466**

CHANNON THOMPSON (AZS Metal-Fach Białystok) siatkówka **sms o treści SPORT.32 na nr 72466**

MAREK TWARDOWSKI (Cresovia Białystok) kajakarstwo **sms o treści SPORT.33 na nr 72466**

PAWEŁ WIERZBICKI (Boxing Sokółka) boks **sms o treści SPORT.34 na nr 72466**

Koszt SMS-a to 2,46 zł (w tym VAT)

Klasyfikacja (stan na 27 grudnia na godzinę 17)


▲ **1. Rafał Bierć (Lowlanders Białystok) futbol amerykański 20 % głosów**


▲ **2. Emilia Romanowicz (Puszcza Supraśl) narciarstwo klasyczne 18 % głosów**


▲ **3. Kamil Kryński (Podlasie Białystok) lekka atletyka 13 % głosów**

GWsport
www.wspolczesna.pl

Trwa głosowanie w 58. Plebiscycie Sportowym Gazety Współczesnej. Lista kandydatów na **str. 15**



ISSN 0137-9488

Bieg Sylwestrowy >> W Białymstoku jak w Sao Paulo

Na sportowo w Nowy Rok

Tradycji musi stać się zadość. W niedzielę sportowcy pożegnają stary, a powitają nowy rok Sylwestrowym Biegiem.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Najsłynniejszy bieg sylwestrowy na świecie ma miejsce w brazylijskim Sao Paulo. W tym roku odbędzie się on już po raz 88. W naszym regionie tradycja sylwestrowego biegania liczy sobie 29 lat. W niedzielę, 30 grudnia w Białymstoku sportowcy biegiem wkroczą w 2013 rok.

Organizatorami 29. Biegu Sylwestrowego są Międzyszkolny Klub Sportowy „Juvenia" Białystok oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Tym razem sportowcy spotkają się na stadionie białostockiego Zwierzyńca, a nie jak to ostatnio było na Osiedlu Bojary. Biegi otwarte o Puchar Prezydenta Miasta Białegostoku rozpoczną się o godz. 12.45. Kobiety pobiegną na dystansie 1 mili, a mężczyźni będą mieli do pokonania trasę dwa razy dłuższą. Start i meta usytuowana jest na stadionie.

Biegi główne poprzedzą zawody młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów, które wystartują o godz. 12.

Udział w biegach mogą wziąć wszyscy chętni posiadający aktualne badania lekarskie lub zgodę rodziców. Tradycyjnie na mecie na najmłodszych, ale i nie tylko czekać będzie Święty Mikołaj.

Organizatorzy liczą, że przykładem lat poprzednich na starcie licznie stawią się przebierańcy.

Zgłoszenia przyjmowane są drogą mailową do 29.12 (mksjuvenia@wp.pl) lub przed startem w biurze zawodów. ▲



Fot. A. Chomicz

Pana Andrzeja Zieniewicza z gustownym cylindrem i sylwestrową muchą na pewno nie zabraknie w Biegu Sylwestrowym

Piłka nożna >>

Jaga bez Zahorskiego

Jagiellonia Białystok w przerwie zimowej dokonała pierwszej zmiany w swojej kadrze. A było nią rozwiązanie kontraktu za porozumieniem stron z Tomaszem Zahorskim.

28-letni napastnik, były piłkarz Górnika Zabrze, a także niemieckiego MSV Duisburg, z którego trafił w czerwcu br. do Jagiellonii miał ważny kontrakt z białostockim klubem do końca czerwca 2014 roku.

W barwach Jagiellonii wystąpił w zaledwie czterech meczach, w których zagrał przez 123 minuty. Niestety, podczas nich nie zachwycił sztabu szkoleniowego. Dodajmy jednak, że tak ubogi udział piłkarza w meczach był także spowodowany leczeniem po kontuzji, której nabawił się w trakcie obozu przygotowawczego do sezonu.

Jagiellonia prawdopodobnie również wypożyczy do innego klubu Łukasza Tymińskiego.

Z Gruzji nadeszła miła wiadomość. Pomocnik Jagiellonii Nika Dzalamidze został wybrany najlepszym piłkarzem młodego pokolenia tego kraju w 2012 roku. Zawodnikiem roku wybrano natomiast piłkarza holenderskiego Vitesse Arnhem – Gurama Kaszię.

(mark)

reklama

Stokrotka

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.

3 w cenie 2

Piwo Warka*
4x500ml; puszka

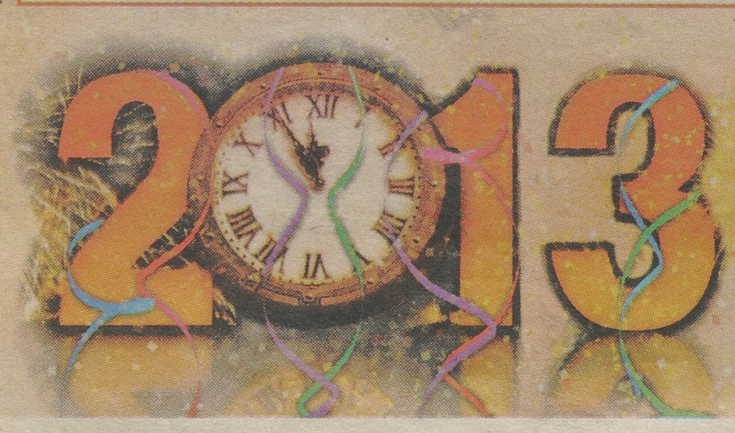
Grupa Żywiec

1,79 zł/puszka kupując 3 opak.



7,17 zł/opak.
kupując 3opak.
3,59zł/l

*Nie dotyczy supermarketów w: Lublinie, ul. Godebskiego 1, Łukowie, ul. os. Klimeckiego 4, ul. Unitów Polskich 17, Olesnicy, ul. Rynek 19



Szczęśliwego Nowego Roku!

Narciarstwo klasyczne >> Tour de Ski

7 startów w 9 dni

Siedem startów w ciągu dziewięciu dni, ponad 54 km do przebiegnięcia na nartach dla kobiet i 88 dla mężczyzn. Do zdobycia 750 punktów w klasyfikacji Pucharu Świata – tak w skrócie wygląda Tour de Ski, którego siódma edycja rozpocznie się 29 grudnia.

Inaugurację zaplanowano w niemieckim Oberhofie. Na mapie przystanków TdS znajduje się jeszcze Val Muestair (Szwajcaria) oraz włoskie miejscowości: Cortina, Dobbiaco i Val di Fiemme, gdzie 6 stycznia zaplanowano finałowy podbieg pod stromy stok Alpe Cermis, na którym zazwyczaj rywalizują alpejczycy. W programie znajduje się siedem konkurencji, czyli o dwie mniej niż w poprzednim roku.

Zbliżające się zawody długo były zapowiadane jako wielki pojedynek Justyny Kowalczyk z Marit Bjoergen. Niezwykle utytułowana Norweżka nigdy nie wygrała TdS i już przed sezonem zapowiadała, że obok przyszłorocznych mistrzostw świata będzie to dla niej najważniejsza impreza.

Plany pokrzyżowały jej jednak problemy z sercem. Podczas sobotnich zajęć miała nieregularny puls i trafiła do szpitala na obserwację. Przeprowadzone do tej pory badania nie wykazały żadnych nieprawidłowości, ale dla bezpieczeństwa została wycofana z rywalizacji.

„Wbrew pozorom nieobecność Bjoergen znacznie nie ułatwi Justynie zadania. Bardzo zmotywowane będą pozostałe Norweżki z Therese Johaug i Heidi Weng na czele. Nikt z tego kraju nie wygrał jeszcze tych zawodów" – podkreślił trener Kowalczyk Aleksander Wierietielny.

(PAP)

Skoki >> Turniej Czterech Skoczni

Nie jesteśmy faworytami

Aż siedmiu Polaków, z liderem Kamilem Stochem, wystąpi w rozpoczynającym się 30 grudnia w Oberstdorfie 61. Turnieju Czterech Skoczni. Jeszcze tylko Austria i Norwegia mogą wystawić tak liczną ekipę. Rywalizacja w Niemczech i Austrii potrwa do 6 stycznia.

Podwyższenie kwoty startowej z sześciu do siedmiu było możliwe dzięki bardzo dobrym wynikom Klemensa Murańki w Pucharze Kontynentalnym. Trener Łukasz Kruszek na razie powołał sześciu zawodników: Stocha, Murańkę, Dawida Kubackiego, Macieja Kota, Krzysztofa Miętusa i Piotra Żyłę. Skład zostanie uzupełniony po konkursach Pucharu Kontynentalnego, które w piątek odbędą się w szwajcarskim Engelbergu.

Stoch nie jedzie na Turniej Czterech Skoczni w roli faworyta. Do nich zaliczani są w tym roku Austriacy, doskonale skaczący od początku sezonu Niemcy, być może Norwegowie.

(PAP)

GW magazyn tydzień

28 grudnia 2012
piątek
250(17689)



W. Wojtkiewicz

Capoeira to sztuka walki wywodząca się z Brazylii. Trenować ją może każdy. Nieważne jakiej jest płci, wiary, jaki ma kolor skóry i ile lat. Jedynym ograniczeniem są chęci. Jeśli już się złapie bakcyla capoeira, trudno jest się go pozbyć.

>>6

Capoeira. Pasja na całe życie.

Minął rok...

Styczeń

– Bielsk Podlaski - przed sądem rozpoczął się proces byłego proboszcza parafii prawosławnej w Boćkach, Witalisa G., oskarżonego o to, że współżył z upośledzoną umysłowo 19 latka. Przeprowadzone badania DNA potwierdziły, że jest on ojcem dziecka dziewczyny.

– Choroszcz - ruszył jeden z pierwszych w Polsce oddział o wzmocnionym zabezpieczeniu dla sprawców przestępstw seksualnych w Specjalistycznym Psychiatrycznym ZOZ w Choroszczy.



– Dąbrowa Białostocka - mieszkańcy miasta protestowali przeciwko likwidacji oddziału dziecięcego w miejscowym szpitalu i domagali od starosty pomocy w rozwiązaniu problemu;

Luty

– Białystok - prof. Renata Przygodzka z Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku została wiceprezydentem Białegostoku;

– Grajewo/Łomża - 28 letni Grzegorz Ł. usłyszał wyrok za zabójstwo żony. Sąd Okręgowy w Łomży skazał go na 25 lat więzienia. Mężczyzna zabił żonę zadając jej 27 ciosów nożem, na drugi dzień przyznał się na policji do popełnionego czynu;

– Białystok/Barszczewo - strażak Krzysztof Zahorowski, dyżurny Miejskiego Stanowiska Kierowania w Białymstoku, uratował przez telefon życie 4 letniemu chłopczykowi; Jego mama zadzwoniła pod numer straży pożarnej płacząc, że synek umiera. Strażak do czasu przyjazdu karetki instruował kobietę, jak przywrócić oddech synkowi;

– Łomża - zakończył się głośny proces, w którym rodzice i ich nieuleczalnie chore dzieci domagali się, aby lekarz, który wygrał z nimi pieniądze w teleturnieju, zwrócił im 250 tys. zł; lekarz z wygranych 300 tys. zł dał rodzinie pierwotnie tylko 50 tys. zł, sąd nakazał oddać rodzicom połowę wygranej kwoty;

Marzec

– Studzianki - po 8 dniach i 9 godzinach udało się w końcu ugasić pożar w sortowni odpadów w Studziankach. Przyczyną ogromnego pożaru było najprawdopodobniej podpalenie;

– Białystok - strażnik więzienny z Białegostoku, Dariusz Basałaj, został ostatecznie uniewinniony od zarzutu nieumyślnego spowodowania śmierci, niedopełnienia obowiązków i poświadczenia nieprawdy w dokumentacji służbowej. Chodziło o sprawę z 2008 roku, gdy podczas służby strażnika, w celi popełnił samobójstwo świadek koronny w międzynarodowym śledztwie dotyczącym złodziei luksusowych samochodów;



– Nowinka - mieszkańcy gminy doprowadzili do odwołania rady gminy; był to efekt stałych konfliktów w radzie oraz między częścią radnych a wójtem;

– Białystok - zmarł wybitny artysta-fotografik, Wiktor Wołkow; Był autorem ok..stu wystaw indywidualnych, kilkunastu albumów, laureatem ponad stu konkursów;

Kwiecień

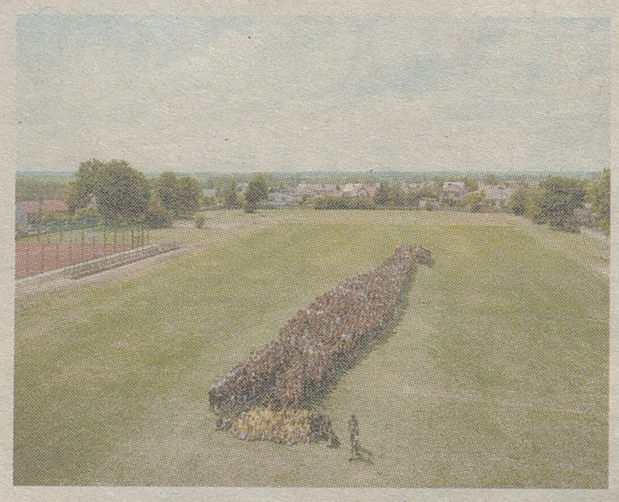
– Białystok - do tragicznego zdarzenia doszło w wielkanocną niedzielę; 24 letni klient jednej z białostockich dyskotek został brutalnie pobity, wskutek czego zmarł w szpitalu; policjanci zatrzymali 8 mężczyzn podejrzewanych o udział w tym zdarzeniu.

– Łomża - Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała do sądu akt oskarżenia wobec pięciu mężczyzn podejrzanych o zamordowanie w październiku 2011 roku Krzysztofa Choińskiego, byłego wiceprezydenta Łomży.

Maj

– Soce - niewielka wieś w gm. Narew decyzją konserwatora zabytków stała się zabytkiem. Miejscowość słynie z historycznego układu ruralistycznego, ma też walory artystyczne. Od 2004 roku jest w Krainie Otwartych Okiennic;

– Goniądz - ok. 1,5 tys. osób utworzyło w Goniądzu sylwetkę orlika grubodziobego, bijąc tym samym rekord Guinessa - z ludzkich sylwetek powstał bowiem największy ptak na świecie. Organizatorzy akcji - Stowarzyszenie Ptaki Polskie, chcieli tym samym zwrócić uwagę na los orlika, który jest ginącym gatunkiem;



Czerwiec

– Białystok/Sokółka - 23 letnia Paula Zajkowska z Sokółki założyła koronę Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2012. Najpiękniejsza podlaska panna ma 175 cm wzrostu, wymiary 86-61-93, jest studentką w Wyższej Szkole Medycznej w Białymstoku. Chce zostać kosmetologiem.



– Białystok - uroczyście otwarto Centrum Dydaktyczno-Naukowe Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Kosztowało prawie 53 mln zł, ma powierzchnię blisko 10 tys. mkw. Zajęcia odbywają się tu w nowoczesnych salach wykładowych i ćwiczeniowych, na skomputeryzowanych fantomach.

– Ruska Wieś - kilkanaście osób z całej Polski pojawiło się w miejscowym schronisku dla zwierząt, aby zabrać stamtąd ich zdaniem będące w złym stanie psy. Udało się zabrać kilkanaście. Właściciel schroniska odpierali wszelkie zarzuty o złych warunkach dla trzymanych tu zwierząt.

Lipiec

– Białystok - 26 letni niedźwiedź brunatny Grześ to nowy towarzysz mieszkającej od lat w białostockim akcencie ZOO niedźwiedzicy Joli. Poza nowym kolegą niedźwiedzica zyskała zupełnie nowe warunki mieszkaniowe. Zamiast niewielkiej klatki to teren o powierzchni ponad 1000 m.kw. z fosą, basenem i grotami skalnymi.

– Biebrzański Park Narodowy -wspólna akcja kilku służb mundurowych uratowała 52 latka, który zgubił się na bagnach; operacja na podmokłym terenie była trudna, ale okazała się skuteczna.

– Białystok - ośmiomiesięczne dziecko zmarło w jednym z białostockich żłobków. Podczas leżakowania dziecko zaczęło nagle sinieć, wezwano pogotowie. Reanimacja się nie powiodła.

Sierpień

– Łomża - Sąd Rejonowy w Łomży skazał na 4 lata więzienia 30 letniego Grzegorza Sz., który zarabiał na nierządzie uprawianym przez swoją o pięć lat młodszą małżonkę. Do tego szantażował jej klientów;

– Region - Zwierzchnik rosyjskiej cerkwi, Cyryl I spędził dwa dni w naszym regionie; na spotkania z nim przybyły tysiące wiernych; wizyta patriarchy w Polsce według komentatorów, była przełomem w kontaktach między rosyjska Cerkwią a Kościołem katolickim;

– Białystok - na kary po roku więzienia skazał Sąd Okręgowy w Białymstoku czterech mężczyzn oskarżonych o publiczne propagowanie faszyzmu i nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym i wyznaniowym;

Wrzesień

– Białystok/Suwałki- Sąd apelacyjny w Białymstoku ocenił, że Stanisław Kulikowski, suwalski radny miejski a jednocześnie redaktor naczelny Tygodnika Suwalskiego, łożył oświadczenie lustracyjne zgodne z prawdą, że nie był tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa. Tym samym sąd zmienił wcześniejsze orzeczenie sądu okręgowego, który uznał Kulikowskiego za kłamcę lustracyjnego;

– Suwałki - nauczycielka gimnazjum oskarżyła swoich uczniów o znieważenie; za rzucanie papierkami i rozmowy podczas lekcji, gimnazjaliści staną przed sądem dla nieletnich.

– Białystok - pożegnano pięćdziesięciosobową Bojową Grupę Rozpoznawczą, która wyruszyła na półroczną misję do Afganistanu. Znaleźli się w niej żołnierze 18 Białostockiego Pułku Rozpoznawczego i kilku innych jednostek z terenu kraju.

– Białystok - otwarto Operę i Filharmonię Podlaską - Europejskie Centrum Sztuki. Na inauguracji był obecny m.in. minister kultury Bogdan Zdrojewski. Publiczność może oglądać tu musical Korczak i operę Straszny Dwór.



Październik

– Suwałki - Prokuratura skierował akt oskarżenia przeciwko Justynie M.-G., jednej z najbardziej znanych suwalskich lekarek, oskarżonej o przyjmowanie łapówek. Wg prokuratury miała to zrobić 15 razy, były to kwoty od 250 do 500 zł.

– Nowa Wola - uroczyście otwarto hospicjum dla osób starszych. To jedyny taki ośrodek w woj. podlaskim działający na wsi.

– Białystok - lekarze z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Endokrynologicznej UMB zmniejszyli żołądek pacjentowi, ważącemu 250 kg; to najcięższy pacjent, z jakim do tej pory mieli do czynienia.

– Hipolitowo - 41 letnia Beata Z. usłyszała zarzuty wielokrotnego zabójstwa swoich dzieci. Szczątki czworga niemowląt zabezpieczyła prokuratura, piątego ciała nie udało się znaleźć, los szóstego dziecka jest nieznany;

Listopad

– Suwałki - prawie tysiąc osób przeszło ulicami Suwałk domagając się przyspieszenia terminu budowy obwodnicy miasta;

– Białystok - papież Benedykt XVI mianował ks. Henryka Ciereszko biskupem pomocniczym archidiecezji białostockiej;

– Turośń Dolna - policjanci zatrzymali poszukiwaną listem gończym Katarzynę W., podejrzewaną o zabójstwo swojej półrocznej córki Magdy w styczniu br.

Grudzień

– Białystok - w UDSK zmarł 13 miesięczny chłopczyk, którego lekarze dwukrotnie nie chcieli przyjąć do szpitala; gdy dziecko trafiło tu trzeci raz, było już w bardzo ciężkim stanie. Okazało się, że miało ostrą białaczkę, do tego doszło powikłanie w postaci udaru.. Sprawę bada prokuratura.



– Region - 40 dzieci z litewskich domów dziecka przyjechało na święta do Białegostoku. Mali goście z Litwy gościli u rodzin z całego Podlasia, ale też pojechali do domów we Wrocławiu i Warszawie. Sieroty zaprasza stowarzyszenie Otwarty Dom. Dzieci będą u nas do 2 stycznia.

kronika wypadków umysłowych

Wrak nasz, wrak narodowy

Konrad Kruszewski
kkruszewski@wspolczesna.pl

Jeżeli nie wiecie Państwo, czym będziecie karmieni przez cały rok 2013, to Wam powiem: wrakiem znanego samolotu. Do bólu i do mdłości. I to bez względu na to, czy Rosjanie ten wrak zwrócą, czy też nie.

Dla wszystkich byłoby lepiej, żeby nie zwrócili. Wtedy spokojnie moglibyśmy powtórzyć rok 2012. I w miarę jeszcze delikatnie brać się za łby o to, że rząd jest nieudolny, że konwencja nie ta, że Tusk chodzi na pasku Putina, albo że z Putinem jest dogadany. O to, że Radek Sikorski jest gównianym ministrem, że za słabo naciska, że nie odwołuje się do opinii międzynarodowej, że nie wzywa na pomoc Unię Europejską. Że Rosjanie na okrągło wrak myją detergentami, że już dawno go umyli (to Marta Kaczyńska) i już wypłukali ostatnie ślady trotylu. Czyli same stare przeboje, w starej aranżacji, bo wiadomo, że tak jak inżynierowi Mamoniowi z „Rejsu", najbardziej podobają nam się piosenki, które już znamy.

Ale gdyby, co nie daj Panie Boże, Rosjanie ugięliby się pod ciężarem naszych popiskiwań i nam rzeczony wrak zwrócili, to wtedy moglibyśmy sobie nawzajem te łby pourywać.



Na początek o to, jak wrak ma być do Polski przetransportowany, żeby z niego nawet pyłek nie odpadł. Już dziś mogę jednak Państwu powiedzieć, że rząd zrobi to nieudolnie. Za to PiS będzie wiedział, jak to zrobić udolnie. Powoła nawet specjalną komisję, która posługując się programami komputerowymi, do których wprowadzi dane z Księżyca, opracuje wirtualny model specjalnej aerodynamicznej bańki izolacyjnej, w której wrak czułby się, jak niemowlę w pampersach.

Potem, oczywiście, rozgorzałaby dyskusja, gdzie wrak ma spocząć. Wawelska krypta jest niestety za mała. Takie niedopatrzenie jej budowniczych. Nawet w Licheniu się nie pomieści. Może zatem obok Chrystusa świebodzińskiego. Dobre miejsce, przy autostradzie. Trzeba tylko byłoby postawić tam namiot cyrkowy, bo przecież święty już wrak nie może spoczywać pod gołym niebem narażony na pożarcie przez rdzę.

„Rozgorzeje dyskusja, gdzie wrak ma spocząć. Wawelska krypta jest niestety za mała. Takie niedopatrzenie jej budowniczych. Nawet w Licheniu się nie pomieści. Może zatem obok Chrystusa świebodzińskiego. Dobre miejsce, przy autostradzie. Trzeba tylko byłoby postawić tam namiot cyrkowy, bo przecież święty już wrak nie może spoczywać pod gołym niebem narażony na pożarcie przez rdzę."

A propos świętości, to pojawiły się już takie głosy, nie zmyślam, że wrak powinien zostać pocięty na relikwie. Oczywiście zaraz po tym, jak go zbada komisja Macierewicza. Niewątpliwie coś ona na wraku znajdzie. Jest to bowiem zbyt poważna komisja, żeby niczego nie znalazła. To, co znajdzie, to będą dowody. Wiadomo na co.

Pocięty na relikwie wrak powinien zostać, twierdzą zwolennicy takiego postępowania, rozdzielony pomiędzy chętne parafie w całej Polsce. W ten sposób wrak spocznie na narodowym ołtarzu całej ojczyzny.

Przeciwnicy będą chcieli zachować wrak w całości, po to, żeby służył on całemu narodowi jako muzeum, tak, tak, niczego nie zmyślam, do zwiedzania. Czyli będzie kustosz takiego muzeum i przewodnicy po jego wnętrzu. Będą tłumaczyć i wyjaśniać, co, gdzie i jak. Gdzie kto siedział i gdzie była podłożona bomba. Makabra! Wydawałby się, że najbardziej chory umysł by tego nie wymyślił, ale okazało się, że wymyślił.

Będą jeszcze (a właściwie to już są, bo się ujawnili) zwolennicy zachowania wraku w całości. Tyle, że nie w charakterze muzeum, ale pomnika. Czyli bez zwiedzania. Gdzie miałby ten pomnik stanąć. A to już od dawna jest ustalone. Oczywiście, że na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, przed Kancelarią Prezydenta, z odpowiednią adnotacją, z której jednoznacznie wynikałoby, że lokator Kancelarii jest co najmniej współwinny tego, że ten wrak tu leży.

Pojawią się także skrajne, niewielkie ugrupowania domagające się, aby wrak pociąć na żyletki, ale one (ugrupowania, a nie żyletki) nie znajdą uznania w oczach narodu. Nie muszę chyba dodawać, że sprowadzenie wraku do Polski w niczym nie przybliży nas do wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej. W tej sprawie będziemy się dzielili dokładnie tak samo, jak do tej pory. Za to podzielimy się jeszcze bardziej w sprawie upamiętnienia wraku. Dlatego w trosce o nasze zdrowie psychiczne, Rosjanie dobrze czynią, że nam tego wraku nie oddają. ▲

regionalki

Odcięcie od świata

– Skandal nad skandalami – oburzył się suwalski poseł Zieliński. – Pewnie niedługo każą jeździć nam wołami – stwierdził Budrowski, starosta sokólski. – To jest nie do pojęcia – dodała suwalska posłanka Kamińska. To tylko niektóre reakcje na projektowaną przez PKP likwidację połączenia kolejowego Suwałk z Sokółką. – Zostaniemy odcięci od świata - skwitował na koniec ten pomysł Filipowicz, rzecznik prasowy suwalskiego ratusza.

Bez przesady! Świat na Sokółce się nie kończy!

Grzmoty radnego Nazaruka

Jak należało się spodziewać, wniosek SLD o dofinansowanie zabiegów in vitro z budżetu Białegostoku nie przeszedł przez głosowanie na sesji rady miasta. Powody można streścić w jednym wystąpieniu radnego z PO Sławomira Nazaruka, który tak zagrzmiał podczas swojego wystąpienia: – Jesteśmy miastem chrześcijańskim, nie widzę powodu, by dofinansowywać z budżetu działania sprzeczne z nauką Kościoła i Cerkwi.

Czyli, według rozumu Nazaruka, Częstochowa, w której radni zdecydowali się na dofinansowywanie zabiegów in vitro, miastem chrześcijańskim nie jest.

Najdłuższy remont świata

Trwają kontrowersje wokół miejsca zamieszkiwania augustowskiej radnej z PO Anny Dźwilewskiej. Odziedziczyła ona dom po rodzicach, ale w nim nie mieszka. Zajmuje natomiast mieszkanie komunalne, które powinno służyć rodzinie ubogiej. Udało nam się dowiedzieć, że Dźwilewska mieszkanie komunalne otrzymała w 1993 roku. Ale jedynie na czas remontu domu po rodzicach.

Jak łatwo obliczyć, remont ten musi już trwać prawie 20 lat, tyle co budowa pierwszej nitki linii metra w Warszawie.

Cytat nad cytaty

– Były wicestarosta był tak pijany, że nie miał siły, by wsiąść do radiowozu – zeznał na temat okoliczności zatrzymania sejneńskiego radnego przed sądem jeden z funkcjonariuszy. – Przy tym radny odnosił się arogancko. Dopytywał policjantów, czy wiedzą, z kim mają do czynienia.

Niestety - wiedzieli.

Z cyklu: Kradzieże podlaskie

Policjanci z Hajnówki zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy włamali się do domu w Orzeszkowie. Po wybiciu szyby wyłamali okno. Dostali się do środka budynku i wynieśli z niego... 3,5 litra nalewki orzechowej na spirytusie. Jeszcze tego samego dnia policjanci zatrzymali sprawców przestępstwa. W ich ustaleniu pomógł funkcjonariuszom pies policyjny, który doprowadził do miejsca ich zamieszkania. Obaj mężczyźni w chwili zatrzymania byli kompletnie pijani - mieli po 3 promile alkoholu w organizmie.

Z ilości alkoholu w organizmie widać, że nalewki nie udało się odzyskać.

Prosto w lusterko

Na ulicy Poleskiej w Białymstoku policjanci kontrolowali jeden z pojazdów. Po tej samej stronie jezdni pojawiła się nagle toyota, która usiłowała ominąć patrolujący radiowóz. Z takim skutkiem, że trafiła prosto w lusterko policyjnego samochodu. Kierowca toyoty rzucił się do ucieczki, a jak go złapali to się okazało, że nie ma żadnych uprawnień do prowadzenia samochodu, ma za to aż 3 promile alkoholu w organizmie.

Podsumujmy: bez uprawnień i napruty jak beczka. Ale w lusterko trafił!

Gratka dla starych kawalerów

Duże poruszenie wywołała wystawa fotograficzna w Domu Pogranicza w Sejnach. Prezentowane są na niej zdjęcia z wyprawy na Białoruś.

Największe zainteresowanie wywołuje ta część ekspozycji, na której eksponowane są zdjęcia kobiet - klientek białoruskiego biura matrymonialnego dla zagranicznych klientów.

Tylu starych kawalerów jeszcze na żadnej wystawie nie widziano.

(kk)

Zwyczaje >> Szampana można też wypić kąpiąc się w lodowatej wodzie

Nowy Rok witają w przerębli



Artur Radecki

Podlaskie morsy w ubiegłym roku witały 2012 niedaleko mostu w Nowodworcach. Nowy 2013 rok przywitają już nad zalewem Radia Jard w Wasikowie. Z pewnością nie zabraknie kolorowych strojów, sztucznych ogni, szampana i gorących serc.

Nowy Rok witają stojąc w lodowatej wodzie i pijąc szampana. Do tego zazwyczaj puszczają kolorowe fajerwerki. Podlaskie morsy lubią nietypowo spędzać wolny czas i różne święta.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Siedzenie przy stole, czy wystawne bale to dla nich „ciepłe kluchy". W Wigilię spotkali się nad zalewem, by wypuścić karpia... i trochę z nim popływać w przerębli. Drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia już mieli dość jedzenia świątecznych potraw, więc znów udali się nad wodę.

Nowy Rok w lodowatej wodzie

Akcję powtórzą w sylwestra. Tym razem zamiast karpia, będzie szampan i fajerwerki.

– Co roku umawiamy się nad wodą, by sobie popływać. Równo o północy wchodzimy do wody, by przywitać Nowy Rok. – opowiada Ryszard Staranowicz, prezes Klubu Podlaskich Morsów. – Rok temu mieliśmy nawet lodową wysepkę, z której puszczaliśmy fajerwerki. Było bardzo radośnie i kolorowo.

Mors bez wody długo nie wytrzyma, więc grupa kąpała się także w ciągu dnia. Spytaliśmy szefa morsów, skąd u nich zamiłowanie do kapieli w zimnej wodzie.

– Nie jest to coś nowego – odpowiada. – Przecież od lat istnieje tradycja tzw. „ruskiej bani", gdzie ludzie zimą najpierw parzą się w zbitej z desek saunie, a później idą ochłodzić się w pobliskiej lodowatej wodzie. Pochodzę z Mazur i od małego uczestniczyłem w takich zimowych kąpielach. Podlaski Klub Morsów jedynie kontynuuje tę tradycję.

Jak twierdzi, teraz gdy morsy są bardziej znane, pływanie w lodowatej wodzie lub chodzenie prawie nago po śniegu nie wzbudza takiej sensacji, ale jeszcze parę lat temu nikt tego nie potrafił zrozumieć.

Mors to nie wariat

– Często zimą wychodzę z domu, by pochodzić boso po śniegu, bo mi na dywanie robi się w stopy gorąco – opowiada radośnie Staranowicz. – Dawniej starałem się to robić wieczorem, gdy sąsiedzi tego nie widzieli i nie uznali mnie za wariata.

To tylko jedna z wielu zabawnych reakcji, z jakimi się spotkał:

– Pamiętam taką sytuację, gdy zimą nad jakimś zalewem zobaczyłem faceta łowiącego ryby owiniętego w kurtkę i szalik. Podszedłem do niego i spytałem czy mu nie będzie u przeszkadzało, gdy się wykąpię. Najpierw powiedział „proszę bardzo", ale gdy zobaczył, że się rozbieram i wchodzę do wody zrobił wielkie oczy i zaczął się jąkać mówiąc „ale jak to, przecież jest taki mróz". Innym razem, woda była skuta tak grubym lodem, że nawet piła motorowa nie była w stanie go przeciąć. W końcu jednak się przebiłem, gdy już chciałem wchodzić do wody podbiegła do mnie kobieta mieszkająca w pobliżu. Krzycząc bym tego nie robił, bo następnego dnia umrę. Później przyniosła mi gorący żurek. Jak widać, jednak jakoś przeżyłem.

140 chętnych do kąpieli

Teraz, osoby spotykające kąpiących się morsów po prostu są zainteresowane i chcą z nimi zrobić zdjęcia.

Chętnych do kąpieli w przerębli przybywa. – Gdy ok. 10 lat temu zakładaliśmy klub było nas jedynie sześciu. Teraz zapisanych jest 140 osób– mówi pan Ryszard. – A sympatyków jest dużo więcej.

Jak zostać morsem? To proste: wystarczy chcieć i przemóc lęk przed zimną wodą. Kapieli może spróbować praktycznie każdy, niezależnie od wieku, wagi płci.

> **Do kąpieli w lodowatej wodzie zachęciliśmy ostatnio nawet znanego boksera Darka Snarskiego - mówi Ryszard Staranowicz.**

– Najstarszy mors w naszym klubie ma ok. 75 lat, najmłodszy obecnie pięć, ale zaczynał, gdy miał 3,5 roku. Poza tym mamy wiele gorących dziewczyn w różnym wieku i o różnych kształtach – mówi z uśmiechem Staranowicz. – Do kąpieli w lodowatej wodzie zachęciliśmy ostatnio nawet znanego boksera Darka Snarskiego.

Dodaje, że niektórych morsów od zimna chroni tłuszczyk. Ale nie ma tu reguły, bo do lodowatej wody wchodzą też osoby szczupłe.

Przeciwwskazania dotyczyć mogą jedynie osób, które mają chore serce.

– Kąpiele w zimnej wodzie pozytywnie wpływają na zdrowie– mówi Staranowicz. – Jest to naturalna metoda krioterapii. W ten sposób m.in. podnosimy swoją odporność.

Przyznaje jednak, że nawet morsy, gdy jest wietrzna pogoda, chodzą w czapkach, bo dobrze wiedzą, że przez głowę organizm traci najwięcej ciepła. Ale na co dzień zimowe mrozy im nie straszne. Panu Ryszardowi wystarczy jedynie podkoszulek, sweter i ciepła kurtka by nie zmarznąć.

Chodzi po śniegu i żarze

– Podczas kąpieli w wodzie wiele osób zakłada też piankowe obuwie – opowiada nasz rozmówca. – Nie chroni ono przed chłodem, ale zabezpiecza nogi przed skaleczeniami na mrozie. Ja jednak ich nie używam, bo moje stopy są już uodpornione.

Boso chodzi bowiem nie tylko po śniegu, ale też... po rozżarzonych węglach. Choć w tym przypadku – jak twierdzi – nie chodzi o odporność a bardziej o technikę.

Dużą rolę podczas kąpieli odgrywa aura oraz różnica temperatur między powietrzem a wodą.

– Gdy temperatura powietrza jest sporo na minusie, a woda ma około 1 stopnia Celsjusza, to wchodząc do niej czujemy ciepło – opowiada szef morsów. – Mniej przyjemnie jest np. gdy zarówno woda jak i powietrze mają kilka stopni Celsjusza na plusie.

Dodaje, że najprzyjemniej kąpać się, gdy jest mróz, dookoła leży śnieg i świeci słońce. Najbardziej nieprzyjemna jest natomiast kąpiel, podczas, gdy wieje silny wiatr i jest śnieżyca.

– Kiedyś w taką wietrzną pogodę kąpaliśmy się w morzu, jeden z moich kolegów trzymał baner i nie poczuł jak fala zsunęła mu kąpielówki – opowiada z uśmiechem Staranowicz. – Gdy wyszedł z wody czuł tylko chłód, zorientował się dopiero, gdy zwróciliśmy mu uwagę.

Społeczeństwo >> Paweł doniósł na swoją rodzicielkę do prokuratury

Niech idzie za kraty

Choć jest chłop, jak dąb, to we wsi poszanowania nie ma. Zwłaszcza u panien. Traktują go jak fajtłapę. – Matka zrujnowała mi życie – skarży się Paweł. – Przez nią nie mogę znaleźć żony!

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Chce, by kobieta dostała nauczkę. Właśnie złożył kolejne doniesienie do prokuratury. – Niech idzie za kraty – mówi wprost. – Płakać po niej nie zamierzam. Zmarnowała moje życie, więc ja mogę zniszczyć jej. Mam do tego prawo!

Paweł żyje nadzieją, że gdy matka trafi do aresztu, to miejscowi zmienią o nim zdanie. Przekonają się bowiem, że jest zdrowy, a staruszka kłamała. Dziś nikt wiary dać mu nie chce.

– Raptus jest i tyle – kwituje sąsiad. – Nie jeden chłop od wojska się wykręcił, ale żonę znalazł. Skąd problemy Pawła? A która panna na ziemi chce pracować? Nie znam takiej. Wszystkie tylko patrzą, żeby do miasta wyfrunąć. A później różnie bywa, na ogół biedę tam klepią. Ale też nie jedna wróciła i kątem u rodziny siedzi.

Wytykają go palcami

Paweł mieszka w środku niewielkiej, podaugustowskiej wsi. Dom kryty zieloną blachą, nowa murowana obora i zadbane obejście. Niedawno świętował swoje 25 urodziny, ale o tym mówić nie chce. Głównie dlatego, że w swoim życiu nie dostrzega sukcesów. Tylko porażki.

Jest jedynakiem, uczył się fachu stolarza. We wsi mówią, że na próżno.

– Kształcił się, kształcił i nic z tego nie ma – zauważa sołtys.

Paweł przyznaje, że szkolne świadectwo musiał schować do szuflady, bo w okolicy nie ma żadnej firmy, która potrzebowałaby stolarzy, ale lat spędzonych na nauce nie żałuje.

– Na wsi stolarskie umiejętności czasem się przydają – uważa. – Ot, nie raz jakąś drabinę trzeba zrobić, czy grzędę dla kur. Większość czasu jednak ziemi poświęcam.

Ojca stracił dawno. Mężczyzna cierpiał na rzadką chorobę genetyczną. Przez kilkanaście lat jeździł na inwalidzkim wózku. Dziś Paweł prowadzi kilkunastohektarowe gospodarstwo tylko z matką. A właściwie sam. Kobieta jest tak schorowana, że na jej pomoc specjalnie liczyć nie może. – Ręce do pracy potrzebne, synowa by się przydała – nie ukrywa staruszka. – Na wnuki czekam.

I w tym jest problem. Miejscowe dziewczyny wytykają Pawła palcami. Mówią, że skoro do wojska go nie wzięli, to i do małżeństwa mało zdatny.

Bał się wojskowej musztry

Problem Pawła zaczął się cztery lata temu. Odbywał się wtedy ostatni pobór do zasadniczej służby wojskowej. Dobrze pamięta dzień, w którym listonosz przyniósł wezwanie na komisję. Gdy pokazał je matce, ta wpadła w panikę.

– Dlaczego, a cóż to za pytanie! Gospodarstwo w ruinę by poszło. Hodujemy osiem krów, trzeba je oporządzić – opowiada kobieta. – Nie dałabym rady tego zrobić, a prosić o pomoc też nie ma kogo. We wsi młodych jak na lekarstwo, a starzy ledwo swoje obejścia porządkują. O tym, aby jeszcze wspierać sąsiadów, mowy nie ma.

Staruszka przyznaje, że to ona wpadła na pomysł, jak syna „wykręcić" z tego wojska. Po pomoc poszła do miejscowego lekarza.

– Leczymy się u niego od lat – dodaje. – A poza tym, bardzo życzliwy człowiek. On by za innych w ogień poszedł. Choć u nas kombinacje nie były potrzebne. Wystarczyło napisać prawdę.

Efektem tej „prawdy" był plik zaświadczeń, z którymi Paweł pojechał na komisję wojskową.

– Z tych kwitów wynikało, że jestem bliski grobowej deski – mówi rolnik. – Trudno się dziwić, że otrzymałem kategorię D. A takich żołnierzy w armii nie potrzeba.

Przyznaje, że wrócił do domu zadowolony. Obawiał się trochę tej wojskowej musztry. Nie raz słyszał historie, jak to szczoteczką od zębów trzeba szorować korytarze. Albo o tym, jak żołnierze czołgają się po bagnach. I choć niejednokrotnie wątpił w prawdziwość tych historii, to na własnej skórze nie chciał się o tym przekonywać.

Wiadomość o tym, że Paweł nie nadaje się do służby obiegła całą okolicę.

– A co tutaj ukrywać? – dziwi się matka. – Czy to wstyd? Pytali, czemu syna nie wzięli, to mówiłam.

Szuka żony od lat

Pawłowi też wydawało się, że tajemnic z tego powodu nie warto robić. Zmienił zdanie, gdy uznał, że czas za żoną się rozejrzeć. – Matka zaczęła coraz bardziej naciskać, bym założył rodzinę – opowiada. – Straszyła, że starym kawalerem zostanę, bo wszystkie panny ze wsi wyjadą.

A miastowej do domu sprowadzić nie chciał. Nie, żeby mu się nie podobały, wręcz przeciwnie. Uważa jednak, że z kobiety pożytek w gospodarstwie być musi. Na malowanie paznokci czasu nie ma.

Paweł ruszył na podbój, ale niewiele z tego wynikało. Co jakąś dziewczynę upatrzył, propozycje jej złożył, to dostawał czarną polewkę.

– We wsi mieszka wdowa z sześciorgiem dzieci – dodaje. – Nawet ta mnie nie chciała.

Zaczął zastanawiać się o co w tym chodzi. Pracowity jest, wysoki i, jak to niektórzy mówią, trochę ładniejszy od diabła. Dlaczego więc nie może znaleźć żony? Sprawa wyjaśniła się, gdy poznał Kaśkę, energiczną pannę z sąsiedniej wsi. Ta wypaliła mu prosto w twarz.

– Rozum straciłeś? Z inwalidą mam życie układać?! – zdziwiła się. – Myślisz, że nie wiem, z jakiego powodu w wojsku nie byłeś?

Nie pomagały wyjaśnienia, że jest zdrowy jak dąb, że może przenosić góry, a wojskowa kategoria, to fikcja. Dziewczyna popukała w czoło i poradziła, aby szukał bardziej naiwnej.

– Mnie w to nie wrobisz – zapewniała. – Ale próbuj dalej, może któraś na hektary poleci.

Lekarz kłamał?

Paweł postanowił odegrać się na matce, która, jak twierdzi, zmarnowała mu życie. Zawiadomił prokuraturę, że lekarz wystawił fikcyjne zaświadczenie, a nakłoniła go do tego matka.

– Mam dość tych kłamstw – mówi rolnik. – Gdybym wiedział, jak to się skończy, to nigdy bym się nie zgodził, aby oszukiwać komisję. Wolałbym służyć w wojsku i mieć spokój.

Oskarżana kobieta nie ma sobie nic do zarzucenia. – Nie ja tę kategorię przyznawałam – mówi. – Widać były podstawy, aby nie wcielać go do służby.

W podobnym tonie wypowiada się lekarz.

– Nie wiem, jaki jest obecny stan zdrowia tego pana – zastrzega rozmówca. – Ale wtedy, gdy leczył się w mojej poradni, był chory. O szczegółach mówić nie mogę, obowiązuje mnie dyskrecja. Ale jedno mogę zapewnić: nie kłamałem. Natomiast jeśli dziś pacjent jest zdrowy, to bardzo się cieszę. Widać jestem dobrym lekarzem.

Paweł wie swoje. – Zmarnowali mi życie. Muszą za to odpokutować – uważa.



reklama



Ludzie >> W Białymstoku można się nieźle spocić. I znajdą się tacy, którzy od

To pasja na całe

Capoeira to sztuka walki, która wywodzi się z Brazylii. Trenować ją może każdy. Nieważne jakiej jest płci, wiary, jaki ma kolor skóry i ile lat. Jedynym ograniczeniem są chęci. Jeśli już się złapie bakcyla capoeira, staje się ona pasją na całe życie.



W. Wojtkiewicz

Jak twierdzi Mestre Pastinha: Capoeira jest dla mężczyzn, kobiet i dzieci; jedynymi, którzy nie powinni się jej uczyć są ci, którzy nie chcą. W Białymstoku zajęcia w ramach imprezy Przystanek Brazylia poprowadził m.in. Professor Secao (UNICAR Łódź/Salvador da Bahia).

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Kto raz widział capoeiristas (graczy capoeira) w akcji, na pewno zapamięta ten widok na długo. Ich płynne ruchy, zamaszyste wykopy i mistrzowskie wręcz uniki wyglądają pięknie. Wszystko jest płynne i na pierwszy rzut oka przypomina nieco jakiś wymyślny taniec. A jednak capoeira z tańcem ma niewiele wspólnego, a sami gracze często denerwują się, kiedy słyszą takie porównania.

Capoeira ze słonecznej Brazylii trafiła do miast i miasteczek na całym świecie. W Białymstoku też zdążyła się już zadomowić. Jest u nas kilka szkół, m.in. białostocka sekcja grupy UNICAR Capoeira Polonia. Ostatnio członkowie sekcji świętowali ósme urodziny. I przekonywali, że capoeira naprawdę może trenować każdy.

Będę trenować, dopóki będę mógł chodzić

Capoeira to brazylijska sztuka walki. Łączy w sobie zabawę i współzawodnictwo. Białostocka sekcja ogólnopolskiej grupy UNICAR praktykuje najbardziej tradycyjny styl – regional (stworzony przez Mestre Bimba; tu capoeira jest szybka i dynamiczna, widowiskowa i bardziej praktyczna w zastosowaniu do walki). Jednak, jak zapewniają członkowie, nie odcinają się też od pozostałych praktykowanych styli capoeira, jak również żywo kultywują tradycje związane z tą sztuką walki, takie jak: maculele, puxada de rede, samba. Grupę tworzą zarówno dorośli, młodzież jak i dzieci, kobiety i mężczyźni, ludzie o różnych narodowościach, kolorach skóry i wyznaniach. Wszyscy skupieni są wokół Akademii Capoeira, która dla wielu z nich stała się drugim domem.

– Capoeira daje mi radość życia. Radość z tego, że jestem z ludźmi. Nie jestem sam, mam przyjaciół i znajomych, którzy mają taką samą pasję jak ja. I cieszymy się razem z tego – mówi Krzysztof Pakieła, trener grupy UNICAR w Białymstoku. – Capoeira to interakcja z ludźmi. Jeśli ktoś chce się zmęczyć, to na pewno na treningu mu się uda. Ale capoeira to nie tylko wysiłek fizyczny. To też rozwój duchowy. Myślimy nad tym co robimy, nie działamy bezmyślnie. Chcemy żeby naszemu przyjacielowi z którym trenujemy nic się nie stało.

Krzysiek dodaje, że treningi to odskocznia od codzienności. Kiedy wchodzi się na salę, wszystkie troski dnia codziennego należy zostawić za drzwiami. Jeżeli tego nie zrobimy, trening jest na dobrą sprawę zmarnowany.

– Ćwiczę dość długo, bo początki były w 2003 roku. I wiem na pewno, że chcę to robić do końca życia. A przynajmniej do momentu, kiedy nie położę się do łóżka i już nigdy nie wstanę. Dopóki będę mógł chodzić będę tutaj wśród przyjaciół. Będę chciał być tutaj – zapewnia Krzysiek.

Capoeira stała się też pasją Adama Idźkowskiego. Chłopak na co dzień pracuje przed komputerem. Cieszy się więc na każdy trening, bo wtedy może się zmęczyć i... odetchnąć. Jego przygoda z treningami zaczęła się pięć lat temu. Zaczął studiować, zaliczył pierwszy semestr i nagle okazało się, że ma trochę wolnego czasu. Wcześniej trenował karate, więc stwierdził, że z capoeira też sobie poradzi. Tak się dobrze złożyło, że treningi były dosłownie 500 metrów od jego mieszkania.

– Na pierwszym treningu byłem bardzo pozytywnie zaskoczony tym, że ludzie są strasznie przyjaźni. Zaczepiali mnie, pytali co u mnie i jak tu trafiłem. Od razu było czuć przyjazną, rodzinną atmosferę – wspomina Adam.

Chłopak dodaje, że w capoeira wszystko jest trudne. Ale też wszystko, po opanowaniu, daje mnóstwo satysfakcji.

– Capoeira jest bardzo złożona. I każdy może znaleźć w niej to, co chce. Kto chce fizycznie się zmęczyć, to na pewno się zmęczy, będzie z niego ciekł pot. A jeżeli ktoś chce rozwinąć się bardziej od strony duchowej, to też ma na to szansę. Capoeira jest bardzo zżyta z kulturą i z tradycją – zapewnia Adam. – To czego uczę się na treningach przydaje mi się też w pracy. Capoeira pomaga mi w nabraniu swoistego sprytu, takiego życiowego. I potrafię czytać między słowami.

Capoeira to sposób na życie

Dawid Olesiuk i Adrian Łuksza znali się jeszcze zanim zaczęli wspólnie trenować. Capoeira rządzi ich życiem od pięciu lat.

– Dużo ćwiczeń, dużo treningów, cały czas, bez przerwy. Przy tym wszystkim też dużo wysiłku. Ale warto. Capoeira to dla mnie pewien sposób na życie, filozofia, sposób odstresowania i wyładowania się. Wysiłek fizyczny to nie wszystko. Ćwicząc osiągam spokój ducha i daje mi to radość – twierdzi stanowczo Dawid. – Capoeira może ćwiczyć każdy. Ona nie jest tylko dla tych, którzy jej nie chcą ćwiczyć. Na treningach odnajdą się i najmłodsi, do nas przychodzą nawet 4-letnie dzieci, i młodzież i dorośli. Ostatnio byli u nas panowie którzy mieli po 40 lat. I dali radę. Każdego zachęcam, żeby przyszedł i zobaczył jak to naprawdę wygląda. Poczuł klimat. Nie wyobrażam sobie dnia, żeby nie przyjść na trening, nie poćwiczyć. Dzień bez capoeira to dzień stracony!

Adrian z capoeira zetknął się dość wcześnie, bo jeszcze w technikum. Ćwiczył parę miesięcy, a później z różnych powodów musiał przestać na kilka lat. Jednak miłość do brazylijskiej sztuki walki nie zginęła.

– Od dziecka interesowałem się sportem. Lubię też sztuki walki. Ale nie dlatego, żeby szukać rozrywek na ulicy, żeby się z kimś bić. Kiedy trenuję, czuję się bez-



W. Wojtkiewicz



W. Wojtkiewicz

Capoeira to nie tylko sztuka walki. Jest bardzo mocno związana z kulturą, tradycją. Pełna rytmu, muzyki i śpiewu robi wielkie wrażenie. Kto raz zobaczy graczy „w akcji" na pewno sam będzie chciał spróbować.

lat trenują capoeira

życie



W. Wojtkiewicz

Capoeira to nasz sposób na życie – zapewniają członkowie białostockiej sekcji UNICAR

pieczny. I cieszy mnie to, że potrafię coś, czego nie umieją inni – opowiada ze śmiechem Adrian. – Capoeria jest pełna ekspresji. Nie ma nic, co by ją ograniczało. Możemy być wolni.

Sposób na bycie wolnym i dobre życie

Chłopak dodaje, że capoeira często jest mylona z tańcem. Dzieje się tak głównie dlatego, że jest w niej dużo rytmicznego ruchu. Wzięło się to stąd, że w czasach, kiedy w Brazylii było niewolnictwo, to niewolnicy pod pretekstem zabawy, gry, niby tańca, ćwiczyli walkę. Przez te kilka chwil, kiedy ćwiczyli, byli wolni. Jednym z najbardziej magicznych momentów w trakcie treningu jest rytuał roda (wymawiamy hoda, z portugalskiego – krąg, koło). Capoeiristas tworzą zamknięty krąg, którego głównym elementem jest orkiestra – bateria. Gracze wchodzą w środek parami i tam prowadzą symulowaną walkę (którą sami nazywają grą, ponieważ z przyjacielem się gra, a nie walczy). Pozostali w tym czasie muzyką i śpiewem nadają całości energię – axé. Podstawowym instrumentem używanym w rodzie jest berimbau. Jego dźwięk nadaje rytm grze.

Piotrek Szekowski jest aktorem. A jedną z jego pasji jest właśnie capoeira. Do treningów powrócił po długiej przerwie. Pamięta doskonale pierwszy trening po tak długim czasie.

– Koledzy myśleli, że z sali treningowej wywiezie mnie karetka – śmieje się Piotrek – Ale przeżyłem! Kiedy robię to co lubię, to mam motywację. I zawsze sam sobie podnoszę poprzeczkę. W moim zawodzie mam mało kontaktu z osobami spoza branży artystycznej. Do tego wychowujemy z żoną małe dziecko. Tym bardziej trening jest dla mnie odskocznią. Mogę wyjść na zewnątrz, zmęczyć się. To jest to, czego bardzo potrzebuję.

Mylą się ci, którzy myślą, że capoeira ćwiczą tylko mężczyźni. W białostockiej sekcji trenuje między innymi Sabina Pakieła.

– Capoeira daje mi radość, spełnienie. Jest takim moim sposobem na życie. Kilka razy już myślałam, żeby sobie zrobić przerwę, ale nigdy mi się nie udało. Nie mogę, bo mi tego brakuje. To jest nałóg, ale bardzo pozytywny, który daje kopa na normalny dzień i zawsze wprowadza brazylijskie słońce do życia w Polsce – zapewnia dziewczyna. – Zaczęłam treningi masę lat temu. Większość moich podopiecznych jeszcze nie było na świecie, kiedy ja już trenowałam. Wszyscy się śmieją, że równam się z wiekiem dinozaurem. A jeśli chodzi o moje początki, to były śmieszne. Nie mogłam zasnąć w nocy i włączyłam telewizor. Trafiłam na film „Tylko dla najlepszych". To film po którego obejrzeniu większość osób zaczyna trenować. Bo to film o capoeira. Spodobał mi się i doszłam do wniosku, a co mi tam. Spróbuję! Zaczęło się rekreacyjnie i tak już trwa. I oby trwało jak najdłużej.

Rozmowa >> z Tomaszem Kotem

Tu i teraz jest najważniejsze

O tym, jak to jest być sex guru, swoich rolach i o tym, co sądzi o reklamie, aktor Tomasz Kot opowiada Urszuli Krutul

▲ Jak czujesz się w roli Sex Guru?

– Zawsze zabezpieczam się i mówię, że jestem sex guru od niezadowolenia seksualnego (śmiech) i podchodzę do tematu z dystansem i humorem. Trzeba tu nadmienić, że w postać tę wcielam się w spektaklu „Jak zostać Sex Guru w 247 łatwych krokach" austriackiego komika Wolfganga Weinbergera. Samo przedstawienie ma dla mnie wiele korzyści. Jest super rzeczą, która mi się przydarzyła. Ten tekst jest strasznie sprytnie napisany. Tyczy się tematu, o którym się zazwyczaj nie rozmawia, bo to są „te sprawy". Bałem się na początku tego tekstu. Jak to w praktyce wygląda zobaczyłem w Londynie. I okazało się, że tekst pełen jest śmiesznych, ciekawych teorii. Ale najważniejsze jest to, że ludzie się uśmiechają. I wracają do domu uśmiechnięci. Patrzą na siebie i zdają sobie sprawę, że przez ostatnie dwie godziny rozmawiali głównie o „tym".

▲ Spektakl wygląda, jakby było w nim bardzo dużo improwizacji. Ale pewnie w rzeczywistości jest jej znikomy fragment...?

– To są sytuacje uwielbiane przez aktorów, ale zarazem ryzykowne. Zdarzają się widownie, które powodują, że ten spektakl idzie w zupełnie inną stronę niż sobie założyłem. W zależności od tego, jak pójdzie akcja, ja się wcielam w różne warianty. Na szczęście już tych spektakli zagrałem wiele i wiem czego się spodziewać. Ludzie zawsze reagują różnie, ale gdzieś jest płaszczyzna wspólna. Cała pierwsza część jest tak naprawdę napisana. Na próbach, w wielu fragmentach sporo zmieniliśmy, bo myśleliśmy, że to będzie śmieszniejsze, bardziej bliskie naszemu światu. Powycinaliśmy wiele rzeczy. Wolfgang pytał w Londynie ludzi, czy wiedzą gdzie leży Wiedeń. I ludzie często nie wiedzieli. Ale ja w Polsce czułbym się idiotycznie pytając o to. Formuła spektaklu jest otwarta, tu się dużo może zdarzyć.

▲ Co jest najtrudniejsze w takim monodramie interaktywnym?

– Tak zwany brak czwartej ściany. W szkole uczymy się grania z niewidzialną czwartą ścianą, którą jest widownia. Chodzi o to, żeby grać z założeniem, że nikt na nas nie patrzy. Tutaj w ogóle tego nie ma. Wchodzimy w interakcję z publicznością. To trochę kabaret, trochę one man show, trochę monodram. Taka świeża forma. I ten brak 4 ściany powoduje, że nawet jeśli wszystko gładko idzie i wypełnia założenia, to i tak percepcja jest cały czas na najwyższej gotowości (śmiech). Niektóre przedstawienia są takie, że percepcyjnie ledwo wytrzymuję. Ale to są już naprawdę krytyczne sytuacje.

▲ Czy widzowie wstydzą się rozmawiać o seksie?

– To jest różnie. Działa wielkość miasta. Grałem kiedyś w niewielkim miasteczku, gdzie było sto osób i nikt nie chciał nawet mruczeć. I ja w zasadzie się nie dziwiłem. Pomyślałem sobie, że tu na pewno siedzi jakiś prezydent miasta, obok inna ważna osoba. Wszyscy się znają, oceniają, gadają. I to nie jest komfortowa sytuacja dla nich. Absolutnie nie myślałem o tych ludziach źle, tylko wiedziałem, że muszę jakoś sam wszystko pociągnąć. W niektórych miastach ludzie odbierają wszystko bardzo dosłownie. Nie wchodzą w konwencję żartu. W drugiej części spektaklu widzowie mogą mi zadać pytanie na kartce. Po nich orientuje się jaki jest rodzaj widowni. W Warszawie miałem taką, gdzie praktycznie 90 procent pytań dotyczyło zdrady. Pomyślałem sobie, że to niedobrze, że szkoda i że to są nieszczęśliwi ludzie.

▲ Grałeś kiedyś... Statuę Wolności. Masz na koncie inne, dziwne role?

– Kiedyś przypadkowo zagrałem w Piwnicy pod Baranami. Jedyny mój raz w Krakowie. Mój przyjaciel grał w kabarecie. Akurat był występ i ktoś zaniemógł. Pamiętam tylko, że siedziałem z tym przyjacielem i ktoś klepnął mnie w ramię i mówi: „jesteś aktorem, potrzebuję cię w tej chwili na scenie. Masz trzymać szlaban i to wszystko. Nic cię więcej nie interesuje" (śmiech). To chyba takie najdziwniejsze wydarzenie, chociaż nie trwało długo.

▲ A rola z którą jesteś najbardziej związany?

– Nie mam takiej. Jeśli chodzi o role nie jestem sentymentalny. Staram się żyć tu i teraz. Bo tu i teraz jest najważniejsze. Wszystko co już było jest w jednym worku z napisem przeszłość. Czasem coś z niego wyciągam i ewentualnie używam tego, jeśli potrzebuję jakiegoś środku wyrazu przy następnej roli. Ale nie mam tak, że kocham daną muzykę, czy postać. To chyba jest w ramach mechanizmu samoobronnego. Po prostu jak najszybciej zrzucam z siebie role, które są już za mną.

▲ A masz jakąś rolę, którą chciałbyś zagrać?

– Nie. To też jest efekt moich głębokich przemyśleń (śmiech). Po pierwsze nie jestem alfą i omegą, nie znam wszystkich tekstów na świecie, w związku z tym nie znam wszystkich postaci. Więc jeśli ograniczę się do tego, że będę się zakochiwał w jakiejś jednej roli, to być może nie zauważę czegoś fajnego, co jest po drodze.

▲ Na egzaminie do szkoły teatralnej powiedziałeś wierszyk z przedszkola...?

– Przyjechałem na egzamin i okazało się, że nie miałem czegoś takiego jak wiersz współczesny. To były lata 90., taki czas, że formuła egzaminu się co chwilę zmieniała. W zasadzie na dwie, trzy godziny przed wejściem na salę okazało się, że jeśli nie mam tekstu to nie mogę być przyjęty. Wpisałem więc na listę wiersz „Mamo, mamo" nieznanego autora. Myślałem, że może nikt o to nie zapyta, a ja się douczę na drugi etap, jeśli przejdę. Oczywiście pierwsze pytanie komisji dotyczyło wiersza. Pomyślałem sobie wtedy, że jeżeli powiem go w całości, to pomyślą, że ich lekceważę i mnie wyrzucą. A wiersz leci tak: „Mamo, mamo cóż ci dam, jedno serce które mam, a w tym sercu róży kwiat, mamo, mamo żyj sto lat" (śmiech). Zacząłem się więc wygłupiać, robić jakieś – jak mi się wtedy wydawało – artystyczne miny, dziwne pozy. I to ich na tyle zaintrygowało, że do końca egzaminów cały czas mnie prosili o ten wiersz. To była śmieszna sytuacja i myślę, że przez te „Mamo, mamo" chyba się dostałem.

▲ Gdzie się najlepiej czujesz: w teatrze, w kinie, w serialu, w reklamie?

– W serialu się dobrze czułem, ale pomyślałem, że nie warto tego kontynuować. Przyjechałem do Warszawy i jeden serial, drugi serial, było tego dużo. A ja byłem zachwycony, że mogę grać przed kamerą, poznawać ludzi których znam z telewizji. Kiedy skończyliśmy „Nianię" już się nie pojawiłem na planie żadnego serialu. I jest ok. To mi pasuje. A reklama daje mi taki komfort, że mogę się skupić na rodzinie, na tym co chcę robić. Mogę wybierać.

▲ Dlaczego zdecydowałeś się wziąć udział w reklamach?

– Kurcze to jest ciężkie pytanie. Dostałem propozycję, a jako, że korzystałem z ich usług, to pomyślałem ok, to mi pasuje. Po drugie to jest kręcące, fajne. Środowisko też już nie ocenia tego tak negatywnie, jak kiedyś. Ale przyznam, że ciężko rozmawiać z kimś, kto nigdy takiej propozycji nie dostał. Robię to samo co w zawodzie, tylko na osobnych warunkach.

▲ Mylą Cię z Prokopem. Z kimś jeszcze?

– Już nie. Leciałem ostatnio z Prokopem samolotem i ustaliliśmy, że od jakiegoś czasu ani jego nie mylą ze mną, ani na odwrót. Ale to było zabawne. Ja nie mam telewizora, więc nie wiedziałem na początku o co chodzi. I jak się mnie pytali: jak się pani Dorota (Welman – przyp. red.) przy panu czuje, to kompletnie nie wiedziałem o co chodzi (śmiech). Zajmowało mi zazwyczaj dłuższą chwilę, żeby skojarzyć, że ten ktoś myli mnie z Prokopem.

▲ Wspominałeś na spektaklu o swoim nazwisku i o dziwnych sytuacjach związanych z tym nazwiskiem. Jakąś pamiętasz szczególnie?

– Dużo tego jest, ale to są takie naturalne rzeczy. Na przykład małe dzieci od razu wołają „kici kici" (śmiech). Nawet w reklamie mieliśmy kiedyś taką serię, że sam się śmiałem z mojego nazwiska, nie mam z tym problemu.

▲ Jest jakieś tabu, którego nie złamiesz na scenie lub rola, której nie zagrasz?

– Kwestia indywidualna. Załóżmy, że ktoś jest bardzo wierzący. I dostaje propozycję zagrania w „Pasji" w roli biczującego Jezusa. I teraz pytanie, czy on w to wejdzie, czy nie. To jest jego indywidualna kwestia. Jeśli w scenariuszu są ostre sceny łóżkowe, a scenariusz jest genialny to też rozważałbym indywidualnie. Wiem, że nie chciałbym wchodzić z tak wielkim nakładem energetycznym z jakim wchodziłem w „Skazanego na bluesa" w jakiś film o pedofilach albo w jakąś mroczną historię.

▲ Żałujesz czegoś w życiu?

– Staram się nie żałować, bo to jest bardzo ważne. Po pierwsze dlatego, że rzeczy, które się stały nie możemy zmienić. Możemy za to zmienić siebie dzisiaj patrząc na przeszłość. Staram się zaakceptować swoje wszystkie wybory. A czego one dotyczą, to już wkracza w intymne sfery.

▲ Czego można Ci życzyć?

– Fajnego dnia!

Społeczeństwo >> Tego jak mieszka Kamil Zaremba zazdrości mu coraz więcej

Dom, który nie ma

Pływak, który pełni rolę niezwykłego „fundamentu", waży 130 ton i w dużej części wykonany jest ze specjalnego betonu wyprodukowanego w Górażdżach. Na nim stoi 40-tonowy, pierwszy w Polsce, dom na wodzie.



Pierwszy w Polsce dom na wodzie budzi ogromne zainteresowanie

Tomasz Miarečki
redakcja@wspolczesna.pl

Piątkowy wieczór na początku grudnia. Za ogromnymi oknami domu Kamila Zaremby pływają stada kaczek. Kilkaset metrów dalej widać pięknie oświetlony Most Milenijny, który odbija się w nurcie wrocławskiej Odry. W domu trwają ostatnie przygotowania do podróży. W półtora roku od zasiedlenia dom z zimowiska barek na Osobowicach popłynie do centrum miasta. Tam zacumuje. Widoczny z okien salonu obraz nowoczesnego Mostu Milenijnego zastąpi widok dostojnego Mostu Grunwaldzkiego. Wszędzie będzie blisko: do Rynku, na Ostrów Tumski...

Sobotni poranek. Nie ma kaczek. Wszystkie okoliczne drzewa i krzewy pokryte szadzią. Most Milenijny lekko przykrywa mgła, a Odrę 5-centymetrowa tafla lodu. I chociaż wszystko jest już przygotowane - są ludzie, jest sprzęt, pchacze czekają tylko na sygnał - zgoda na pływanie w takich warunkach została wstrzymana. Do kiedy? Następne podejście na początku kwietnia. Niestety, zimowe przeprawy nie wchodzą w grę. A więc do centrum trzeba będzie jeszcze przez jakiś czas dojeżdżać samochodem, autobusem, albo tramwajem.

Bez parcia na szkło

41-letni Kamil Zaremba od 2005 roku stał się postacią bardzo medialną. Jak sam mówi to paradoks, że tak się potoczyło jego życie, bo nigdy nie miał „parcia na szkło".

– To zainteresowanie moją osobą przełożyło się jednak na prawdziwy efekt finansowy. I to jest na pewno plus. Wiele firm dostrzegło, że próbując dostarczyć tutaj jakiś produkt, urządzenie mogło się później tym pochwalić jako referencją. Wykorzystywali to i wykorzystują marketingowo. Jeśli tylko chcą to przyjeżdżają tutaj ze swoimi klientami. Pokazujemy wspólnie, że to się jednak dało zrobić, że nie pokonały nas przeciwności losu - ani te naturalne, atmosferyczne, ani też urzędnicze i emocjonalne. I z tego wszyscy są zadowoleni. Przedstawiciele firm, bo mają nietypową reklamę, a ja ponieważ mogłem wydać na wiele urządzeń i materiałów trochę mniej złotówek. Dostawałem naprawdę bardzo przyzwoite rabaty – mówi właściciel, inicjator powstania i współbudowniczy pierwszego w Polsce domu na wodzie.

Jest technikiem budownictwa ogólnego. Od pięciu pokoleń jego rodzina związana jest z Wrocławiem, bo rodzina mamy Kamila Zaremby jeszcze przed wojną mieszkała w stolicy Dolnego Śląska. Zresztą do Wrocławia, jak często podkreślą, ma wielki sentyment. Jest tutaj ogrom pozytywnej energii. Kilka razy podczas rozmowy zaznacza, że nie wie, czy w innym miejscu to wszystko by się udało zrobić.

A we Wrocławiu udało się. I dach nad głową w pływającym domu znalazły cztery osoby i dwa psiaki. Obok pana Kamila „zaokrętowała" jego partnerka Agnieszka z 11-letnią Dominiką, jego 12-letnia córka Sara oraz wspomniane wcześniej dwa pieski - suczki: duża Lucyna i maleńka Dunia. – No, tak to wygląda. Pięć bab i ja... Jestem takim rodzynkiem w tym pływającym domu – mówi gospodarz.

Waży 170 ton

Dom Zaremby zarejestrowany jest jako statek - jednostka pływająca, zgłoszona do odpowiedniego rejestru - dlatego można mówić o „zaokrętowaniu" domowników. W związku z tym jest tutaj trochę takiego obowiązkowego wyposażenia jak bosaki, koła ratunkowe, apteczki... – Ja jestem określony jako armator, a ponieważ prawnie jest ustalone, że jest to tak zwany statek w postoju, więc nie potrzebuje osób z uprawnieniami. A z tej kubatury wynika, że powinien nim dowodzić co najmniej kapitana żeglugi śródlądowej – tłumaczy pan Kamil.

No, a ten pływający dom mały rzeczywiście nie jest. Razem z pływakiem-fundamentem waży około 170 ton. Ma pięć pokoi, w tym ogromny salon połączony z kuchnią, toaletę dla gości oraz łazienkę dla domowników (z wanną, natryskiem, miejscem na pralkę), pomieszczenie gospodarcze, holl. W sumie 200 metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Do tego na dachu podobnej wielkości taras. No, jak ktoś bardzo by chciał, to mógłby doliczyć jeszcze powierzchnię trapu...

Wiadrus - bóg Odry. Takie imię nadane zostało pływającemu domowi Kamila Zaremby. Jednak droga do tych niecodziennych chrzcin nie była łatwa i krótka.

– Ten dom to efekt pracy i wsparcia około dwustu osób. Pomysł był co prawda mój, ale sam nie dał bym rady – mówi popijając czarną herbatę w swoim salonie na wrocławskiej Odrze Kamil Zaremba. – Pomysł wziął się z potrzeby życiowej. Kiedy bowiem w poprzednim mieszkaniu, w 10-piętrowym bloku na wrocławskich Krzykach rzeczy miałem już poupychane w kartonach poustawianych na szafie, w szafie, obok szafy, to... Dalej już trudno tam było normalnie żyć. Poza tym uważam, że facet powinien żyć w dobrym stylu. A dlaczego na wodzie? Bo jest taniej – opowiada pan Kamil.

Urodził się pod znakiem Ryb

– Oczywiście nie od razu trafiłem z budową na wod – opowiada. – U podstaw była analiza, której nauczyłem się pracując w marketingu internetowym. Jeśli człowiek potrafi umiejętnie stawiać pytania, to potrafi także wyszukiwać wszystkie możliwe odpowiedzi, nawet najbardziej głupie i kretyńskie. To z tej analizy na końcu, zestawiając plusy i minusy, wychodzi nam średnia. Myśląc analitycznie potrafimy wyszukać możliwe rozwiązania. I ja właśnie w 2005 roku postawiłem sobie pytanie: Co dalej? A był to jednocześnie czas wyjątkowego boomu na rynku nieruchomości. Domy i mieszkania osiągnęły absurdalnie wysokie ceny. Wiedziałem, że potrzebuję dużego mieszkania. Wiedziałem, że powinno ono być w centrum miasta - szkoła córki, jej pianino, jej angielski, moja praca. Poza tym ja jestem mieszczuchem. Może na emeryturze odsunę się od tego zgiełku... Ówczesne ceny na rynku i moja niezbyt wielka zdolność kredytowa uniemożliwiały realizacje takich planów w klasycznym wydaniu. I właśnie poprzez analizę składników wyszło, że co najmniej jedna trzecia ceny na rynku nieruchomości, to koszt gruntu. Jak więc od tego uciec? Jak zrezygnować z wydawania pieniędzy na działkę? Okazało się, że są dwa darmowe rozwiązania. Jedno - w powietrzu. Drugie - na wodzie. Zacząłem temat drążyć i... stało się - wspomina początki twórca pierwszego w Polsce domu na wodzie.

Oczywiście próba zainstalowania się w powietrzu nie wchodziła w rachubę. Kamilowi Zarembie pozostawała więc woda. A ponieważ urodził się pod znakiem ryb i „mokry żywioł" nie był mu obcy, to... Sam zresztą trochę żartem opowiada, że jedną z niewielu pretensji jaką mógłby mieć do rodziców jest to, że się nie poznali i nie mieszkali nad morzem. Na szczęście we Wrocławiu wody nie brakuje. Jest tutaj 45 kilometrów dróg wodnych. To jedyne takie miasto w Polsce.

Kiedy zatem wybór padł na wodę Kamil Zaremba zaczął poznawać nieznane. Starał się dowiadywać, jak to jest gdzie indziej: w Stanach Zjednoczonych, Danii, Holandii, Niemczech. Francji... To co zobaczył przeszło jego

ludzi. Teraz chcą iść w jego ślady.

adresu

najśmielsze oczekiwania. Wielopiętrowe biurowce na jeziorach kanadyjskich. W Stanach Zjednoczonych całe ogromne akweny pokryte osiedlami pływających domów. Potem zaczął już sam jeździć po Europie, przyglądać się, rozmawiać... Rozważał nawet kupno gotowego domu w jednej z zachodnich firm, które zajmują się takimi projektami, i przywiezienie go tutaj. Bariera finansowa okazała się jednak nie do pokonania.

– Zresztą tamtejsza oferta, to domy dużo mniejsze od mojego. Budowę takiego jak mój Holendrzy wycenili na 800 tysięcy euro. Czyli dla mnie kosmos. Niemniej jednak nie poddałem się – opowiada.

Mur do pokonania

Swoją batalię o pływający dom wrocławianin rozpoczął w 2005 roku. Gabinety, biurka, spotkania, rozmowy... Szło to bardzo opornie. I chociaż bardzo wielu mu kibicowało, w tym także media, to bezwład naszej realności i urzędnicza niemoc stanowiły potężny mur.

Wszystko zaczęło się zmieniać w 2009 roku. To wtedy pan Kamil podjął decyzję, że już dłużej tak być nie może i zaczął urealniać swoją ideę pływającego domu. A ponieważ prawny dogmat mówi, że jak coś nie jest zabronione, to jest dozwolone, zaczął budowę domu na Odrze. Oczywiście w tym samym czasie nadal odwiedzał urzędy i przeróżne instytucje, tłumaczył, wysyłał pisma... Wierzył, że choć nie miał jeszcze urzędniczych decyzji, to wszystko skończy się dobrze.

Jak to przy budowie domu początek, to fundamenty. Tutaj fundamentem jest specjalny betonowy pływak. Podłużne i poprzeczne ściany betonowe pływaka tworzą tak zwane wręgi. Na zewnątrz też betonowe ściany. One wszystkie tworzą komory i grodzie, które wypełnione są blokami styropianu (cztery tiry). Cała budowa pływaka była wykonywana na wodzie. Bez pochylni, suchych doków, stoczni. W miejscu, w którym on będzie używany. Zresztą sama woda służyła przy pracy jako poziomica.. Ten niezatapialny kolos rozpoczął nowy etap. To pozwoliło uwierzyć wielu osobom, że jednak coś się dzieje. – Ten pływak to był punkt przełomowy – wspomina Kamil Zaremba.

Kiedy był już podwodny fundament w 2010 roku rozpoczęła się normalna, czy też prawie normalna budowa domu. Ściany to konstrukcja szkieletowa wypełniona styropianem plus gotowe ogólnodostępne płyty. Reszta to materiały na podłogi czy instalacje wykorzystywane na każdym placu budowy i dostępne w każdym markecie budowlanym. Do tego pompa ciepła, która w przypadku pływającego domu działa w oparciu o wodę z dna rzeki oraz specjalny zbiornik na ścieki z oddzielną pompą i czujnikiem. Z „inności" niespotykanych w innych domach można wymienić znajdującą się w toalecie dla gości tabliczkę z instrukcją obsługi, czy też takie drobiazgi jak przechyłomierz lub wilgotnościomierz. Pewną różnicą jest też sprawa kontaktu ze światem zewnętrznym. Ponieważ ten dom, to z prawnego punktu widzenia statek, a zatem nie można tu mieć meldunku czy normalnego adresu. Trzeba więc podawać adres w sposób troszkę opisowy, a przy adresie umieszczać telefon. Trzeba też dobrze żyć z Pocztą Polską, kurierami - wówczas korespondencja dociera.

Uroczystość otwarcia domu, jego chrzest odbył się wiosną ubiegłego roku. Od tego momentu stał się sporą atrakcją. Dziewczynki już kilka razy organizowały kinderbale. Pojawiają się zwykli ciekawscy i fachowcy zainteresowani przedsięwzięciem, a także osoby które chciałyby pójść szlakiem wytyczonym przez pana Kamila. – Wspieram ich. Znam procedury i formalnie wiem jak to przeprowadzić – mówi Kamil Zaremba.

Z ogromnego tarasu na dachu Wiadrusa widać sporo. W tym między innymi budowany po sąsiedzku drugi we Wrocławiu dom na wodzie należący do... ojca Kamila Zaremby.



Taki widok z salonu chciałby mieć pewnie każdy



Krajobraz zmienia się też za oknem sypialni

reklama

Pół miliona od ręki

Pożyczka konsolidacyjna - na spłatę wszystkich zadłużeń - także tych przeterminowanych

Na dowolny cel - zakup domu, mieszkania - remont i inne wydatki

Pożyczka dla firm - minimum formalności - również na spłatę kredytów i leasingów



ZNAJDŹ SWÓJ ODDZIAŁ I ZADZWOŃ

DOLNOŚLĄSKIE: LUBIN 76 8443302, ŚWIDNICA 74 8519763, WROCŁAW I 71 3428718, WROCŁAW II 71 3357607, **KUJAWSKO-POMORSKIE:** BYDGOSZCZ 52 3455123 TORUŃ 56 6220392, **LUBELSKIE:** LUBLIN 81 5284508, LUBLIN II 81 5323237, ZAMOŚĆ 84 6392720, **ŁÓDZKIE:** ŁÓDŹ 42 6319370, SIERADZ 43 8225303, **MAŁOPOLSKIE:** KRAKÓW I 12 4261081, KRAKÓW II 12 4331035, TARNÓW 14 6277175, **MAZOWIECKIE:** PŁOCK 24 2623229, RADOM 48 3623123, SIEDLCE 25 6440307, WARSZAWA I 22 4360546, WARSZAWA II 22 4203340, **OPOLSKIE:** OPOLE 77 4022005, **PODKARPACKIE:** KROSNO 13 4251343, RZESZÓW 17 8621320, **PODLASKIE:** BIAŁYSTOK 85 6537060, ŁOMŻA 86 2166111, **POMORSKIE:** GDAŃSK 58 3074316, SŁUPSK 59 8485305, **ŚLĄSKIE:** BIELSKO BIAŁA 33 8164346, CZĘSTOCHOWA 34 3611475, GLIWICE 32 2315611, KATOWICE I 32 2000434, KATOWICE II 32 7826060, **ŚWIĘTOKRZYSKIE:** KIELCE 41 3434711, **WARMIŃSKO-MAZURSKIE:** OLSZTYN 89 5321060, **WIELKOPOLSKIE:** KALISZ 62 7671009, POZNAŃ I 61 8510090, POZNAŃ II 61 8352234, **ZACHODNIO POMORSKIE:** SZCZECIN 91 4335807

Przykład reprezentatywny: czas spłaty: 15 lat; kwota kredytu: 45000,00 zł; rata: 400,59 zł. Składniki raty: nominalna stopa procentowa 2,99%; opłaty administracyjne dla każdej raty 90,00 zł. Całkowita kwota kredytu: 45000,00 zł. Opłata: 2700,00 zł; Prowizja 0 zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania: 8,25%; całkowita kwota do zapłaty: 74 848,33 zł. Reklama nie stanowi oferty handlowej firmy PKF Skarbiec Sp. z o.o. w rozumieniu kodeksu cywilnego.
*Szczegóły promocji u doradców w oddziałach.
**Koszt połączenia wg stawki operatora.

40%* mniej odsetek

Ogólnopolska Infolinia: 608 921 608**
www.jedynatakapożyczka.pl

Horoskop >> Jaki będzie nadchodzący 2013 dla poszczególnych

Rok wyzwań dla a sukcesów dla



Wróżka Elizabeth przewiduje jaki będzie rok 2013 dla wszystkich znaków zodiaku

Wróżka Elizabeth - Elżbieta Tołoczko, dyplomowana wróżka, tarocistka i doradca życiowy. Absolwentka Studium Edukacyjnego Niekonwencjonalnych Systemów Działania i Myślenia w Warszawie oraz Szkoły Prognozowania w Łodzi. W 2005 r. otrzymała międzynarodowy certyfikat, a w 2006 r. wpis do encyklopedii Who is Who w Polsce. Jej horoskop na 2013 rok zapisała Ewa Koszur.

Baran (21.03 - 20.04)

Musisz uzbroić się w cierpliwość - to rok niezbyt stabilny dla Ciebie. Czeka Cię wiele wyzwań i trudności. Pochopne, ryzykowne działania przyniosą więcej szkody niż pożytku, kieruj się więc logiką i kalkulacją. W pierwszym półroczu zachowaj rozwagę i rozsądek przy podejmowaniu decyzji, szczególnie w sprawach zawodowych i finansowych. Pamiętaj o tym planując inwestycje. Zadbaj o swoją kondycję psychiczną. Możesz liczyć na romantyczną miłość, choć niekoniecznie docelową. Barany w w stałych związkach mogą liczyć na poprawę stosunków w drugiej połowie roku. Pojawią się nowe znajomości i przyjaźnie. Jeśli się uczysz, Twój umysł będzie niezwykle chłonny, a nauka przyjdzie Ci z wielką łatwością. Jeśli nadejdzie zwątpienie, pomyśl o tym, co udało Ci się osiągnąć do tej pory, wtedy ciemne myśli zmienią się na jaśniejsze. To rok zaprogramowany jako czas sprawdzania samego siebie, zwłaszcza w sprawach rodzinnych i partnerstwa. Druga połowa roku będzie dla Ciebie we wszystkim bardziej łaskawa i stabilna. Podczas dalekich podróży jesteś zagrożony wypadkami komunikacyjnymi, zachowaj więc szczególną ostrożność.

Byk (21.04. - 20.05.)

Największa szansę na osiągnięcie sukcesów Byki mają na przełomie połowy roku. Dlatego bardzo wiele będzie zależało od Was samych i Waszego praktycznego podejścia do życia. Zainteresujesz się nauką, będziesz nadal doskonalił swoje umiejętności. Pomyśl o nauce języka obcego, przyda Ci się to w ciągu najbliższych dwóch lat. Przy lokowaniu pieniędzy zachowaj szczególną ostrożność, nie kieruj się chęcią nadmiernych zysków, bo możesz dużo stracić. Jest dla Byków ostrzeżenie przed ryzykownymi transakcjami oraz nieuczciwymi osobami, szczególnie w drugim kwartale roku. W drugiej połowie roku Byki muszą wykazać się szczególną cierpliwością, konsekwencją, dyplomacją i spokojem. W drugim miesiącu jesieni zapowiada się spadek energii życiowej, wskazany jest systematyczny relaks i pozytywne myślenie. W stałych związkach niektóre Byki poczują się niedoceniane, czeka ich rozczarowanie z powodu partnera, możliwe są zdrady i oszustwa. Byki w nowych znajomościach mogą liczyć na zrozumienie i docenienie, samotni zaś na szczęśliwą odmianę losu.

Bliźnięta (21.05. - 21.06.)

Ten rok będzie dla Ciebie interesujący i obfitujący w nowe doświadczenia. Pierwsza połowa roku to sukcesy zawodowe i dobre układy w pracy. Możliwe nowe propozycje, warunkiem jest rezygnacja z własnych przyjemności. Bliźniętom uzdolnionym artystycznie lub humanistycznie Merkury ułatwi wszelkie działania, trzeba jednak uzbroić się w cierpliwość, a na efekty trzeba będzie trochę poczekać. W tym roku nie będziesz narzekać na brak pieniędzy. Pojawią się możliwości dodatkowych dochodów, wyjazdów, nowych kontaktów towarzyskich. Popracuj nad odbudową stosunków z rodziną, która ostatnio mocno zaniedbałeś. Latem sfinalizujesz przedsięwzięcie zaplanowane w roku poprzednim. Sierpień przekona Cię, że nowa praca, podjęta w poprzednim miesiącu, to dobry wybór. Przekonasz się, ze to, czym się zajmujesz, ma sens i jest potrzebne innym, a Twój wysiłek włożony naukę w końcu zaprocentuje. Odkryjesz w sobie także naturę społecznika. Serce otworzy Ci się na potrzebujących pomocy, Twoje zaangażowanie sprawi, ze wyrobisz sobie autorytet, staniesz się bardziej znany i rozpoznawalny.

Rak (22.06. - 22.07.)

Planeta Wenus może przynieść Ci wiele niespodzianek w uczuciach. Będziesz wyjątkowo wrażliwy i spragniony miłości i czułości. Nie zapominaj jednak o swoim stałym partnerze - znów Amor zamieszka z Wami. Wiosną zapowiadają się korzystne zmiany w Twoich relacjach z przełożonymi lub z osobami, od których będzie zależeć Twoja zawodowa przyszłość. Pojawią się możliwości korzystnych zmian i awans. Grożą Ci choroby związane z klatką piersiową i układem kostnym, nie lekceważ więc symptomów i pamiętaj o badaniach profilaktycznych. Zadbaj zwłaszcza o stan swojej psychiki. Jeśli zlekceważysz ostrzeżenia, poniesiesz przykre konsekwencje. Planety pomogą Rakom rozbudzić ich talenty, rozwinąć je i osiągnąć cel. Samotne Raki mają szansę na ułożenie sobie życia, znajda miłość i prowadzą ją w długą małżeńską podróż. Warunkiem jest otworzenie się na płaszczyźnie uczuć.

Lew (23.07. - 22.08.)

Dobra perspektywa przez wsparcie Słońca. Planując zawodową czy uczuciową przyszłość, weź pod uwagę to, że nie zawsze będziesz mistrzem w ocenie sytuacji. Twoja wiara we własną nieomylność i egoizm mogą doprowadzić Cię donikąd. Unikniesz złych decyzji, jeśli będziesz rozważny i posłuchasz rad innych osób, nie będziesz w gorącej wodzie kąpany. W drugiej połowie roku Lwy będą wspierane przez planety. Pomogą mu one przezwyciężyć wszelkie problemy. Swoje ambicje zaspokoisz po wcześniejszych lekcjach pokory, szczególnie w ostatnim kwartale roku. Wczesną wiosną zaszwankuje Ci zdrowie, konieczne będą wizyty lekarskie. Mogą pojawić się trudności w pracy i w sprawach uczuciowych. Zazdrość nie będzie dobrym doradcą. Postaraj się ograniczyć używki lub zrezygnuj z nich całkiem. Szczególnie pijąc alkohol trzymaj rękę na pulsie, ponieważ wpływ planet będzie negatywny i Twój organizm będzie się buntował. Zajmij się czynnym wypoczynkiem, a poczujesz wewnętrzną harmonię i to, że jesteś z sobą poukładany.

Panna (23.08. - 22.09.)

Czekają Cię radosne i miłe chwile w stałych związkach. Jeśli odważysz się na szczere rozmowy z partnerem, możesz osiągnąć pełnię szczęścia. Kompromisy zapewnią Ci bardzo przyjazną atmosferę w Twoim związku. Planeta Wenus zapewnia wielkie szczęście parom wstępującym w związki małżeńskie, szczególnie gdy zrobią to w pierwszej połowie roku. Możesz śmiało realizować swoje plany związane z kupnem mieszkania, domu, samochodu czy działki. Niektóre plany będziesz musiał jednak zweryfikować. Czeka Cię bardzo pracowity rok, ale ciekawy i pełen sukcesów. . Merkury pomoże Ci w utrwalaniu pozycji zawodowej. Z łatwością pokonasz konkurentów. Samotne Panny będą miały możliwość poznania życiowego partnera. Okazją do tego będą spotkania towarzyskie lub podróże. Ktoś bliski doceni Twoje starania i zaakcentuje to w maju. Przesłanie tarota: zachowaj spokój i opanowanie, a będziesz odnosił sukcesy.

Waga (23.09. - 21.11.)

Pojawią się problemy ze zdrowiem. Nie lekceważ niczego, konieczne będą testy i badania oraz dłuższe leczenie. Nie podejmuj pochopnych decyzji. Fortuna będzie Ci sprzyjała, ale ryzykowne plany nie mają szans na powodzenie. Pamiętaj, że najpierw musisz uporać się z zaległymi sprawami i wyjaśnić stare nieporozumienia. Wtedy wrócisz na własne tory i odzyskasz harmonię. Jeśli masz talent do polityki, wiedz, że teraz rozpoczęte działania przyniosą Ci w przyszłości uznanie i pomoc wpływowych ludzi. Jednak, aby to osiągnąć, musisz się nastawić na kilkuletnią drogę. W drugiej połowie roku zacznij oszczędzać. Zrezygnuj z niepotrzebnych wydatków - zaoszczędzone pieniądze okażą się bardzo przydatne. W pierwszej połowie roku ogranicz używki, szczególnie palenie papierosów, ponieważ w tym czasie będą miały bardzo niekorzystny wpływ na Twoje zdrowie. Unikaj ludzi zazdrosnych i zawistnych, nie zdradzaj im swoich sekretów, pamiętając o zasadzie - milczenie jest złotem. Wolne Wagi największe szanse na miłość będą miały latem i na początku zimy. Jednak zalegalizowanie związku powinno być zaplanowane na październik - wtedy są większe szanse na udane, szczęśliwe małżeństwo.

znaków zodiaku

Barana, Ryb

Skorpion (23.10. - 21.11.)

Musisz nauczyć się bardziej panować nad emocjami. Dotyczy to zwłaszcza młodszych Skorpionów. Starsze mogą mieć problemy z układem krążenia. Czeka Cię miła niespodzianka w sferze uczuciowej. W związkach nieformalnych będzie rozkwit uczuć i możliwość planowania przyszłości. Dla samotnych Skorpionów jest zapowiedź ułożenia sobie życia. Piękna miłość będzie w zasięgu Twojej ręki. Wykorzystaj swój czas w pierwszej połowie roku, a planety postarają się, by trwała wiecznie. W stałych i zalegalizowanych związkach pojawi się odnowa uczuć. Zaskoczą Cię niespodziewane prezenty. Wykorzystaj pierwszą połowę roku i działaj we wszystkich możliwych dziedzinach. Poszerzysz nową dziedzinę wiedzy. Pierwsza połowa roku będzie wyjątkowo pracowita, nie powinno Cię to jednak martwić. Masz niezwykły talent organizacyjny, więc poradzisz sobie ze wszystkim. Latem nabierzesz sił do nowych wyzwań.

Strzelec (22.11. - 21.12.)

Jeśli zmobilizujesz siły do działania, Twoje wysiłki nie pójdą na marne. Osiągniesz satysfakcję. Za sprawą Saturna czekają Cię zaskakujące wydarzenia. Oszołomią Cię i mogą postawić w trudnej sytuacji. Będzie miało to związek z Twoimi wcześniejszymi posunięciami. Wolne Strzelce mają szansę na założenie szczęśliwej rodziny, a później na macierzyństwo. Nie podejmuj jednak zbyt szybko decyzji. Sprawdź, czy to właściwy partner. Kieruj się sercem, ale również rozsądkiem. W tym roku skupisz się na pomnażaniu pieniędzy i ich inwestowaniu - tu będziesz miał pole do popisu. Dzięki pomocy planet Twoje sprawy finansowe będą układać się pomyślnie, więc wykorzystaj to maksymalnie. Zainwestuj w dom lub mieszkanie. Stres i długotrwałe napięcie będą miały niekorzystny wpływ na Twoje zdrowie, szczególnie na układ krążenia. Zwróć uwagę na dietę i wypoczynek. Zbawienny będzie relaks na świeżym powietrzu i kuracje ziołowe.

Koziorożec (22.12. - 20.02.)

Czeka Cię wiele sukcesów, nie tylko w drobnych sprawach, Osiągniesz swoje cele, ale musisz uważać , by po drodze nie zgubić spraw związanych z rodziną. Postaraj się spędzać więcej czasu z tymi, którzy Cię kochają. I nawet jeśli awans nastąpi w późniejszym terminie, zaspokoisz swoje ambicje. Dla Koziorożców będących w stałych związkach nadchodzi czas pełen wrażeń. Duża ilość rodzinnych uroczystości pozwoli na częstsze spotkania z krewnymi. W miłości niczego nie musisz forsować na siłę. Jeśli przyjrzysz się spokojnie temu, co Cię będzie spotykać, wszystko stanie się jasne. Samotne Kozice spotkają miłość swojego życia w pierwszej połowie roku. O finanse nie martw się na zapas, Twoje finanse wystarczą na zaspokojenie potrzeb, a może i zachcianek. Kieruj się poczuciem sprawiedliwości. Nie zapominaj o badaniach profilaktycznych. Mogą pojawić się problemy krążeniowe i skórne. Dla Koziorożców lepsza będzie pierwsza połowa roku. Druga będzie zmienna, niektóre plany ulegną opóźnieniu.

Wodnik 921.01. - 18.02.)

W tym roku Wodniki będą miały wielką ochotę na wprowadzenie swoich szalonych pomysłów w życie. Nadchodzi czas generalnych porządków w sprawach osobistych i zawodowych. Musisz jednak zachować szczególną ostrożność, ponieważ Jowisz może Cię obdarzyć nadmierną pewnością siebie i brakiem rozwagi, co naraża na popełnianie głupstw. Staraj się unikać konfliktów z szefem i najbliższym otoczeniem. Trzymaj się przepisów, pilnuj terminów. Unikaj spółek i niejasnych interesów. Pamiętaj, by nie palić za sobą mostów, szczególnie wobec partnera. Zachowaj rozwagę, stosuj dyplomację. Spójrz na partnera i przypomnij sobie, za co go pokochałeś. Twoje uczucia odżyją. Ponieważ Twój organizm będzie mniej odporny i podatny na stres, zadbaj o wypoczynek i relaks,. Układ krążenia i dolegliwości kostne będą wymagać specjalnej troski. Szczególną uwagę zwróć na stawy, zadbaj również o kręgosłup.

Ryby (19.02. - 20.03.)

Czas miłych niespodzianek i wielu korzystnych zmian. W stałych zgodnych związkach spokój i pomyślność. Podróże i wyjazdy wzmocnią Wasze więzy. Samotne Ryby oczekujące od dłuższego czasu na swoje szczęście, odnajdą swoją drugą połówkę i zaczną wić zaciszne gniazdko. Ich wysiłki na niwie zawodowej zostaną zauważone i nagrodzone. To doskonały rok na naukę, poszerzenie fachowej wiedzy oraz kształcenie w różnych dziedzinach. W sporcie również możesz spodziewać się sukcesów. Jeśli masz talenty artystyczne, teraz pojawią się nowe możliwości. Zostaniesz zauważony, więc wykorzystaj swój wiatr w żagle. Możesz liczyć na dobrą formę fizyczną, a Twoja uroda nabierze blasku. Mogą pojawiać się dolegliwości na bazie stresu. Pod koniec roku bądź ostrożny z wydatkami, unikaj hazardu. Uważaj za kierownicą. Są zagrożenia.

Rozmowa >> z Krzysztofem Jackowskim

To będzie rok zagrożeń na świecie

Co czeka świat i Polskę w 2013 roku opowiada jasnowidz Krzysztof Jackowski

▲ Co nam zagraża?

– Musimy się strzec mediów, a przede wszystkim Internetu, przez który często jednostka jest sterowana. Młode pokolenie ma obowiązek korzystać Internetu, jak kiedyś pić mleko matki. Wystarczy popatrzeć na trzy pierwsze informacje z każdego portalu: musi być groza, strach i śmierć. To buduje sztuczny obraz świata, który pozostaje w naszych głowach. A są to informacje kompletnie wyrywane z kontekstu. I te informacje burzą nasz porządek. Podam prosty przykład - jeszcze kilka lat temu w Sejmie były duże partie, ale także sporo flory i fauny demokracji, czyli małych partyjek. Dziś mamy PIS i PO, które żyją w symbiozie, choć się wzajemnie zżerają. Żyją z nienawiści do siebie i ludzie myślą, że w grę wchodzą tylko dwie opcje. Nie widzą alternatywy, a przecież są jeszcze inne siły.

A najbardziej wkurza mnie to, że młodzi ludzie w Internecie dowiadują się, że nie muszą być heteroseksualni. Ja nie mam nic przeciwko homoseksualistom i lesbijkom, bo człowiek taki się rodzi i już, nie mówię też, że to jest złe, ale niech to będzie wybór natury, a nie lektury. Nadchodzi nowa epoka, którą Majowie przewidzieli. Epoka rządów mass mediów i cyfryzacji. I zaczyna się bardzo źle.

▲ Taki mamy świat - mieliśmy rewolucję agrarną, przemysłową, a teraz cyfrową. Tego się nie zatrzyma.

– Ale ja jako jasnowidz przewiduję narodziny totalitaryzmu sugestywnego. Tak to nazywam. To, co znajdujemy w Internecie i w mediach, zaczyna być ważniejsze od realnego życia. To będzie element masowy, który narzucać zacznie pewne obowiązki. I ja jako jasnowidz proszę o postawienie sobie w głowie filtra godności tego, co nasz mózg przyjmuje. Przecież coraz częściej informacja przeczytana staje się dla ludzi faktem, niezależnie od tego, czy jest prawdą, czy nie.

▲ To daleka przyszłość, a ta bliska? Co nas czeka w 2013 roku?

– Przede wszystkim potężne poróżnienie w Unii Europejskiej. Unia albo podzieli się na dwa fronty, albo jedno lub dwa państwa z niej odejdą. To będzie pierwszy etap rozsypki Wspólnoty i to niestety bardzo źle wpłynie na Polskę.

▲ W jaki sposób?

– Wiosna lub przedwiośnie 2013 będzie dla Polski fatalne, bo kryzys w UE się pogłębi i w związku z tym możemy nie dostać pieniędzy. Pierwsze państwo będzie się szykowało do odejścia i w UE będą tak chciwi, że postanowią zatrzymać jak najwięcej pieniędzy w budżecie. Nasz rząd będzie się zastanawiał, co zrobić z naszym budżetem, bo dziura stanie się znacznie większa. Zabraknie na wszystko.

I zrobi się nieprzyjemna sytuacja, bo UE, będąc sama w tragicznej sytuacji, zacznie wyciągać ręce do Polski po pieniądze. To będzie groźny moment dla rządu.

▲ A co się będzie działo w kraju? Ktoś będzie chciał ratować sytuację?

– W przyszłym roku w kraju będzie tak, jak w UE, czyli źle. Stworzy się grupa parlamentarna ponad podziałami, która będzie chciała doprowadzić do odejścia rządu. Nie wykluczam, że mogą to robić wspólnie SLD i PiS.

▲ Czy pojawi się jakiś nowy lider? Ktoś, o kim będzie głośno na politycznej scenie?

– Może się pojawić osoba mająca ścisły związek ze związkami zawodowymi. Na pewno będziemy mieli do czynienia z ruchem sprzeciwu alternatywnej do PiS i PO grupy ludzi. I nie wykluczam prób obalenia rządu.

▲ Czy odrodzi się Samoobrona?

– Samoobrona miała rządzić dwie i pół kadencji i umrzeć, co się stało. Czy ktoś, kto umarł, może żyć?

▲ Giełda będzie szaleć?

– Giełda to głównie spekulacje i mam wrażenie, że w pierwszym półroczu będzie raczej stabilna. Na pewno jednak 2013 będzie rokiem związków zawodowych, bo to od nich zacznie się bunt społeczny. Mam wrażenie, że pojawią się nawet kilkudniowe zamieszki i sytuacja będzie trudna do opanowania. To będzie też rok zagrożeń na świecie, szczególnie na Bliskim Wschodzie.

Będzie bardzo brutalnie na świecie i czuję, że ani NATO, ani ONZ nie będą miały tu nic do powiedzenia. I coś się stanie w Hiszpanii. Kojarzy mi się Hiszpania.

▲ A pogoda? Jaka to będzie zima?

– Nic nadzwyczajnego, umiarkowana.

▲ Wiosna?

– Chłodna i mokra. Takie samo lato. I jesień. Taki brzydki rok. Zimny, deszczowy, mokry. Ale za to rok, w którym zdarzy się coś, co podzieli NATO. Nie na papierze, ale publicznie. NATO zdecyduje się na kroki, których kilka państw nie zaakceptuje. Będą w opozycji.

▲ Czy gospodarka ruszy?

– Jeśli nie dostanie chłosty, czyli nie pojawi się inflacja, to nie ruszy, bo drukowanie pieniędzy nic nie daje, tylko napędza kryzys. Ja wiem, że straszę wojną, ale czym to się może wszystko skończyć?

▲ A na naszym podwórku? Czy zdarzy się coś ciekawego w Warszawie?

– Nagły i niespodziewany upadek dużej telewizji. Bankructwo, które będzie zaskoczeniem. ▲



Wiosna lub przedwiośnie 2013 będzie dla Polski fatalne – przewiduje Krzysztof Jackowski. – Bo kryzys w UE się pogłębi i w związku z tym możemy nie dostać pieniędzy.

Nasza kampania społeczna „Czytam, więc wiem”

Kierujemy ją do wybranych szkół z województwa podlaskiego i zachęcamy do współpracy dyrektorów, nauczycieli, uczniów oraz lokalnych przedsiębiorców. Szkoły otrzymają od nas prenumeratę „Kuriera Porannego” lub/i „Gazety Współczesnej” – wydania papierowe i elektroniczne. Co tydzień, we wtorek do gazet dołączamy specjalny dodatek „Wiem”. Zamieszczamy w nim ciekawostki naukowe, wyniki najnowszych badań, wywiady z ciekawymi ludźmi ze świata nauki. Będziemy również wspierać szkoły w ich działaniach. Zamierzamy to robić poprzez prezentację najciekawszych akcji społecznych, czy kół naukowych. To tylko niektóre z zaplanowanych przez nas działań. Jesteśmy otwarci także na Wasze pomysły. **Propozycje, pytania wysyłajcie pod adres mailowy: wiem@mediaregionalne.pl** **(peż)**

Mecenas Wiedzy >> AquaSoft Białystok

Naukowo do wody

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Ekonomiczne i ekologiczne – to dwa określenia, które najlepiej oddają podejście firmy AquaSoft z Białegostoku do użytkowania wody. Spółka rozwiązuje problemy zarówno gospodarstw domowych, jak i przemysłu z jakością wody, dzięki różnym urządzeniom do jej uzdatniania.

– Możemy zacząć od postawienia stacji uzdatniania wody pobieranej przez gospodarstwo domowe ze studni głębinowej, a skończyć na instalacji oczyszczalni biologicznej, która oczyści te ścieki tak, że można je odprowadzić do gruntu czy rowu melioracyjnego – przedstawia skrótowo jedną z gałęzi działalności swojej firmy Kazimierz Łukasiewicz szef AquaSoft.

Urządzenia z AquaSoft przydają się świetnie na wsiach i na terenach podmiejskich, gdzie nie ma kanalizacji. Przykładowo z takiej oferty korzystają mieszkańcy osiedla domków jednorodzinnych w Kurianach. – Tam już nas dobrze znają, ale postanowiliśmy jeszcze wzmocnić swój wizerunek w młodym pokoleniu, właśnie szkole podstawowej w Kurianach fundując prenumeratę wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem”.

AquaSoft realizuje też duże stacje uzdatnianie wody np. przy szpitalu w Ciechanowie, czy w nowej fabryce domów modułowych stawianej w Bielsku Podlaskim przez firmę Nordhus.

– Są to obiekty od projektu po serwis dopasowane pod wymogi konkretnego inwestora – podkreśla elastyczność oferty swojej firmy Kazimierz Łukasiewicz. Jest to możliwe, bo AquaSoft to przykład biznesu opartego na wiedzy: firma z jednej strony sama oferuje szkolenia z doboru, obsługi i serwisu stacji uzdatniania wody, a z drugiej – współpracuje z Politechniką Białostocką. Brała np. udział w finansowanym przy wsparciu funduszy unijnych projekcie „Wzmocnienie potencjału kadr nauki i biznesu poprzez transfer wiedzy w regionie”. – Dzięki te współpracy była okazja do łączenia wiedzy pracowników naukowych PB z naszym doświadczeniem – mówi szef AquaSoft. – I choć ten program już się skończył nadal współpracujemy z uczelnia a jej studenci odbywają u nas staże z korzyścią dla obu stron.

promocja



LISTA MECENASÓW WIEDZY

1. Abakus Okna S.A, Warszawa- Szkoła Podstawowa nr 17, Białystok
2. AC S.A., Białystok - Centrum Kształcenia Praktycznego nr 1, ZSE, Białystok
3. Agalux, Trypucie - Szkoła Podstawowa, Turośń Kościelna
4. Agencja Reklamowa MONA Poniatowski Janusz, Wysokie Mazowieckie - Szkoła Podstawowa w Dąbrówce Kościelnej
5. Agencja Ubezpieczeniowa Jan Borawski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 12, Białystok
6. Agro Rolnik Sp. z o.o., Śniadowo - Publiczne Gimnazjum, Śniadowo
7. Alfa Księgarnia, Grajewo - Zespół Szkół Miejskich nr 1, Grajewo
8. Alutrast Wacława Roszkowska, Białystok, Społeczna Szkoła Podstawowa Nr 2, Białystok
9. AMS Galeria Mebli, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 51, Białystok
10. Anett Salon Fryzjerski, Białystok - Katolicka Szkoła Podstawowa, Łapy
11. Aqua-Soft s.c., Białystok, Szkoła Podstawowa, Kuriany
12. Arkon Technik, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 26 Specjalne, Białystok
13. Armedis, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 50, Białystok
14. Artros Rehabilitacja Andrzej Niewiński, Białystok - Prywatne Gimnazjum Nr 9, Białystok
15. ATD Aneta Zalewska, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 14, Białystok
16. ATOM Pracownia RTG - Tomasz Dąbrowski, Białystok - Policealne Studium Wokalno-Aktorskie „Szkoła Talentów”, Białystok
17. Audyt - BT Biegły Rewident Bogumiła Tołoczko, Białystok - Gimnazjum Sportowe, Supraśl
18. Auto-Pomoc AAA Ireneusz Alaszkiewicz, Białystok - Centrum Kształcenia Ustawicznego, Białystok
19. Auto-Szyby-Alarmy Cichocki Marek, Suwałki - I Liceum Ogólnokształcące, Suwałki
20. BaJo Barbara Kułakowska, Gródek - Publiczne Gimnazjum, Gródek
21. Baltras Monika Kiełczewska, Grajewo - Szkoła Podstawowa nr 4, ZSM nr 3, Grajewo
22. Bank Polskiej Spółdzielczości S. A., Warszawa, Oddział w Białymstoku - Publiczna Szkoła Podstawowa, Studzianki
23. Bank Spółdzielczy, Brańsk - Szkoła Podstawowa, Narewka
24. Bank Spółdzielczy, Brańsk - Zespół Szkół, Brańsk
25. Bank Spółdzielczy, Jedwabne - Publiczne Gimnazjum, Przytuły
26. Bank Spółdzielczy, Łomża - I Liceum Ogólnokształcące, Łomża
27. Bank Spółdzielczy, Sokółka - Szkoła Podstawowa, Bogusze
28. Bank Spółdzielczy, Suchowola - Szkoła Podstawowa, Jatwież Duża
29. Bank Spółdzielczy, Szumowo - Gimnazjum, Szumowo
30. Bank Spółdzielczy, Zambrów - Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1, Zambrów
31. Bank Zachodni WBK SA, II Oddział Białystok - VIII Liceum Ogólnokształcące, Białystok
32. Bar restauracyjny Żagielek, Augustów - Gimnazjum nr 2, Augustów
33. Belfort Sp. z o.o., Piątnica - IV Liceum Ogólnokształcące, Łomża
34. BHP Usługa Sławomir Turko, Białystok - Cosinus - Szkoły Policealne i Licea, Białystok
35. BHP Usługa Sławomir Turko, Białystok - I Liceum Ogólnokształcące, Michałowo
36. Białostocka Fabryka Okien Adam Władyko, Białystok - Liceum Ogólnokształcące, Sokółka
37. Białostocki Teatr Lalek, Białystok - Zespół Szkolno-Przedszkolny, Ogrodniczki
38. BILAX Sp. z o.o., Białystok - Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Białystok
39. Biotrade Mirosław Panasiuk, Białystok - IV Liceum Ogólnokształcące, Białystok
40. Biuro Obsługi Podatników s.c. M.S. i H. Trzeszczkowscy, Białystok - III Liceum Ogólnokształcące, Białystok
41. Biuro Prawne Eksperci, Białystok - Akademia Sukcesu „Nasza szkoła” Prywatne Gimnazjum nr 9, Białystok
42. Biuro Rachunkowe ABAK, Sokółka - Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2, Sokółka
43. Biuro Rachunkowe BILANS Edyta i Wojciech Morawscy S.C., Białystok, Szkoła Podstawowa nr 2, Białystok
44. Biuro Rachunkowe Ekspert Elżbieta Matukiewicz, Czarna Białostocka - Gimnazjum, Wasilków
45. Biuro Rachunkowe Ekspert Elżbieta Matukiewicz, Czarna Białostocka - Szkoła Podstawowa Nr 2, Czarna Białostocka
46. Biuro Rachunkowe MirJan, Białystok - Technikum Handlowo Ekonomiczne, Białystok
47. Biuro Techniczno-Handlowe Amara Bolesław Staniszewski, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 9, Białystok
48. Biuro Techniczno-Handlowe Amara Bolesław Staniszewski, Białystok - Liceum Ogólnokształcące, Siemiatycze
49. Biuro Tłumaczeń i Obsługi Biznesu „Alna” Witold Jan Bocwiński, Puńsk - Publiczne Gimnazjum, Białowieża
50. Biuro Usług Rachunkowo-Finansowych ARBA, Wasilków - Szkoła Podstawowa, Wasilków
51. Biuro Usług Rachunkowych „Konrad” Bogusława Chociej, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 19, Białystok
52. BLT Krzysztof Kalbarczyk - Ballistic Militaria, Białystok - XIV Liceum Ogólnokształcące, Białystok
53. Borsucza Serwis Bartłomiej Łukaszewicz, Wasilków - Szkoła Podstawowa, Wasilków
54. British Centrum Językowe, Bielsk Podlaski - III Liceum Ogólnokształcące, Bielsk Podlaski
55. Brykpel Sp. z o.o., Andrzej Moniuszko, Białystok - Gimnazjum, Juchnowiec.
56. BTH ELMES Elżbieta Danowska Stankiewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 10 dla Dzieci z Cechami Autyzmu, Białystok
57. Budarex Usługi Remontowo-Budowlane Dariusz Skarżyński, Suwałki - II Liceum Ogólnokształcące, ZS nr 2, Suwałki
58. Candor Adam Maliszewski, Białystok - Gimnazjum, ZS, Sobolewo
59. Capital Service S.A, Ostrołęka - Szkoła Podstawowa nr 43, Białystok
60. Car Katarzyna Kucharczuk, Dobrzyniewo Duże - Zespół Szkolno Przedszkolny, Dobrzyniewo Duże
61. Catering Podlaski Eugeniusz Jaśkiewicz, Szypliszki - Technikum Nr 2, ZS nr 6, Suwałki
62. Centrum Edukacji Nauczycieli, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 9, Suwałki
63. Centrum Handlowe Beata Magnuszewska, Knyszyn - Szkoła Podstawowa, Długołęka
64. Centrum Ogumienia Zbigniew Gołaszewski, Zambrów - II Liceum Ogólnokształcące, Zambrów
65. Centrum Zdrowego Żywienia EKOSTYL, Białystok - II Społeczne Liceum Ogólnokształcące, Białystok
66. Ceramik Adam Maculewicz, Czarna Białostocka - Szkoła Podstawowa nr 2, Czarna Białostocka
67. Czar Dent Bogusława Czarnowska Dariusz Czarnowski, Białystok - I Liceum Ogólnokształcące, Białystok
68. Dach-Best Piotr Schyllo, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 10, Suwałki
69. Danuta Sklep Wielobranżowy, Kulesze Kościelne - Szkoła Podstawowa, ZS, Kulesze Kościelne
70. Devipol, Białystok - Szkoła Podstawowa, Stara Rozedranka
71. Dobre Terapie Marek Sawoń, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 44, Białystok
72. Domax SA, Wysokie Mazowieckie - Technikum, Wysokie Mazowieckie
73. Douglas, Białystok - II Liceum Ogólnokształcące, Białystok
74. Douglas, Białystok - VI Liceum Ogólnokształcące, Białystok
75. DURTECH Zakład Okien Nietypowych, Białystok - Gimnazjum, Drohiczyn
76. E-kącek.pl, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 8, Białystok
77. Eko Expert Doradztwo Ekologiczne i Gospodarcze, Stanisław Paniczko, Białystok - XVII Liceum Ogólnokształcące, ZSR CKP, Białystok
78. Elektromechanika Pojazdowa Kwasiborski Stefan, Supraśl - XIV Liceum Ogólnokształcące, Białystok
79. Elka-Bis Agata Lulewicz, Białystok - I Liceum Ogólnokształcące, Białystok
80. Elmix Irena Kupryjanowicz, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 3, Białystok
81. Elzet Artykuły RTV i AGD Zbigniew Durka, Mońki - Gimnazjum, Mońki
82. Elżbieta Bogdan Salon Fryzjerski, Białystok, XI Liceum Ogólnokształcące, Białystok
83. Eprom. Sebastian Albowicz, Suwałki - IV Liceum Ogólnokształcące, Suwałki
84. EURONET s. c. Norbert Saniewski Joanna Saniewska, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 6 z Oddziałami Dwujęzycznymi, Białystok
85. F.H.U POL - KRUSZ Zbigniew Wojno, Szepietowo - Publiczne Gimnazjum, Szepietowo
86. Fastquad Krzysztof Giro, Białystok - Szkoła Podstawowa, ZSP, Fasty
87. Ferrox Sp. z. o.o., Białystok - Szkoła Podstawowa nr 7, Białystok
88. Firma Bartosz Sp. J. Bujwicki Bernard, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 10 dla Dzieci z Cechami Autyzmu, Białystok
89. Firma Handlowa „Zajkowska”, Zofia Zajkowska, Białystok - IV Liceum Ogólnokształcące, Białystok
90. Firma Handlowa ALFA, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 28, Białystok
91. Firma Handlowa Rolmasz s.c. Roman Duda Bogdan Bikowski, Kolno - Zespół Szkół Technicznych, Kolno
92. Firma Instalatorska Uni-Term Andrzej Jankowski Danuta Jankowska s.c., Nowogród - Szkoła Podstawowa, Nowogród
93. Firma Jackiewicz J., Hajnówka - Szkoła Podstawowa nr 1, Hajnówka
94. Firma Jubilerska Jubilech Plus s.c H. Lech E. Lech, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 14, Białystok.
95. FLAMMA Świat Kominków, Białystok - Centrum Kształcenia Praktycznego nr 3, ZSG, Białystok.
96. For-Met s.c. Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny Oprzyrządowań, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32, ZS nr 6, Białystok
97. Gabinet Lekarski Mariola Szczołek, Przerośl - Zespół Szkół nr 4, Suwałki
98. Gabinet Lekarski Perkowski Henryk, Łomża - Szkoła Podstawowa nr 9, Łomża
99. GOLCHEM Andrzej Gołaszewski, Zambrów - Miejskie Gimnazjum nr 1, Zambrów
100. Gold-Bruk-Mark, Szczuczyn - Szkoła Podstawowa, Szczuczyn
101. Golden Globe Pizza-Club Joanna Zajkowska, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 15, Białystok
102. Gospodarstwo Agroturystyczne Rowińska Edyta, Nowinka - Szkoła Podstawowa, Nowinka
103. Gospodarstwo Agroturystyczne Zacisze u Anny, Narew - Zespół Szkolno-Przedszkolny, Narew
104. Gospodarstwo Ogrodnicze Benedykt Korolczuk, Białystok - Szkoła Podstawowa, Sobolewo
105. Handel art.przemysłowymi Kołakowski Krzysztof, Zambrów - Zespół Szkół Ogólnokształcących, Zambrów
106. HITAKO s.c. B. Kulesza, M. Bajgus, Białystok - VIII Liceum Ogólnokształcące, Białystok
107. Humana Medica Omeda, Sp. z o.o., Białystok - Szkoła Policealna nr 1 Ochrony Zdrowia, Białystok
108. Hurtownia Artykułów Dziecięcych Dar Tadeusz Szusta, Białystok - Szkoła Podstawowa, Czarna Wieś Kościelna.
109. InterTIM, Warszawa - III Liceum Ogólnokształcące, Suwałki
110. Iwaniuk Piotr Ślusarstwo Ogólne, Białystok - Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 3, Białystok.
111. J.M.P. Wózki Widłowe J. Paluchiewicz Sp. J., Białystok - Społeczna Szkoła Podstawowa nr 2 STO, Białystok
112. Jagódka Sklep Spożywczo-Przemysłowy Jadwiga Kubaj, Suraż - Publiczne Gimnazjum, Suraż
113. Job Safety Ośrodek Szkoleniowy Janusz Czajkowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32, Białystok
114. Kalinowscy Sp. J. Augustów - Gimnazjum nr 2, Augustów
115. Kamber Grzegorz Kownacki, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 2, Białystok
116. Kamil Zaborski, Supraśl - Gimnazjum Sportowe, Supraśl
117. Kanex Wojciech Jabłoński, Białystok - Gimnazjum nr 2 STO, Białystok
118. Kantor Wymiany Walut Tylman Tomasz, Augustów - Szkoła Podstawowa, Raczki
119. Kazbud SMG Kazimierz Sapkowski, Dąbrowa Białostocka - Liceum Ogólnokształcące, Dąbro-

LISTA MECENASÓW WIEDZY

wa Białostocka
120. Kleks Sklep Papierniczy, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 47, Białystok
121. Klink Sławomir Siemieniuk, Bielsk Podlaski - Zespół Szkół z dodatkową nauką języka białoruskiego, Bielsk Podlaski.
122. Kołakowski Krzysztof Handel Artykułami Przemysłowymi, Zambrów - Gimnazjum, Zambrów
123. Kompleks-Bud Adam Kamiński, Łapy - Zespół Szkół Mechanicznych, Łapy.
124. Komunalne Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o., Białystok - Szkoła Podstawowa nr 30 przy Pogotowiu Opiekuńczym, Białystok
125. Komunalny Zakład Budżetowy, Supraśl - Zespół Szkolno-Przedszkolny, Ogrodniczki
126. Kontakt Eugeniusz Grigoruk, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 45, Białystok
127. Kotyński Kazimierz Zajazd Zagłoba, Bielsk Podlaski - Szkoła Podstawowa nr 1, Białystok
128. Kwatera Nad Bugiem Fabisiak Dorota i Jerzy, Ciechanowiec - Liceum Profilowane, Wysokie Mazowieckie
129. Kwiaciarnia Forsycja Jerzy Kułak, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 37, Białystok
130. Kwiaciarnia Storczyk, Brańsk - Zespół Szkół, Brańsk
131. Lan Technika Artur Szostko, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 45, Białystok
132. Laura Salon Fryzjerski Damsko - Męski, Białystok - Szkoła Podstawowa Sióstr Misjonarek św. Rodziny, Białystok
133. Lech Chatkowski, Sejny - Liceum Ogólnokształcące, Sejny
134. Lekarska Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy Eskulap, Białystok - IV Liceum Ogólnokształcące, Białystok
135. Lwy Nieruchomości s.c., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 13, Białystok.
136. Majątek Howieny Anna Mancewicz, Turośń Kościelna - Publiczne Gimnazjum nr 18, Białystok
137. Malow Spółka z o.o., Suwałki - Technikum nr 3, Suwałki
138. Marinka, Białystok -Technikum Usług Fryzjerskich „DEHAG extra", Białystok
139. Mazowieckie Zakłady Graficzne s.c. Jarosław Zaczek Andrzej Filończuk Bogusław Kozakiewicz, Wysokie Mazowieckie - Liceum Ogólnokształcące, Wysokie Mazowieckie
140. Megaprint PPHU. Usługi Ksero, Poligrafia, Białystok - II Społeczne Liceum Ogólnokształcące, Białystok
141. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Giga Sp. z o.o., Augustów - Gimnazjum nr 1, Augustów
142. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej S.A., Bielsk Podlaski - Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, Bielsk Podlaski
143. Mirpol Sp. z o.o., Białystok - Technikum, Łapy
144. Mlek-Mar Marta Krajewska, Szepietowo - Szkoła Podstawowa, Szepietowo
145. Moczydłowski Ryszard Zakład Szklarski, Czyżew - Liceum Ogólnokształcące, ZSOiZ, Czyżew
146. Moda Męska i Damska Sławomir Grabowski, Grajewo - Publiczne Gimnazjum nr 2, Grajewo
147. Multi Auto Sp. z o.o., Białystok, Publiczne Gimnazjum nr 32 Dwujęzyczne, Białystok
148. Multi Oil Sp. z o.o., Białystok - Technikum Budowlano Geodezyjne, Białystok
149. Nadleśnictwo Browsk, Narewka - Gimnazjum, Narewka.
150. Nadleśnictwo Hajnówka - Szkoła Podstawowa nr 2, Hajnówka
151. Nadleśnictwo Żednia - Gminny Zespół Szkół, Michałowo
152. Narwiański Ośrodek Narciarstwa Śladowego, Choroszcz - Publiczne Liceum Ogólnokształcące, Choroszcz
153. Nasycalnia Podkładów Sp. z o.o., Czeremcha - Szkoła Podstawowa, Czeremcha
154. New Home Firma Maciej Sykała, Białystok - Zespół Szkół Ogólnokształcących, Białystok
155. NICEWICZ Zakład Stolarski Sylwester Nicewicz, Kolno - Liceum Profilowane nr 2, Kolno
156. Niepubliczny Specjalistyczny ZOZ Ośrodek Diabetologiczny POPULA s.c. E. Popławska, U.A. Puch, G. Laszewska, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 30, Białystok
157. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Promed - Schol" Danuta Szotko, Białystok - Liceum Ogólnokształcące nr 6, Białystok.
158. Nieruchomości SZYMBORSKA s.c Sylwia Szymborska Kamil Krzysztof Gosk Andrzej Snarski, Białystok - Zespół Szkół Sportowych nr 1, Białystok.
159. No Name Wojciech Aleksiejuk, Niewodnica Kościelna - Niepubliczna Szkoła Podstawowa, Niewodnica Kościelna
160. NZOZ Bacieczki Kulpa, Klimiuk, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 16, Białystok
161. NZOZ Nasza Przychodnia s.c., Czarna Białostocka - Liceum Ogólnokształcące, Czarna Białostocka
162. NZOZ Ośrodek Alergologiczno-Laryngologiczny dr Barbara Południewska, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 4, Białystok
163. NZOZ Siloe s.c. Katarzyna Jachimowicz, Justyna Łozowska-Siemionow, Białystok - Prywatna Szkoła Podstawowa Nr 1, Białystok
164. NZOZ Stomatologia Rodzinna, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 21 Specjalne, Białystok
165. Obrycka Wiesława Sklep Monopolowo-Spożywczy, Stawiski - Gimnazjum Stawiski.
166. Omega Clean Marta Kanclerz, Białystok - Zespół Szkół Rolniczych CKP, Białystok
167. Omega Travel s.c Biuro Turystyczne, Białystok - Publiczne Gimnazjum Sportowe nr 29, Białystok
168. Oskar, Białystok - Szkoła Podstawowa, Janowszczyzna
169. Ośrodek Mazurski Okrągłe, Wydminy - Szkoła Podstawowa, Borkowo
170. Ośrodek Szkolenia Kierowców As Jazdy Jan Owsieniuk, Białystok - III Liceum Ogólnokształcące, Białystok
171. Ośrodek Szkolenia Kierowców-Kujawa, Zambrów - Zespół Szkół Agroprzedsiębiorczości, Zambrów
172. Ósemka Ewa Harasimowicz, Suwałki - Szkoła Policealna nr 3, Suwałki
173. P.H.U. Optima Paweł Wyszyński, Kleosin-Białystok - Zespół Szkół Rolniczych CKP, Białystok
174. P.T.T. Ramis-Bort Biuro Podróży, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 7, Białystok
175. P.W. Sokół Przetwórstwo Warzyw U. Sokół, W. Sokół, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 11, Białystok
176. Pawlak Jacek Usługi Melioracyjne i Ziemne, Wizna - Gimnazjum, Wizna.
177. PBO Bomar Sp. z o.o., Białystok - VI Liceum Ogólnokształcące, Białystok.
178. Perfect Sp. J. Niemotko, Biernacki, Białystok - Gimnazjum, Turośń Kościelna
179. PGK Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół Ogólnokształcących, Hajnówka
180. PGK Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., Białystok - Gimnazjum nr 2, Hajnówka
181. PH ALFA-ELEKTRO Sp. z o.o. , Katowice, Szkoła Podstawowa, Wasilków
182. PH Laurus Joanna Tylicka, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 14, Białystok
183. PHU "ACTIVE NATURAL" Teresa Korecka, Sokółka - Gimnazjum nr 1 Sokółce
184. PHU Adax, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 8, Białystok
185. PHU Dareksbud Dariusz Bielecki, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 20, Białystok
186. PHU Edkar. Stacja paliw Edward Karwel, Rutka Tartak - Szkoła Podstawowa, Rutka Tartak.
187. PHU EMAR Marek Obrembalski, Sokółka - Gimnazjum Integracyjne nr 3, Sokółka
188. PHU Jarosław Guła, Białystok - Zespół Szkół, Kleosin.
189. PHU Monitor Władysław Kowalczuk, Białystok - Zespół Szkół, Nowy Dwór
190. PHU PC-et, Grajewo - Zespół Szkół Miejskich, Grajewo.
191. PHU Sodyba Jerzy Wojczulis, Puńsk - Zespół Szkół Ogólnokształcących z litewskim językiem nauczania, Puńsk
192. PHU Stroczkowska Janina, Białystok - II Liceum Ogólnokształcące, Białystok
193. PHU Struga Tadeusz Lemański, Łomża - Szkoła Podstawowa, Kupiski
194. PHU Technika Cieplna Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół, Wyszki
195. PHU Zimnoch Bogumiła, Dobrzyniewo Duże - Publiczne Gimnazjum, Dobrzyniewo Kościelne
196. PHU Zorza. Wojciech Jastrzębski, Zambrów - Gimnazjum w Zambrowie Stowarzyszenia Wspierania Edukacji i Rynku Pracy w Łomży, Zambrów
197. PHU ZUBRZYCKI Grzegorz Zubrzycki, Tykocin, - Gimnazjum, Tykocin
198. Piekarnia Śliwowski Kazimierz, Wysokie Mazowieckie - Gimnazjum, Wysokie Mazowieckie
199. Pizzeria „Best"& Restauracja, Augustów - II Liceum Ogólnokształcące, Augustów
200. Plams s.j. Bronisław Żłobikowski i Wspólnicy, Suchowola - Szkoła Podstawowa, Suchowola
201. Plum Sp. z o.o., Ignatki - Zespół Szkół Elektrycznych, Białystok
202. Plus Sp. J. Jurkiewicz i Syn, Białystok-Zaścianki - Szkoła Podstawowa, Krasnybór
203. Podlaska Instytucja Gospodarki Budżetowej "Bielik", Czerwony Bór, Łomża - Szkoła Podstawowa nr 5, Zambrów
204. Podlaskie Stowarzyszenie Muay Tai i K1, Białystok - Liceum Ogólnokształcące Integracyjne, ZST, Białystok
205. Polinat Firma Handlowa, Siemiatycze - Szkoła Muzyczna I Stopnia, Siemiatycze
206. Pośrednictwo Finansowe Kredyty-Chwilówki Sp. z o.o., Tychy - Publiczne Gimnazjum nr 15, Białystok
207. Pośrednictwo Finansowe Kredyty-Chwilówki Sp. z o.o., Tychy - Technikum Zawodowe nr 5, Białystok
208. Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Maria Racewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 4, Białystok
209. PPH Mieszalnia Pasz Netta II J. Granacki, M. Granacki Sp. J. Bargłów Kościelny - Szkoła Podstawowa, Bargłówka
210. PPHU „Sebo" Sebastian Iwańczyk, Białystok - Technikum Zawodowe, Białystok
211. PPHU Bernatowicz, Grzegorz Bernatowicz, Augustów - Szkoła Podstawowa nr 3, Augustów
212. PPHU Drewbud, Jurowce - Niepubliczna Szkoła Podstawowa św. Cyryla i Metodego, Białystok
213. PPHU Grotek Grotek Wiesław, Białystok - X Liceum Profilowane, ZSTiO, Białystok
214. PPHU JANTAR, WYSOKIE MAZOWIECKIE - Gimnazjum, Wysokie Mazowieckie
215. PPUH Boss Bożena Letkiewicz, Suwałki - Gimnazjum nr 1, Suwałki
216. PPUH Kant Koronkiewicz Wiesław, Augustów - Technikum nr 2, Augustów
217. PPUH TECH Eugeniusz Suchocki, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 29, Białystok
218. Pracownia Badań i Dokumentacji Zabytków s.c., Białystok - Społeczna Szkoła Podstawowa nr 4, Białystok
219. Pracownia Złotnicza Wiesław Śliwowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 6, Białystok
220. Printmark Marek Słowikowski, Kleosin - VI Liceum Ogólnokształcące, Białystok
221. Promodach, Łapy - Szkoła Podstawowa nr 1, Łapy
222. Prywatny Gabinet Lekarski Barbara Domysławska, Białystok - Gimnazjum, Turośl
223. Prywatny Gabinet Lekarski Barbara Domysławska, Białystok - Katolicka Szkoła Podstawowa, Białystok
224. Prywatny Gabinet Stomatologiczny Barbara Zofia Dytkowska, Jedwabne - Publiczne Gimnazjum, Jedwabne
225. Przedsiębiorstwo „Vita-Vet" Sp. z. o.o, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 6, Suwałki
226. Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe Birkbud - Andrzej Biruk i wspólnicy Sp. J, Białystok - Technikum Zawodowe nr 7, Białystok.
227. Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego BOMAR Sp. z o.o., Białystok - VI Liceum Ogólnokształcące, Białystok
228. Przedsiębiorstwo Dom Książki Sp. z o.o., Białystok - I Liceum Ogólnokształcące w ZSO, Augustów
229. Przedsiębiorstwo Dom Książki Sp. z o.o., Białystok - Liceum Ogólnokształcące w ZSOiZ, Mońki
230. Przedsiębiorstwo Dom Książki Sp. z o.o., Białystok - Liceum Ogólnokształcące w ZSOiP, Wysokie Mazowieckie
231. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o., Dąbrowa Białostocka -Szkoła Podstawowa, Zwierzyniec Wielki
232. Przedsiębiorstwo Handlowe Sezam s. c. Czesław Łukuć i Joanna Łukuć, Augustów - Gimnazjum, ZSS, Sztabin
233. Przedsiębiorstwo informatyczne Mikron-net, Knyszyn - Szkoła Podstawowa, Knyszyn
234. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Zamojtuk Janusz, Jasionówka - Zespół Szkolno-Przedszkolny, Jasionówka
235. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Stal-Met, Augustów - Społeczne Gimnazjum STO, Augustów
236. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Stal-Met, Augustów - Społeczna Szkoła Podstawowa STO, Augustów
237. Przedsiębiorstwo Usługowe Kompeto, Białystok - VI Liceum Ogólnokształcące, Białystok
238. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Agrotechnika Ułanowicz S.j., Suwałki - Szkoła Podstawowa, Suwałki
239. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Gaja Jarosław Gołębiewski, Białystok - Technikum Elektryczne, Białystok
240. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Izabela Bolesta, Białystok - Szkoła Podstawowa, Jaświły
241. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Izabela Bolesta, Białystok - Szkoła Podstawowa, Mikicin
242. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Urszula Kiersnowska, Brańsk - Liceum Ogólnokształcące, Brańsk
243. Przychodnia Rodzinna Wanda Dziekońska, Dobrzyniewo Kościelne - Szkoła Podstawowa, Obrubniki
244. Przychodnia Rodzinna Wanda Dziekońska, Dobrzyniewo Kościelne - Szkoła Podstawowa, Pogorzałki
245. Przychodnia Rodzinna Wanda Dziekońska, Dobrzyniewo Kościelne - Szkoła Podstawowa, Chraboły
246. Przychodnia Weterynaryjna „Amicus" Łukasz Kachniarz, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 37, Białystok
247. Przychodnia Weterynaryjna „Amicus" Łukasz Kachniarz, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 9, Białystok
248. Przychodnia Weterynaryjna Animals s.c. Piotr i Aleksy Burzyńscy, Bielsk Podlaski - II Liceum Ogólnokształcące z Białoruskim Językiem Nauczania, Bielsk Podlaski
249. Puszcza Przedsiębiorstwo Wielobranżowe, Hajnówka - Zespół Szkół Zawodowych, Hajnówka
250. Ra-Ski Robert Miałchowski Meble na wymiar, Białystok, Publiczne Gimnazjum nr 17 Integracyjne, Białystok
251. Rawo Consulting. Rafał Wojszko, Białystok - Zespół Szkół Elektrycznych, Białystok
252. Real Sp. z o.o. i Spółka, Spółka Komandytowa, Warszawa - Publiczne Gimnazjum nr 23 przy Pogotowiu Opiekuńczym, Białystok
253. REP Sp. z o.o, Białystok - Zespół Szkół Zawodowych nr 2, Białystok
254. Restart, Białystok - Społeczne Gimnazjum nr 4, Białystok
255. Restauracja Chińska Advance Fast Sp. z o.o., Białystok - Szkoła Podstawowa, Turośń Kościelna
256. ROB-STAN PBDiP Stanisław Kocięba, Siemiatycze - Gimnazjum Gminne, Siemiatycze
257. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, Bielsk Podlaski - II Liceum Ogólnokształcące z Białoruskim Językiem Nauczania, Bielsk Podlaski
258. Roslinywodne.pl Robert Żukowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 21, Białystok
259. Rowiński Zbigniew. Zakład optyczny. Okulary przeciwsłoneczne, soczewki kontaktowe, Augustów - Szkoła Podstawowa nr 6, Augustów
260. Rudziewicz Jolanta Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe, Raczki - Liceum Ogólnokształcące, ZS, Dowspuda
261. Runes Marek Strzałkowski, Białystok - Technikum Gastronomiczne, Białystok
262. RYCAR Sp. z o.o., Białystok - Technikum Zawodowe nr 3, ZSZ nr 2,Białystok
263. serczerNET, Czarna Białostocka - Szkoła Podstawowa, Czarna Wieś Kościelna
264. Serwis Diesel Zakład Naprawy Pomp Wtryskowych i Wtryskiwaczy Andrzej Zajkowski, Białystok - Gimnazjum Nr 6, Białystok
265. Sieć Sklepów Spożywczych - Jerzy Dunaj, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 7, Białystok
266. Sklep Mięsny, Sokółka - Gimnazjum nr 1, Sokółka
267. Sklep Mięsny, Sokółka - Liceum Ogólnokształcące, Sokółka
268. Sklep Spożywczo - Przemysłowy „Miś" Henryk Kozłowski, Lipsk - Gimnazjum, ZSS, Lipsk
269. Sklep Spożywczo Przemysłowy Monika Regina Biedul, Lipsk - Szkoła Podstawowa, Lipsk
270. Sklep Spożywczo Przemysłowy Monika, Bargłów Kościelny - Zespół Szkół, Bargłów Kościelny
271. Sklep Spożywczo-Mięsny, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 43, Białystok
272. Skup Surowców Wtórnych Roszczewski Wojciech, Zambrów - I Liceum Ogólnokształcące, Zambrów
273. SPE Sp. z o.o., Bielsk Podlaski - Technikum Mechaniczne nr 1, Bielsk Podlaski
274. Specjalistyczna Praktyka Lekarska Andrzej Kozłowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 3, Białystok
275. Specjalistyczna praktyka lekarska, Białystok - Zespół Szkół nr 2, Białystok.
276. Społem Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Bielsk Podlaski - IV Liceum Profilowane, ZS nr 4, Bielsk Podlaski
277. Spółdzielczy Bank Rozwoju, Szepietowo - Liceum Ogólnokształcące, Grajewo
278. Spółdzielnia Mieszkaniowa Słoneczny Stok, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 44, Białystok
279. Spółdzielnia Mieszkaniowa, Bielsk Podlaski - Gimnazjum Specjalne w ZSS, Bielsk Podlaski
280. Spółdzielnia Pracy Handlowo-Usługowa, Siemiatycze - Liceum Ogólnokształcące, ZS, Siemiatycze
281. Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowa Krynka, Krynki - Publiczne Gimnazjum, Krynki
282. Stomatologiczna Protetyka Laboratoryjna, Białystok - Szkoła Policealna nr 6, Białystok
283. Studio Astropsychologii, Białystok - Zespół Szkół Integracyjnych nr 1, Białystok
284. Studio Kosmetyczne Izabeli Grotek, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 26, Białystok
285. Studio MEY-DEY Salon Fryzjersko Kosmetyczny Alina Kozłowska, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 19, Białystok
286. Szokart Anna Mieńko, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 20, Białystok
287. Sztuka Blacharska, Choroszcz, Szkoła Podstawowa nr 1, Białystok
288. TAG Sp. J. Małgorzata Cemer, Albert Cemer, Białystok - Gimnazjum Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, Białystok
289. Tartak Usługowo-Handlowy s.c. Henryk i Piotr Topolewicz, Białystok - Gimnazjum, Turośń Kościelna
290. TAX-LEX Kancelaria Rachunkowo-Prawna, Bożena Zińczuk, Białystok - Zespół Szkół Sportowych nr 1, Białystok
291. Techmot Sp. z o.o., Choroszcz - Szkoła Podstawowa, Choroszcz
292. Tent-Balony Lech Podbiełło, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 18, Białystok
293. Terbud Okna i Drzwi Czesław Grzegorczyk, Mońki - Szkoła Podstawowa nr 2, Mońki
294. TOBO Datczuk Sp. J., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 3, Białystok
295. Transport Ciężarowy Antoni Maksymowicz, Sokółka - Szkoła Podstawowa, Malawicze Dolne.
296. Truchan Serwis Szymon Truchan, Suwałki - Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 3, ZST, Suwałki
297. Ubezpieczenia Jacek Petrykowski, Wasilków - Szkoła Podstawowa, Wasilków
298. Ubezpieczeniowa Kancelaria Brokerska Jadwiga Łogwiniuk, Białystok - Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2, Białystok
299. Unibep S.A., Bielsk Podlaski - IV Liceum Profilowane, Bielsk Podlaski
300. Unibep S.A., Bielsk Podlaski - Technikum nr 3, Bielsk Podlaski
301. Unibep S.A., Bielsk Podlaski - Technikum nr 4, Bielsk Podlaski
302. Usługi geodezyjno-kartograficzne, Suwałki - Parafialna Szkoła Podstawowa Polsko-Romska z Oddziałami Integracyjnymi, Suwałki
303. Usługi Programistyczno - Informatyczne Tomasz Kościuch, Suwałki - Technikum nr 4, Suwałki
304. Usługi Psychologiczne mgr Małgorzata Osowska, Suwałki - Parafialna Szkoła Podstawowa Polsko-Romska z Oddziałami Integracyjnymi, Suwałki
305. Venus Line Małgorzata Kozikowska, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 37, Białystok.
306. Viva-Sport Hurt-Detal, Zambrów - Technikum nr 1, Zambrów
307. VIVAT PODLASIE Portal informacji turystycznej Podlasia - II Liceum Ogólnokształcące, Białystok
308. W.Krahel i J.Lubera Sp. j., Białystok - Szkoła Podstawowa nr 47, Białystok
309. Windykator Polska spółka z o. o., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi, Białystok.
310. Wydawnictwo Ausra Sp. z o.o., Puńsk - Gimnazjum z Polskim i Litewskim Językiem Nauczania, Puńsk
311. Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Białystok - XIII Liceum Ogólnokształcące, Białystok
312. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok - II Liceum Ogólnokształcące z Białoruskim Językiem Nauczania, Bielsk Podlaski
313. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok - II Liceum Ogólnokształcące, Grajewo
314. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok - II Liceum Profilowane, ZS nr 6, Suwałki
315. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok - Technikum Handlowo-Ekonomiczne, ZSH-E, Białystok
316. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok - VIII Liceum Ogólnokształcące, Białystok
317. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok - XI Liceum Ogólnokształcące, Białystok
318. Z.H.U. Anatol Panasiuk, Hajnówka - Szkoła Podstawowa nr 6, Hajnówka
319. Zakład budowlano-instalacyjny, Białystok - Zasadnicza Szkoła Zawodowa, ZDZ, Białystok
320. Zakład Gastronomiczno-Usługowy Zajazd Zalesie Renata Dworakowska, Mońki - Szkoła Podstawowa, Trzcianne
321. Zakład Instalatorstwa Elektrycznego Jan Misiejuk, Hajnówka - Szkoła Podstawowa nr 2, Hajnówka
322. Zakład Kominiarski, Łomża - Szkoła Podstawowa, Jedwabne
323. Zakład Mechaniki Pojazdowej Zbigniew Borkowski, Augustów - Augustowskie Centrum Edukacyjne, Augustów
324. Zakład Obsługi Rolnictwa-BIRAWIT, Szczuczyn - Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego, Marianowo
325. Zakład Ogólnobudowlany Rzatkowski Paweł, Suwałki - III Liceum Profilowane, ZST, Suwałki
326. Zakład Optyczny Julia Drewnowska, Siemiatycze - Gimnazjum Publiczne nr 1, Siemiatycze
327. Zakład Optyczny Krystyna Kurstak, Białystok, Zakład Doskonalenia Zawodowego, Białystok
328. Zakład Produkcyjno-Budowlany Betonex Sikorski Sokołowski Sp. j., Suwałki - Gimnazjum nr 6, Suwałki
329. Zakład Remontowo Budowlany Zdzisław Łukaszewicz, Kozińce - Szkoła Podstawowa, Nowe Aleksandrowo
330. Zakład Wyrobów Metalowych Dojnikowscy Sp. J., Suwałki - Gimnazjum Suwałki
331. Zakłady Produkcji Kruszyw Rupińscy Sp. J., Szumowo - Szkoła Podstawowa, Szczuczyn
332. Zakłady Produkcji Kruszyw Rupińscy Sp. J., Szumowo - Szkoła Podstawowa, Wąsosz.
333. Zam-Gaz S.C. Leszek Jastrzębski Tadeusz Skarżyński Henryk Żelaźnicki, Zambrów - Szkoła Podstawowa nr 3, Zambrów
334. ZEGIR PTHU Zenobiusz Golonko, Warszawa
335. Zespół Gospodarstw Rolnych Bocki Zygmunt Zamojski, Grabówka - Publiczne Gimnazjum, Gródek
336. ZHU Agro-Serwis Dariusz Sobol, Zambrów - Liceum Rolno-Spożywcze, ZSA, Zambrów
337. ZHU Uniserwis Mirosław Prostek, Łomża - I Liceum Ogólnokształcące, ZSO, Łomża

Pytanie do specjalisty >> Wszystko o szpitalnych oddziałach ratunkowych

SOR nie dla każdego

Prof. Jerzy Robert Ładny był gościem ostatniej audycji z cyklu „Pytanie do specjalisty" w Radiu Orthodoxia. Rozmowę prowadził dr Jan Kochanowicz.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Profesor jest specjalistą medycyny ratunkowej, odpowiadał na pytania związane z działaniem szpitalnych oddziałów ratunkowych. Oto zapis audycji:

▲ Co to jest szpitalny oddział ratunkowy (SOR)?

– Szpitalny oddział ratunkowy jest komórką organizacyjną szpitala w rozumieniu przepisów o zakładach opieki zdrowotnej, stanowiącą jednostkę systemu, o której mowa w art. 32 ust. 1 pkt 1, ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, udzielającą świadczeń opieki zdrowotnej osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, spełniającą wymagania określone w ustawie.

Ustawowe zadania SOR to: udzielanie świadczeń zdrowotnych, polegających na wstępnej diagnostyce i podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym do stabilizacji funkcji życiowych osób znajdujących się w stanie nagłego zagrożenia życia lub zdrowia, z przyczyny wewnętrznej lub zewnętrznej, a w szczególności w razie wypadku, urazu, zatrucia u dorosłych i dzieci; udzielanie świadczeń zdrowotnych, w zakresie określonym w pkt. 1, poszkodowanym w stanach wyjątkowych i katastrofach; dokonywanie zabezpieczenia medycznego pacjentów oraz organizowanie transportu do innych zakładów opieki zdrowotnej w razie konieczności leczenia specjalistycznego.

▲ Czyli na SOR powinni trafiać pacjenci z nagłym zagrożeniem życia i zdrowia?

– Tak. Nagłe zagrożenie zdrowotne jest to nagłe i niespodziewane zagrożenie stanu zdrowia prowadzące do jego gwałtownej degradacji lub grożące śmiercią - wymagające wdrożenia natychmiastowego leczenia. Szpitalne oddziały ratunkowe udzielają jednak świadczeń zdrowotnych wszystkim zgłaszającym się pacjentom z zachowaniem obowiązujących standardów. Udzielają je więc również osobom, które nie znajdują się w stanie zagrożenia zdrowotnego, a więc nie kwalifikują się do takiej formy pomocy. Jak wykazała to kompleksowa kontrola NIK - działanie takie stanowi naruszenie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Sytuacja ta stwarza zagrożenie dla pacjentów, którzy faktycznie potrzebują pomocy ze strony SOR i grozi likwidacją tych oddziałów w sytuacji, gdy na skutek wzrostu kosztów stają się deficytowe dla szpitali. Powoduje również nieuprawnione pokrywanie ze środków przeznaczonych na finansowanie lecznictwa zamkniętego kosztów diagnostyki i leczenia osób, które ze względu na swój stan zdrowia powinny korzystać z podstawowej oraz specjalistycznej ambulatoryjnej opieki zdrowotnej. W poszczególnych kontrolowanych szpitalach stanowiły one szacunkowo od 30 do 80 proc. zgłaszających się.

▲ Na czym polega integracja systemu ratownictwa?

– Integracja systemu ratownictwa polega na integracji fazy przedszpitalnej z fazą szpitalną w łańcuchu kolejnych działań zmierzających do uratowania osoby znajdującej się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. W fazie przedszpitalnej odnosi się to do integracji działań społeczeństwa, służb publicznych i pogotowia ratunkowego, w fazie szpitalnej – szpitalnego oddziału ratunkowego, oddziału intensywnej terapii, bloku operacyjnego, oddziałów szpitalnych i rehabilitacji. Krótko mówiąc lekarz czy ratownik, który jedzie na miejsce zdarzenia, ma być tak samo wyszkolony, jak ten, który przyjmuje pacjenta w SOR, ma podejmować takie działania, których lekarz w szpitalu nie zaneguje. Integracja polega na tym, aby udzielanie pomocy miało charakter łańcucha logicznie następujących po sobie działań.

▲ Jak wygląda system ratownictwa medycznego w woj. podlaskim?

– System ratownictwa medycznego w województwie podlaskim działa w oparciu o Plan Działania Systemu, aktualizowany raz w roku i wspólnie ze służbami wojewody podlaskiego staram się o każdorazowe wzbogacanie tego systemu o nowe elementy. Obecnie mamy 54 ambulanse nastawione na udzielanie pomocy i świadczenia medyczne w stanie nagłego zagrożenia zdrowia oraz jako jedno z dwóch województw w kraju - dwa śmigłowce ratunkowe. W woj. podlaskim jest też 9 spełniających wszelkie wymogi SOR-ów oraz lokalne centra powiadamiania ratunkowego, na które można się dodzwonić wybierając numer 112. Wojewódzkie CPR ma ruszyć 1 stycznia 2013. Ze względu na przyzwyczajenie społeczeństwa nie będziemy likwidować numeru 999 do wzywania pomocy, będzie on dalej obowiązywać, obok numeru 112.

▲ Jak wygląda organizacja SOR-u?

– Każdy pacjent trafiający na SOR podlega wstępnej ocenie – triage (segregacji medycznej). Od razu decydujemy o tym, jaki ma priorytet. Czerwony zmusza nas do natychmiastowych działań ratowania życia, żółty – to działania odroczone, gdy stan pacjenta pozwala nam na rozciągnięcie naszych działań w czasie do 15 min., a obszar zielony to obszar przyjęć planowych, bo SOR jest też izbą przyjęć dla szpitala. Pacjenci z priorytetu czerwonego wymagają działań natychmiastowych, tu liczy się każda sekunda czy minuta, oni nie czekają w kolejce na przyjęcie. To pacjenci przywożeni przez pogotowie. Z reguły zespół ratownictwa uprzedza SOR, że wiezie pacjenta, i przygotowywany jest dla niego obszar resuscytacyjny, gdzie kontynuowane są działania ratunkowe. Resuscytacja to przywrócenie pacjentowi czynności krążenia i oddychania, bez przywrócenia świadomości. Reanimacja, to też przywrócenie czynności krążenia i oddychania, ale z przywróceniem świadomości pacjenta.

▲ Na SOR często trafiają jednak pacjenci nie będący w stanie zagrożenia życia i zdrowia.

– Jak wspomniałem, wrześniowa kontrola NIK wykazała, że w całym kraju, SOR-y w 30-80 procentach udzielały świadczeń medycznych w nieuzasadnionych przypadkach, w sprzeczności z ustawą o Państwowym Ratownictwie Medycznym. W ocenie NIK sytuacja ta była konsekwencją ograniczonej dostępności ambulatoryjnej opieki zdrowotnej oraz braku skutecznego mechanizmu pozwalającego na ograniczenie świadczeń dla osób, które nie znajdowały się w stanie zagrożenia zdrowotnego. Osobom tym powinny być udzielone świadczenia w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, poradni specjalistycznych lub nocnej i świątecznej pomocy doraźnej. Należy pamiętać, że oddział ratunkowy jest przeznaczony dla pacjentów wymagających pomocy w stanie nagłym i nie zastępuje lekarza podstawowej opieki zdrowotnej ani lekarza poradni specjalistycznej. Ze świadczeń opieki świątecznej oraz oddziału ratunkowego nie należy korzystać w celu uzyskania: wizyty kontrolnej w związku z wcześniej rozpoczętym leczeniem, recepty na stosowane stale leki w związku ze schorzeniem przewlekłym, rutynowego zaświadczenia o stanie zdrowia, skierowania do specjalisty.

▲ Ile osób zgłasza się do SOR w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku?

– W ciągu doby to ok. 300 pacjentów, ale tylko ok. 40 z nich wymaga leczenia stanów nagłych, dla których powołano SOR. Pozostali to przyjęcia planowe lub ci, którzy zgłosili się na SOR celem diagnostyki lub konsultacji specjalistycznej. W tym momencie wyręczamy lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej czy innych specjalistów w ich pracy, jak też ponosimy koszty diagnostyki, na którą przecież lekarze POZ otrzymują środki z NFZ. Na swój użytek prowadzimy rejestr nieuzasadnionych zgłoszeń do SOR. To np. ktoś, kto ma skierowanie z powodu bólu brzucha od półtorej tygodnia, albo np. gorączkę 38 st. C z prośbą o diagnostykę. To przypadki, które mógłby wyjaśnić i leczyć lekarz rodzinny, ale chorzy kierowani do SOR nie posiadają wyników nawet podstawowych badań. Statystyki z roku na rok pokazują, że wzrasta w SOR-ach liczba pacjentów kierowanych tu bez żadnej dodatkowej diagnostyki. Np. w 2010 roku 17 proc. pacjentów kierowanych do SOR-u miało wykonane jakiekolwiek badania, w 2012 roku –już niecałe 8 proc. Czyli 90 proc. pacjentów trafiało na SOR bez żadnych badań! Np. w listopadzie br. dla pacjentów kierowanych przez lekarzy rodzinnych wykonaliśmy 40 zdjęć RTG, 50 badań USG, 70 konsultacji specjalistycznych i ok. 400 badań laboratoryjnych. Te wszystkie badania i konsultacje powinny być w gestii lekarza rodzinnego i poradni specjalistycznych. Wykonywanie tych badań i konsultacji powoduje, że kolejka na przyjęcie na SORze jest długa, pacjenci muszą czekać. Ale nie da się np. wykonać więcej niż 4 badania na tomografie komputerowym w ciągu godziny.

▲ Czy na SOR można zgłosić się bez skierowania?

– Można, nieraz wydarzy się coś nieprzewidzianego i najbliżej jest właśnie szpital. Gdy np. ktoś złamie nogę czy zasłabnie pod szpitalem, trudno aby szedł do przychodni, jak w pobliżu ma SOR.

▲ Czy można odmówić wykonania rezonansu magnetycznego na SORze, jeśli lekarz rodzinny czy specjalista uznał, że jest taka potrzeba?

– Skoro lekarz uznał, że jest potrzeba, powinien na to badanie skierować. Ale nie na SOR, tylko w normalnym trybie, gdzie jest kolejka. Na pewno gdy jest wskazanie do jakiegokolwiek badania w trybie nagłym, nie odmawiamy jego wykonania w SORze.

▲ Co zrobić jak lekarz nie chce przyjąć do szpitala, mimo wystawionego skierowania?

– Nie ma podjęcia decyzji o dalszych losach pacjenta bez jego zbadania. Pacjent ze skierowaniem do szpitala, bez określenia oddziału, zawsze jest badany przez dyżurnych internistów czy lekarzy specjalności zabiegowych, albo w stanie nagłego zagrożenia przez specjalistę medycyny ratunkowej. I to oni decydują, czy osoba kwalifikuje się do hospitalizacji, czy też po udzieleniu pomocy jest zwolniona do domu i ewentualnie umawiana na przyjęcie planowe, jeśli są ku temu wskazania. Na SORze zawsze jest możliwość konsultacji specjalistycznych.

▲ Czy każdy lekarz, który przyjmuje na SORze jest w stanie rozpoznać zawał i zastosować odpowiednie leczenie?

– Każdy z naszych lekarzy, niezależnie od specjalności, potrafi rozpoznać zawał na podstawie obrazu klinicznego, wyniku badania ekg i na podstawie wyników badań biochemicznych (troponina, enzymy). W wątpliwych przypadkach zawsze konsultują nas kardiolodzy. Jeśli pacjent z podejrzeniem zawału trafia do nas transportowany karetką pogotowia ratunkowego, powinien mieć dodatkowo wykonaną teletransmisję ekg do ośrodka kardiologii interwencyjnej. Tam lekarz dyżurny wie, czy pacjent ma zawał. ▲

31 grudnia o godz. 17.30 gościem Radia Orthodoxia będzie prof. Janusz Kłoczko, hematolog, tematem będą białaczki. Pytania do profesora można przesyłać mailem na adres: uludwiczak@wspolczesna.pl do piątku, 28 grudnia.



A. Zgiet

Prof. Jerzy Robert Ładny, konsultant wojewódzki ds. medycyny ratunkowej

PYTANIE DO SPECJALISTY

Autor zadań: HELLES

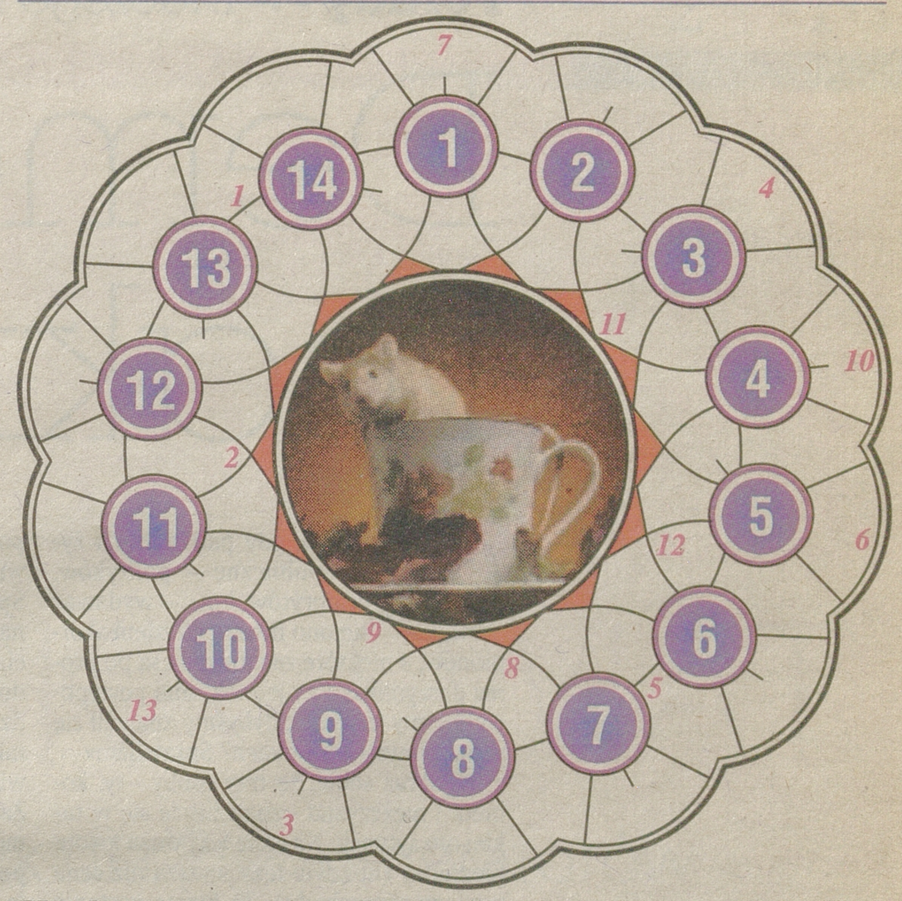
1. Krzyżówka panoramiczna

KLIKA DWORSKA Z BIAŁKIEM I ŻÓŁTKIEM
DRZEWO FILONA I LAURY
MANEWR SZACHOWY
BONA ALBO JADWIGA
ZATOPIONY STATEK
ŚLIMAK MORSKI (Z LITER WYRAZU PARANA)
MOCNIEJSZY OD WÓDKI
SIOSTRA BAALA
ZAWILEC
ŁAJDAK JAKICH MAŁO
GOŚĆ NIE Z TEJ ZIEMI
UŻYŹNIA GLEBĘ
OKRĄGŁY OBRAZ (ZMIEŃ LITERĘ W WYRAZIE RONDO)
POKEROWY POJAZD
WYMIAR CZCIONKI
SKOWRONEK POLNY
ZAKAŁA RODZINY
POCHODNA FENOLU
JUBILERSKA MIARA
LUCA ... PIŁKARZ WŁOSKI
NAUKA O ROŚLINACH
MASKUJE DZIURĘ
OBIEŻYŚWIAT
ERA GADÓW
GRECKI BÓG MIŁOŚCI
JEDNOSTKA INFORMACJI
BELKA NA MASZCIE
ZAPORA WODNA
KOZACKA BROŃ KŁUJĄCA
TYTUŁ NAUKOWY
CZĘŚĆ STOŁU
MAŁY, SKŁADANY NOŻYK
OGRODZENIE OBRONNE, OSTROKOŁ
KRÓJ PISMA DRUKARSKIEGO
ZDOBI ŚCIANY MIESZKANIA LUB EKRAN KOMPUTERA
SŁUSZNOŚĆ GDY NIE BRAKUJE NICZEGO
CZYNSZOWA UMOWA
OBSŁUGUJE OBRABIARKĘ
CZERWONA PLAMKA NA CZOLE HINDUSKI
CZĘŚĆ DWORCA KOLEJOWEGO
NAJLEPIEJ CZUJE SIĘ W WODZIE
DAWNIEJSZE POSIEDZENIA SĄDOWE
TYP SIECI
FALE RADIOWE
FORMACJA DRUŻYNY PIŁKARSKIEJ
MOŻE BYĆ MAGNETOFONOWA
HERB WARSZAWY
STAŁY LUB CZASOWY
MOCNA KARTA
STARY, WALĄCY SIĘ BUDYNEK
ŁOWCA BEZPAŃSKICH PSÓW
WONNY TRUNEK

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

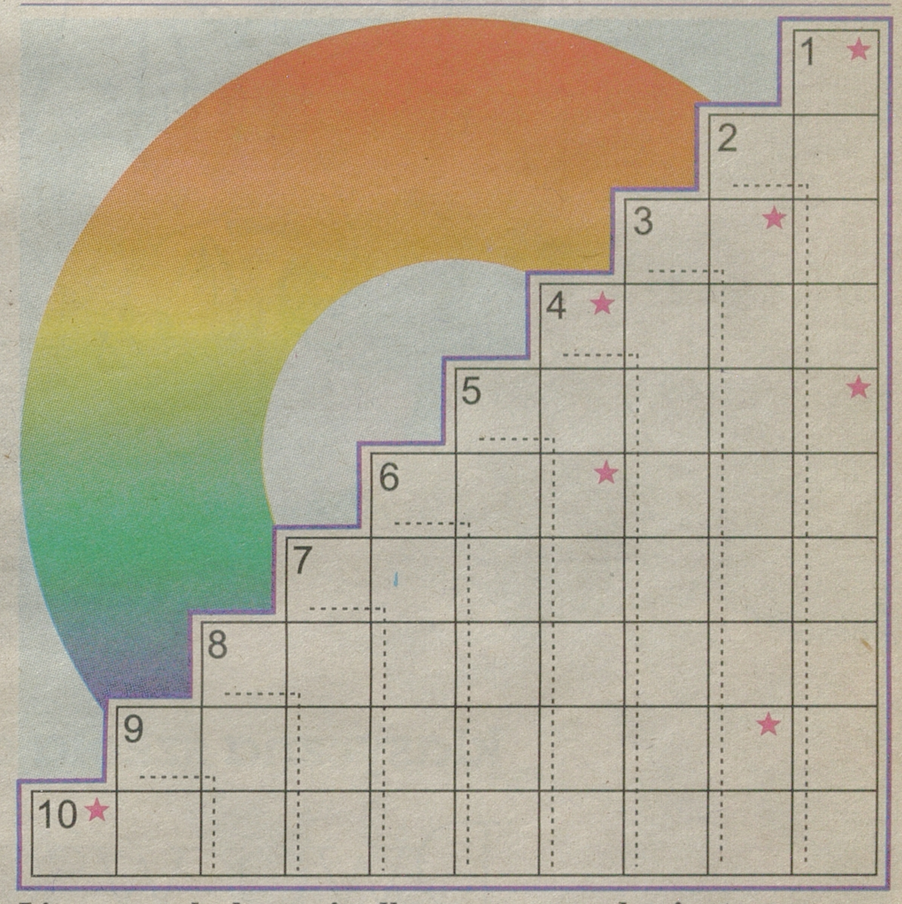
Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję Goethego

2. Wirówka z „ó”



Każdy wyraz zawiera literę „ó”. Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 13, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE: 1) kabalarka, 2) pozycja gimnastyczna, 3) potocznie o lekarzu, 4) drzewo powalone przez wiatr, 5) dzieło fantazji, 6) dzielnica Tarnobrzega, z dawną kopalnią siarki, 7) dawny bandyta, 8) przegródka w kaszcie drukarskiej z jednym rodzajem czcionek, 9) ze sternikiem lub bez sternika, 10) Śląski – nad Prosną, Wielkopolski – nad Wartą, 11) poetyckie pole, 12) z diamentem w tytule powieści Jerzego Andrzejewskiego, 13) monstrum, 14) boża albo śmietankowa.

3. Trójkąt lubelski



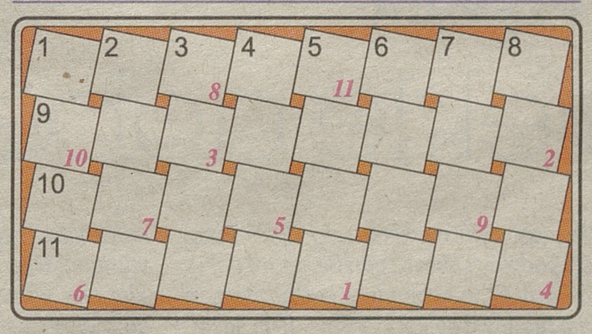
Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł serialu telewizyjnego.
WZDŁUŻ LINII PRZERYWANEJ: 2) poprawa żyzności gleby wskutek zabiegów rekultywacyjnych, 3) wywietrznik, 4) palenie np. fajki, 5) Waldemar - wirtuoz fortepianu i wyrafinowanego żartu, gospodarz programu TV „Co tu jest grane", 6) wynalazca śruby napędowej statku, 7) pożywienie hien i sępów, 8) choroba zakaźna, 9) ściganie zwierzyny przez psy gończe.
PIONOWO: 1) antonim awansu, 2) lampa samochodowa, 3) bałamucenie, 4) polski pisarz i dziennikarz, autor „W domu smoka”, 5) przecinak, 6) przodek pługa, 7) elektryczny, rzeczny albo literacki, 8) dźwięk, 9) japoński „chińczyk”.
POZIOMO: 2) egipskie bóstwo Słońca, 3) oznaczenie dla różnicy temperatur termodynamicznych, 5) prześwitująca tkanina (anagram wyrazu „alarm”), 7) pszczele osiedle, 10) pieśń weneckich „taksówkarzy” wodnych.

4. Logogryf

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.
1) wiosłuje, 2) „Fakty”, 3) autor „Żony modnej”, 4) nie śmierdzi, 5) kraina we Francji, 6) inaczej rozmarynowiec, 7) drapacze chmur, 8) flegma.

1		A						
2		Z						
3		R						
4		I						
5		R						
6		O						
7		I						
8		L						

5. Biała krzyżówka



Litery z pól ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko piosenkarki..
POZIOMO: 1) pisemna umowa pomiędzy stronami, 9) obsługuje koparkę, 10) miasto na wyspie Honsiu, nad rzeką Gono-kawa, 11) w starożytnym teatrze greckim – śpiew chóru stojącego na miejscu.
PIONOWO: 1) materiał opałowy, 2) przełożony klasztoru, 3) rzeka „białych nocy”, 4) dodatek hydrauliczny do cementu, 5) inaczej szczmiel biały, 6) drobina materii, 7) japoński narodowy instrument muzyczny, 8) monarsze krzesło.

Rozwiązania zadań

1. Miej nawet mały rozum, ale swój. 2. Wódka – Twój wróg. 3. „Dekalog”. 4. Jakie nasienie, taki też owoc. 5. Irena Santor.

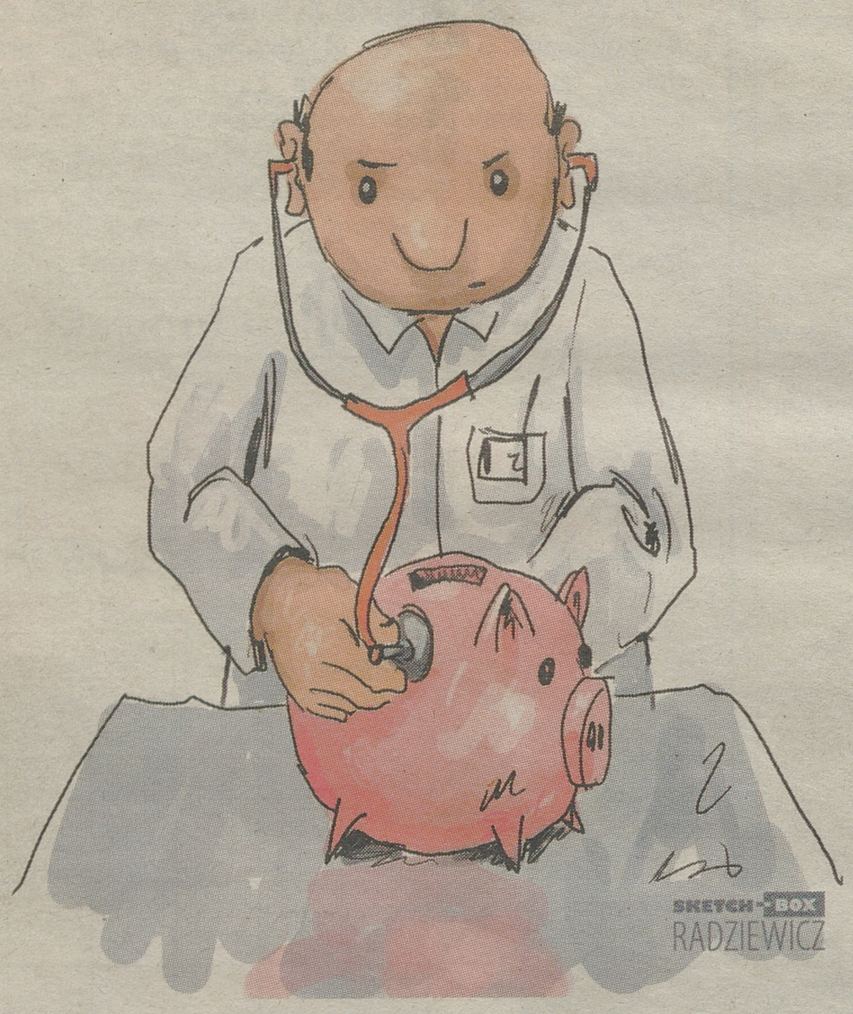
Psycholog radzi

Porady >> Dlaczego niektórym ludziom udaje się uzyskać więcej niż innym?

Demoniczny makiawelista

Czasem, gdy patrzymy na życie publiczne – polityków, celebrytów itp., – wydawać się ono może gniazdem skorpionów, a niektóre zachowania są po prostu obrzydliwe. Czy jednak sami postępowalibyśmy inaczej, gdybyśmy znaleźli się w podobnych warunkach? Sprawdźmy!

Wyobraź sobie, że trzy osoby - ty, kobieta i mężczyzna - znaleźliście się w takiej oto sytuacji. Na stole leży duża kwota pieniędzy (np. dwa razy wyższa niż cena twojego samochodu). Ta kwota zostanie podzielona między was tak, jak ustali większość (czyli co najmniej dwie osoby). Sprawiedliwie byłoby podzielić całość na trzy równe części. Ale właśnie, gdy chcesz to zaproponować, kobieta mówi do ciebie: „Słuchaj umówmy się, że podzielimy pieniądze pół na pół między nami, a ten facet nie dostanie nic. Jest nas większość, przepchniemy taką opcję…" Zanim zdążysz zareagować, mężczyzna mówi do ciebie: „Słuchaj ja oddam ci 60 proc. tej kwoty, a sam wezmę 40 proc., byle tylko wyeliminować tę babę… Zgoda?"



Jak zachowasz się w tej sytuacji? Czy będziesz dążyć do sprawiedliwego podziału? Czy raczej będziesz manipulować innymi tak, aby uniknąć wykluczenia z gry i zwiększyć swoje zyski?

Świat manipulacji

Gdybyśmy zrobili naprawdę taki eksperyment, okaże się, że rzadko dochodzi do sprawiedliwego podziału. Zwykle między uczestnikami rozpoczyna się spór, który trwa długo i kończy się tym, że jedna osoba uzyskuje około 50 proc. kwoty, druga 30 proc., a trzecia 20 proc.

Jak sądzisz, którą z tych osób ty byś był/była? I dlaczego niektórym ludziom udaje się uzyskać znacznie więcej niż innym?

Psycholodzy odkryli, że najwięcej zyskują tak zwani makiaweliści (od nazwiska szesnastowiecznego włoskiego pisarza, Niccolo Machiavellego, który twierdził, że oszustwo w życiu publicznym jest dobre i konieczne). Makiaweliści skłonni są do manipulowania innymi i umieją to robić. Kłamią tak samo często jak inni, ale są w tym skuteczniejsi; gdy współzawodniczą, potrafią wymyślać bardziej efektywne sposoby przeszkadzania rywalowi w działaniu, a gdy zachowują się niezgodnie ze swoimi przekonaniami i wartościami, potrafią to znieść bez wstydu czy dysonansu.

Bycie makiawelistą często się opłaca, ale nie jest to łatwe, wymaga bowiem wielu kompetencji i umiejętności radzenia sobie z własnymi emocjami. Makiaweliści potrafią zachować zimną krew, gdy inni wychodzą ze skóry, umieją trzymać dystans i nie angażują się emocjonalnie w różne działania (nawet własne), choć umieją jednak stworzyć pozory takiego zaangażowania. W swoim działaniu kierują się też przede wszystkim racjonalnymi, a nie emocjonalnymi przesłankami. W naszej grze makiaweliści otrzymują więcej, bowiem potrafią stworzyć pozory przyjaźni, więc są włączani do niemal każdej koalicji.



– Psycholodzy odkryli, że najwięcej zyskują tak zwani makiaweliści – mówi dr Marcin Florkowski

Uczciwość nie zawsze popłaca

Ci, którzy w naszej grze dostaną najmniej, sztywno trzymają się przekonań. Uważają, że jeśli „Coś nie jest moralnie dobre, to kompromis jest wykluczony" i „Uczciwość jest zawsze najlepszą polityką…"

Moglibyśmy dojść do wniosku, że nieuczciwość popłaca. Nie jest to do końca prawda. Makiawelizm sprawdza się przede wszystkim w życiu publicznym, nie w życiu prywatnym. W dodatku jest on skuteczny jedynie do pewnego momentu - gdy inni zorientują się, że mają do czynienia z makiawelistą, ten traci wszystko.

Gdzieś pomiędzy makiawelizmem a sztywnym traktowaniem wszelkich norm i wartości mieści się większość z nas. W grach społecznych, które organizują psycholodzy te osoby uzyskują mniej więcej tyle, ile dostaliby przy sprawiedliwym podziale dóbr.

Dr Marcin Florkowski,
psycholog

klasyczna szkoła obyczaju

Dwa wściekłe dobermany

Olaf to Niemiec, montażysta filmowy. Spędził dwa miłe dni w Polsce. Stracił merca, pieniądze, dokumenty i klucze do domu. Czyli przeżył koszmar. Taki sam, jakim straszą w Niemczech turystów wyjeżdżających do Polski.

Zanim Olaf przyjechał do Polski, zapragnął sprzedać swojego mercedesa. Samochód był czteroletni, z super wyposażeniem na zamówienie. Olaf dał ogłoszenie do gazet i do internetu.

Odezwał się pan Bernhard. Mówił pięknie po niemiecku, ale dzwonił z Poznania, bo jak twierdził, jest niemieckim przedsiębiorcą, który robi w Polsce interesy. Na dowód tego oderwał słuchawkę od ucha, a wówczas Olaf usłyszał jakieś szumy i stuki. – To moja drukarnia w Poznaniu – oznajmił z dumą pan Bernhard – pracuje pełną parą.

Pan Bernhard powiedział, że kupuje auto na pniu, tyle że z powodu pracy nie może się ruszyć z Poznania. Może więc Olaf przyjechałby do niego tym mercem, żeby dobić targu. Koszty podróży i pobytu pan Bernhard pokryje. Umówili się w Poznaniu w hotelu „Poznań"

Olaf namówił kolegę Hansa. – To będą dwa miłe dni w Polsce – zachęcał.

„Dwa miłe dni" zaczęły się od tego, że Niemcy zaraz za granicą zgubili drogę do Poznania. Na szczęście pan Bernhard był pod telefonem i na bieżąco informował, którędy mają jechać. Tak, że jakoś doholował ich do hotelu. Na miejscu jednak okazało się, że w tym hotelu wcale pana Bernharda nie ma. Zadzwonił i wyjaśnił, że zatrzymało go pilne spotkanie z klientem, ale niech się nie martwią – zaraz przyjedzie jego współpracownik i zabierze ich do drukarni.

Faktycznie – przyjechał niejaki Thomas, który wytłumaczył Olafowi, że bezpieczniej będzie odstawić merca do garażu, bo w Polsce potwornie kradną samochody tej marki.

Rzeczywiście, zajechali między jakieś garaże. Thomas powiedział, że w garażu są dwa wściekłe dobermany, dla bezpieczeństwa samochodu, więc niech lepiej przed garażem wysiądą. Olaf i Hans wysiedli. Thomas wziął kluczyki, wsiadł za kierownicę i… ostatni raz go widzieli, podobnie zresztą jak i merca. Odjechał razem z pieniędzmi, dokumentami i kluczykami do mieszkania.

Ze stacji benzynowej zadzwonili na policję. Przyjechała. Żaden z funkcjonariuszy nie mówił po niemiecku. Zaczęli im zatem na migi opowiadać, co im się przytrafiło i zauważyli, że najwyższe ubawienie funkcjonariuszy powoduje ten fragment, w którym usiłują naśladować dwa dobermany w garażu. Wieczorem, o dziwo, zadzwonił Bernhard i powiedział, żeby Olaf dał sobie spokój z policją, bo jak ubezpieczalnia się dowie, jak stracił merca (oddając kluczyki nieznajomemu), to mu złamanego eurocenta odszkodowania nie wypłaci.

Olaf dał sobie spokój, ale tylko z policją polską, bo w Niemczech, żeby dostać odszkodowanie nałgał, że mu ukradli samochód w kraju podczas sprzedaży. Umówił się rzekomo z niejakim Renglem (nazwisko wymyślił), który wyrwał mu kluczyki i uciekł.

Traf chciał, że rzeczywiście jakiś Rengel figurował w kartotekach, jako notoryczny oszust, więc zaczęli go szukać. Do czasu dopóki na policję, zarówno polską jak i niemiecką, nie zaczęli się zgłaszać byli właściciele mercedesów, których wkręcono na numer z dobermanami w garażu. Wtedy Olaf się przyznał, jak wyglądały jego „dwa miłe dni w Polsce".

Gang złodziei został złapany przez przypadek. Akurat patrol przechodził obok garażu, przy którym Thomas opowiadał kolejnym Niemcom bajeczkę o dobermanach. Już wsiadał do merca, tyle że nie zdążył odjechać.

A najciekawsze był to, że cały gang obrabiający bogatych, wykształconych Niemców z mercedesów składał się z absolwenta podstawówki przyuczonego do zakładania instalacji gazowych, z mechanika po zawodówce, z bezrobotnego sprzedawcy oraz z bufetowej. Najbardziej wykształcona była bufetowa – skończyła technikum gastronomiczne. **(kk)**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

7 SIEDEM DNI POLSKA, ŚWIAT

Tygodnik dla Prenumeratorów

28 grudnia 2012



Fot. PAP/Grzegorz Momot

ŚWIAT Na początku listy najważniejszych wydarzeń 2012 roku powinny się znaleźć manewry polityczne wokół kryzysu strefy euro i zmiany na Bliskim Wschodzie – ocenia Gideon Rachman z „Financial Times". **2**

FOTOREPORTAŻ To jedno z najładniejszych zdjęć wykonanych przez polskich fotoreporterów w 2012 roku. Zrobiono je podczas zawodów w skiringu, czyli jeździe na nartach za koniem, w Małym Cichym. Pokazujemy też inne najlepsze fotografie mijającego roku. A na nich m.in. wydarzenia polityczne, sportowe, kulturalne czy po prostu życie codzienne. **3, 4-5**

INWESTYCJE Prototyp podwodnego hotelu zostanie zbudowany w Gdańsku. W części zanurzonej w wodzie znajdzie się 20 pokoi. Z okien każdego z nich będzie można podziwiać podwodny krajobraz. **6**

REPORTAŻ Nielegalni imigranci przybywają do Libii przez granicę z Czadem, Nigrem czy Sudanem. Każdego miesiąca setki osób tak ryzykują życie. Wielu z nich czeka zamknięcie i deportacja. **7**

KINO Produkcja tego filmu wzbudziła kontrowersje. W lutym na ekrany kin wejdzie „Tajemnica Westerplatte". Jak opisuje producent, to obraz wojny, w którym heroizm przeplata się z lękiem. **8**

Jeśli obecnie Europa stanowi nieco ponad 7 proc. światowej populacji, produkuje około 25 proc. globalnego PKB i musi finansować 50 proc. globalnych wydatków społecznych, to oczywiste jest, że będzie musiała bardzo ciężko pracować, aby utrzymać swoje prosperity i styl życia

kanclerz Niemiec Angela Merkel w wywiadzie udzielonym „Financial Times"

2012 Pięć najważniejszych wydarzeń

Kryzys strefy euro i niespokojna sytuacja na Bliskim Wschodzie należą do wydarzeń, które wpłynęły na sytuację na świecie w 2012 roku – ocenia główny komentator ds. międzynarodowych „Financial Times" Gideon Rachman.

W roku 2012 tak zwana stara Europa zdawała się dzierżyć losy światowej gospodarki w swych roztrzęsionych dłoniach. Obawy o to, że kryzys strefy euro nabierze krytycznego wymiaru były stałym wątkiem debat politycznych.

ANALIZA Choć dyskusje o światowej polityce w roku 2012 zdominowało przede wszystkim tak zwane przesunięcie ku Azji, do której przemieszcza się polityczne i gospodarcze centrum świata, co zmienia politykę zagraniczną USA, na początku listy najważniejszych wydarzeń mijającego roku powinny się znaleźć manewry polityczne wokół kryzysu strefy euro i zmiany na Bliskim Wschodzie – pisze Rachman.

W roku 2012 tak zwana stara Europa zdawała się dzierżyć losy światowej gospodarki w swych roztrzęsionych dłoniach. Obawy o to, że kryzys strefy euro nabierze krytycznego wymiaru były stałym wątkiem debat politycznych – ocenia publicysta „FT".

Latem najważniejsi europejscy politycy i finansiści byli w stanie bliskim paniki. Człowiekiem, który rozbroił tykającą bombę był szef Europejskiego Banku Centralnego Mario Draghi, który obiecał zrobić wszystko, co w mocy kierowanego przez niego Banku, by uratować euro. EBC zobowiązał się do skupowania na wielką skalę obligacji państw pogrążonych w problemach zadłużenia publicznego – przypomina Gideon Rachman.

Jeśli strefa euro wpadnie znów w spiralę kryzysu, deklaracje Draghiego przejdą do historii jako niewiele znaczące przypisy – ostrzega komentator brytyjskiego dziennika. Zastrzega jednak, że przynajmniej na razie interwencja Draghiego zdecydowanie kwalifikuje się do umieszczenia jej na liście najważniejszych wydarzeń 2012 roku.

Wojna w Syrii i zwycięstwo Bractwa Muzułmańskiego w Egipcie to – zdaniem Rachmana – wydarzenia zajmujące drugą i trzecią pozycję w tym rankingu. Dowodzą one, że sytuacja na Bliskim Wschodzie wciąż pochłania czas i energię światowych przywódców, jest też źródłem ich poważnego niepokoju – argumentuje publicysta.

Wojna w Syrii pochłonęła już ponad 40 tys. ofiar. USA zdają się jednak być tym razem zdeterminowane, by nie dać się wciągnąć w kolejny konflikt w niespokojnym regionie – zauważa komentator, dodając, że nie sposób przewidzieć, jak rozwinie się sytuacja w Syrii.

Wybór Mohammeda Mursiego, który był kandydatem islamistycznego Bractwa Muzułmańskiego, na prezydenta Egiptu jest za to jak dotąd najbardziej znaczącą wskazówką, dotyczącą (politycznego) kierunku, w którym zmierza region – pisze.

Zwycięstwo Mursiego i silna reprezentacja ultrafundamentalnych salafitów w egipskim parlamencie to dowód na rosnącą polityczną siłę islamu – wyjaśnia komentator „Financial Times".

Był to też rok ważnych wyborów i zmian politycznych w czterech z pięciu największych gospodarek świata: w USA i Francji odbyły się wybory prezydenckie. W Japonii do władzy wrócili liberalni demokraci (Partia Liberalno-Demokratyczna). W Chinach wyznaczono nowego sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin (KPCh).

Jeśli nowy przywódca Chin Xi Jingping okaże się przywódcą, który doprowadzi do głębokiej transformacji Państwa Środka, to jego namaszczenie na sekretarza generalnego KPCh będzie z całą pewnością jednym z najważniejszych wydarzeń 2012 roku – ocenia Rachman, ale zastrzega, że jest za wcześnie, by o tym przesądzać.

Nie wydaje się prawdopodobne, by Francois Hollande, który wygrał wybory prezydenckie we Francji, okazał się postacią polityczną, która doprowadzi do poważnych przemian – prognozuje publicysta. Zaś co do Japonii, to żaden przywódca polityczny nie zdołał od 20 lat wyrwać kraju z jego gospodarczego marazmu.

Ponowny wybór Baracka Obamy na prezydenta USA oznacza wprawdzie tylko zachowanie ciągłości w polityce Stanów Zjednoczonych, ale cały świat czułby się teraz zupełnie inaczej, gdybyśmy oczekiwali na inaugurację (republikańskiego kontrkandydata Obamy) Mitta Romneya.

Piątą najważniejszą zmianą na liście Gideona Rachmana jest nowe, bardziej wojownicze stanowisko Chin w relacjach ze światem zewnętrznym. Fakt, że Pekin i Tokio wdały się w spór terytorialny o własność niezamieszkanych wysp Senkaku (chiń. Diaoyu) na Morzu Południowochińskim, jest niepokojącą wskazówką na przyszłość, tym bardziej że USA dały jasno do zrozumienia, że w ewentualnym konflikcie o wyspy staną po stronie Tokio, zgodnie z amerykańsko-japońskim traktatem o bezpieczeństwie.

Wiele wydarzeń nie zmieściło się na tej liście, ale będą miały ważny wpływ na historię roku 2012 – zastrzega publicysta i zalicza do nich supersztorm Sandy i masakrę w szkole podstawowej w Newtown w USA, w której zginęło 26 osób, w tym 20 dzieci.

Na przykład sztorm Sandy, który uderzył we wschodnie wybrzeże USA zmusił polityków do podjęcia debaty na temat zmian klimatycznych, w chwili, gdy temat ten był niemal zarzucony.

(PAP)



Zakopane. Tatry chwilę po wschodzie słońca

Fot. PAP/Grzegorz Momot

Zimno mu było, poszedł do więzienia

Przemarznięty mężczyzna zgłosił się do więzienia w Weiterstadt w Niemczech, mówiąc, że przyszedł odsiedzieć wyrok. Ponieważ nie miał żadnych dokumentów, nie bardzo wiedziano, co z nim zrobić, a robiło się coraz zimniej. Ostatecznie dostał się jednak za kratki. Ku niekłamanej radości 55-letniego mężczyzny policja ustaliła, że faktycznie należy mu się odsiadka za handel narkotykami. Do odsiedzenia ma 16 miesięcy. (PAP)

46 lat

ma najstarszy zawodowy piłkarz świata. Freddy Rincon, były pomocnik m.in. Realu Madryt potwierdził, że wraca na boisko. Kolumbijczyk podpisał umowę z drugoligowym America Cali. (PAP LIFE)

Zachowujcie się dobrze – życzy policja

Brytyjska policja z regionu West Midlands wysłała w tym roku świąteczne kartki pocztowe do osób ze świata przestępczego, mieszkających w jej rewirze. „Wesołych świąt – i zachowujcie się dobrze!" – wypisali policjanci na kartkach. Kartki te mają wpłynąć na sumienie adresatów i oprócz ostrzeżenia zawierają też kontakt do specjalisty, który może pomóc im wyjść z kryminogennego środowiska. (PAP)

Szopka z astronomem

Figura Mikołaja Kopernika jest jedną z ozdób szopki w centrum Torunia. Postać astronoma ma przypominać o rozpoczynającym się wkrótce Roku Dziedzictwa Kopernikańskiego. (PAP)

Ziemia Elżbiety II na Antarktydzie

Południowa część Brytyjskiego Terytorium Antarktycznego (BAT) została nazwana Ziemią Elżbiety II w uznaniu dla jej 60-letniego panowania. Nowa nazwa będzie figurować na brytyjskich mapach, ale nie obowiązuje innych państw. Część BAT nazwana na cześć królowej ma powierzchnię 437 tys. km kwadratowych. Jest to blisko jedna trzecia całego BAT. Ziemia Elżbiety II obejmuje obszar prawie dwukrotnie większy od Wielkiej Brytanii. (PAP)

Arka Noego stoi w Holandii

Ma 130 metrów długości, 29 m szerokości i 23 m wysokości. W Dordrecht Holender Johan Huibers zbudował replikę Arki Noego w oryginalnych rozmiarach. Statek zachęca teraz do odwiedzin. By zbudować drewniany statek Huibers bardzo dokładnie przestudiował Księgę Rodzaju, gdzie znajduje się jej najbardziej obszerny opis. Teraz na Arkę Noego dziennie może wejść 3 tys. turystów. (PAP LIFE)

Buty projektu kibica

Buty, w których Lionel Messi zagrał przeciwko Atletico Madryt, zaprojektował kibic wybrany w konkursie. „Korki" okazały się szczęśliwe, bowiem argentyński piłkarz strzelił dwie bramki, a Barcelona wygrała 4:1.
25-letni Messi ma już 40 milionów fanów na portalu społecznościowym Facebook. Aby im podziękować, zorganizował mały konkurs. Zadaniem kibiców było zaprojektowanie nowego wzoru piłkarskich „korków" dla gwiazdora Dumy Katalonii. Zgłosiło się aż 14200 osób, a najlepsza okazała się praca Javiera Pascuala Mullora. Buty Messiego są niebiesko-czerwone (z niewielką domieszką białego koloru), a nie zabrakło na nich dwóch napisów: „Leo 10" i „Thiago" (imię synka reprezentanta Argentyny). (PAP LIFE)

602 500 dolarów

za tyle sprzedano na aukcji w Nowym Jorku pianino z kultowego amerykańskiego filmu „Casablanca" z 1942 roku. Organizatorzy spodziewali się sumy dwa razy wyższej: 1,2 mln dolarów. (PAP)

Słonice uratowane wódką

Dwie słonice z polskiego cyrku uratowano wódką przed odmrożeniami, gdy wioząca je ciężarówka musiała z powodu pożaru zatrzymać się w syberyjskiej niewielkiej wiosce Minino – poinformowały rosyjskie media. Lokalna straż szybko ugasiła pożar, który strawił tylko drewnianą obudowę naczepy. Słonice Jenny i Magda dały się z niej ewakuować bez żadnych oznak paniki, a gdy strażacy zakończyli swą akcję, zwierzęta znów wprowadzono do wnętrza. Problemem był jednak brak możliwości ogrzania naczepy przy panującym 40-stopniowym mrozie. W tej sytuacji – jak donosi dziennik „Komsomolskaja Prawda" – polski treser łamanym językiem rosyjskim poprosił mieszkańców wioski o wódkę. Uznano to początkowo za zamiar zapicia własnego zmartwienia, ale szybko wyjaśniło się, że trunek jest jedynym dostępnym środkiem na uratowanie słonic przed odmrożeniami. Zwierzęta wypiły łącznie 10 wiader wody z rozpuszczonymi dziesięcioma litrami wódki. Kuracje tę przeprowadzono w sali gimnastycznej w pobliskim miasteczku Tatarsk. (PAP)



Tak cheerleaderki wspierają koszykarzy Trefla Sopot

Fot. PAP/Adam Warżawa

Dozorca – zawód na ciężkie czasy

W kryzysie wraca do łask we Francji zawód dozorcy, który w ostatnim czasie zanikał. Były fryzjer Alain Cozette zdecydował się na zmianę profesji, żeby – jak sam tłumaczy – mieć pewność, że w przyszłości otrzyma emeryturę.

PRACA Cozette odpowiada za cztery domy i ich mieszkańców na spokojnym przedmieściu Paryża, Rueil-Malmaison. Do jego obowiązków należy także utrzymywanie w porządku tamtejszego skweru.

Kiedy w wieku 47 lat Cozette postanowił porzucić fryzjerstwo i zostać dozorcą, powodował nim głównie lęk o jutro. Zdecydował się podjąć kurs zawodowy, po którym miał nadzieję na minimalną pensję co miesiąc (1630 euro brutto) i zakwaterowanie w stróżówce na parterze. To właśnie w niej segreguje teraz pocztę, mającą trafić do 45 mieszkań, nad którymi ma pieczę.

Mimo stopniowego zaniku stróżówek we Francji ciągle wzrasta liczba chętnych do przekwalifikowania. Paryski instytut specjalizujący się w szkoleniu dozorców ma tyle zgłoszeń od zainteresowanych, że musi prowadzić selekcję chętnych. Wielu kandydatów wywodzi się z sektora budowlanego.

Za 4 tys. euro instytut oferuje 12-tygodniowe szkolenie, na którym kursanci poznają różne techniki sprzątania, zasady bezpieczeństwa i udzielania pierwszej pomocy, a nawet podstawy efektywnego komunikowania się z innymi ludźmi.

Pracą taką zainteresowana jest Julia, która obecnie poszukuje zajęcia. Jej zdaniem dobry dozorca to ktoś taki, kto dba o dobre samopoczucie mieszkańców. Julia dorastała w stróżówce w Paryżu i ma z tego okresu jak najlepsze wspomnienia.

Z powodów ekonomicznych – utrzymywanie takiego gospodarza domu staje się opłacalne od 70 mieszkań – w ostatnim czasie liczba dozorców we Francji systematycznie spadała. Obecnie przedstawicieli tego zawodu jest około 40 tys., podczas gdy 20 lat temu było to 60 tys. Nowe budynki buduje się już nawet bez stróżówki, w której mógłby zamieszkać dozorca.

Jednak ci, w których kamienicach jest dozorca, mówią, że są szczęściarzami.

– Ludzie mają potrzebę bliskości. Domy mieszkalne są jak małe wsie, które potrzebują gospodarza – tłumaczy Sebastien Lloret z instytutu szkolącego przyszłych dozorców.

Potwierdza to Tina Penso, dozorczyni z Vincennes na wschód od Paryża, która czasami z rana zagląda do samotnych osób w podeszłym wieku, żeby sprawdzić, czy wszystko u nich w porządku.

– I nawet w czasach kryzysu ludzie doceniają takie rzeczy i potrafią być hojni, zwłaszcza pod koniec roku – dodaje Lloret, mówiąc o tradycji obdarowywania dozorców podarkami w okresie świątecznym. Jednak były fryzjer Alain Cozette zapewnia, że w niespokojnych czasach wystarczy mu po prostu pewna praca, a wszystko inne jest drugorzędne.

(PAP)



2

Fot. PAP/Rafał Pietruszka



3

Fot. PAP/Leszek Szymański



4

Fot. PAP/Adam Ciereszko

Jaki piękny r

Wydarzenia wielkiej, ale i mniejszej wagi. Polscy fotoreporterzy przez cały rok. Dokumentowali Euro 2012, olimpiadę, ale też festiwale, imprezy, święta czy po prostu życ Oto najładniejsze zdjęcia 2012 roku.



1

1. Londyn, Wielka Brytania, 12.08.2012. Igrzyska Olimpijskie – zawodnicy na trasie m **21.07.2012.** Tradycyjne podrzucanie czapek policyjnych po promocji na stopień oficerski, **3. Warszawa, 28.03.2012.** Protestujący przeciwko rządowym planom wydłużeniu wieku namiotowym pod Sejm. **4. Londyn, Wielka Brytania, 29.07.2012.** Igrzyska Olimpijsk A turnieju siatkarzy. **5. Gdynia, 5.07.2012.** Publiczność podczas drugiego dnia Open'er F **Warszawa, 23.05.2012.** Protestujący przeciwko deregulacji zawodów taksówkarze rzuc **8. Nowy Targ, 19.08.2012.** Przelot Grupy Akrobatycznej „Żelazny" w czasie pikniku Lot eliminacyjnego piłkarskich mistrzostw świata z Mołdawią. **10. Warszawa, 28.06.2012.** po strzeleniu drugiego gola w półfinałowym meczu z Niemcami, w czasie Euro 2012.



5

Fot. PAP/Leszek Szymański

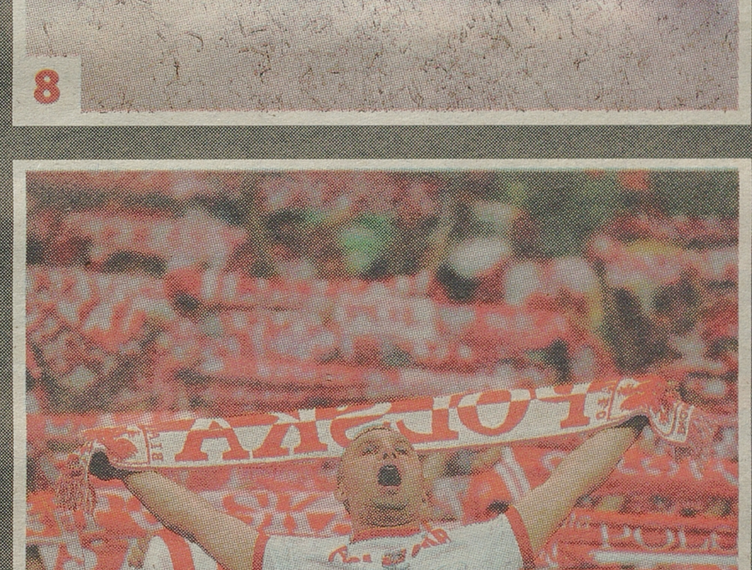


yrok

epozy towarzyszyli im
mpię, politykę,
ycodzienne.

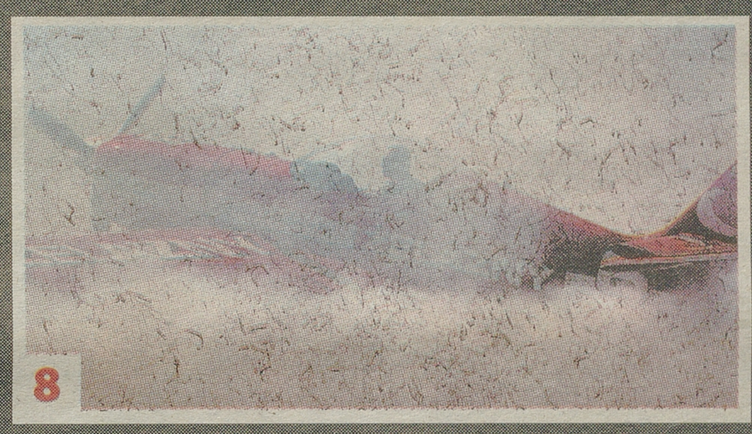
Fot. PAP/Adam Ciereszko

onu przy Pałacu Westminsterskim i wieży zegarowej Big Ben. **2. Warszawa,** asie obchodów Święta Policji na placu Zamkowym w Warszawie. erytalnego związkowcy z Solidarności przenieśli się ze swoim miasteczkiem gracz reprezentacji Polski Bartosz Kurek fetuje pokonanie Włochów w meczu grupy wał. **6. Katowice, 9.04.2012.** Wielkanocny poniedziałek w skateparku. **7.** apierem toaletowym w kierunku Sejmu. go w Nowym Targu. **9. Wrocław, 11.09.2012.** Polscy kibice podczas meczu z reprezentacji Włoch Mario Balotelli otrzymuje żółtą kartkę za zdjęcie koszulki



7

Fot. PAP/Bartłomiej Zborowski



8

Fot. PAP/Grzegorz Momot

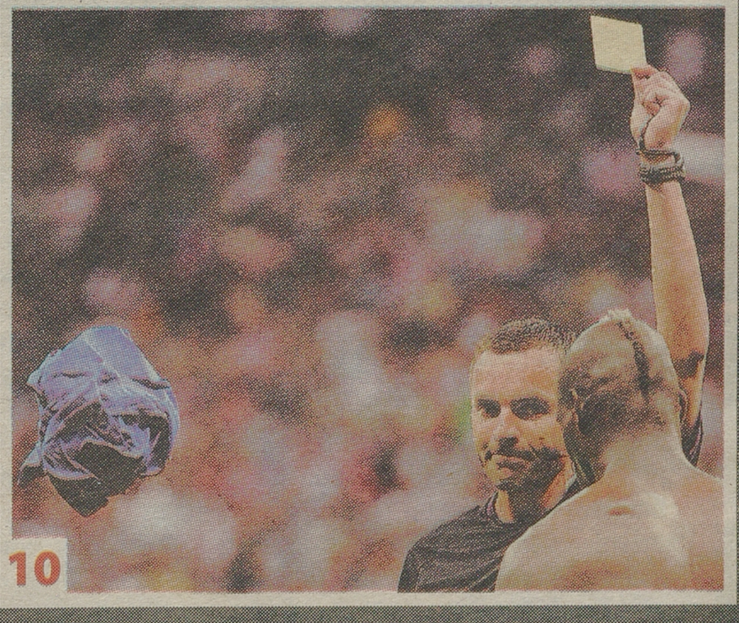
9

Fot. PAP/Bartłomiej Zborowski



6

Fot. PAP/Adam Warżawa



10

Fot. PAP/Andrzej Grygiel

Fot. PAP/Bartłomiej Zborowski

Biliony wyciekają z rozwijających się krajów

Przestępczość, korupcja i unikanie podatków kosztowały kraje rozwijające się w ciągu dziesięciu lat blisko 6 bilionów dolarów – alarmuje Global Financial Integrity (GFI) w najnowszym raporcie. Przodują pod tym względem Chiny.

RAPORT Astronomiczne sumy brudnych pieniędzy w dalszym ciągu uciekają ze świata rozwijającego się do zagranicznych rajów podatkowych i banków w krajach rozwiniętych – oświadczył szef GFI Raymond Baker.

GFI to organizacja pozarządowa z siedzibą w Waszyngtonie, która działa na rzecz odpowiedzialności i przejrzystości finansowej.

– Kraje rozwijające się tracą coraz większe sumy pieniędzy w czasie, gdy kraje bogatsze, jak i te biedniejsze zmagają się ze słabnącym wzrostem gospodarczym. Ten raport musi być sygnałem ostrzegawczym dla przywódców tych państw, że muszą zrobić więcej, by powstrzymać nielegalne wyciekanie pieniędzy z kraju – uważa Baker.

Jak wynika z opublikowanego raportu, w latach 2001-2010 z krajów rozwijających się przetransferowano nielegalnie blisko 6 bln dolarów. Wartość nielegalnych przekazów pieniężnych wzrastała w tym czasie o 13,3 proc. rocznie.

Wyprowadzane kwoty są tak wielkie, że na każdy dolar pomocy zagranicznej dla krajów biedniejszych przypada 10 dolarów wyprowadzanych za granicę – podkreśla GFI.

Chiny są pod tym względem niechlubnym liderem. Blisko połowa brudnych pieniędzy, które wyciekły z krajów rozwijających się w 2010 roku (420,4 mld z 858,8 mld USD), pochodziła właśnie z Państwa Środka. To ośmiokrotnie więcej niż wyprowadziły kolejne w klasyfikacji Malezja i Meksyk. Państwo chińskie w latach 2001-2010 straciło aż 2,74 bln USD. Tendencja ta się nasila. Jeśli uwzględnić także straty z ubiegłego roku, to okaże się, że z Chin wyprowadzono w latach 2001-2011 aż 3,79 bln dolarów. – Gospodarka Chin to bomba z opóźnionym zapłonem – wskazuje główny ekonomista GFI, Dev Kar. – Porządek społeczny, polityczny i ekonomiczny w tym kraju jest nie do utrzymania w dłuższej perspektywie przy tak ogromnym odpływie kapitału.

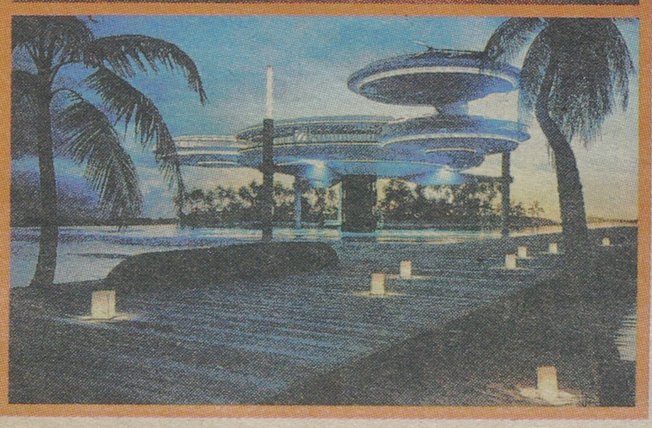
Z Meksyku wyciekło 51,17 mld dolarów w 2010 roku i 476 mld w latach 2001-2010, a liczby te nie uwzględniają miliardowych sum wyprowadzanych w gotówce w ramach zorganizowanej przestępczości. Malezja, kraj o gospodarce zdominowanej przez eksport, straciła 64,38 mld USD w 2010 roku i 285 mld USD w latach 2001-2010.

GFI zaapelowała do światowych przywódców o przyspieszenie walki z nielegalnymi transferami pieniędzy. W tym celu – według organizacji – należy m.in. podjąć zdecydowane kroki w kwestii tajnych kont bankowych i zarządów tzw. firmkrzaków i zreformować prawo celne, aby opłat za eksport czy import nie można było wykorzystywać do ukrywania nielegalnych transakcji. Trzeba też domagać się od międzynarodowych koncernów sprawozdań o ich zyskach w danym kraju i w ten sposób zapobiegać uchylaniu się tych firm od płacenia podatków. (PAP)



Hotel pod wodą





W Gdyni zbudowany zostanie prototyp podwodnego hotelu zaprojektowanego przez zespół naukowców – głównie z Politechniki Gdańskiej. Zakupem hotelu zainteresowane są już firmy na Malediwach i w Dubaju.

PROJEKT Budową prototypu zajmie się, wspólnie z naukowcami, gdyńska firma Deep Ocean Technology, która pozyskała na ten cel unijne fundusze – 19 mln zł w ogłoszonym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju konkursie na środki z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013.

Robert Bursiewicz z gdyńskiej firmy poinformował, że budowa Water Discus Hotel – tak nazywa się konstrukcja – rozpocznie się w przyszłym roku, a zakończy w roku 2014. Prototyp ma posłużyć praktycznemu zbadaniu rozwiązań zastosowanych przez projektantów i wniesieniu do projektu ewentualnych poprawek czy ulepszeń.

W zespole, który – po dwóch latach pracy – przygotował projekt hotelu są naukowcy z Politechniki Gdańskiej, inżynierowie, którzy nie są związani z uczelnią oraz specjaliści zatrudnieni w firmie Deep Ocean Technology.

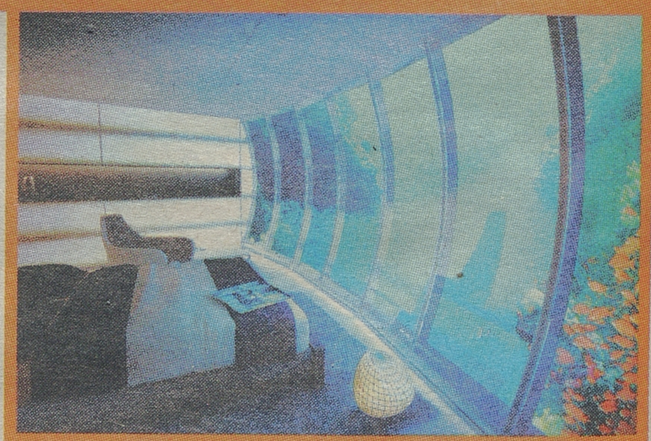
Podwodny hotel pomysłu gdańskich inżynierów będzie złożony z dwóch dysków: stalowego o promieniu nieco ponad 30 m zanurzonego na głębokość około 10 m oraz niemal bliźniaczego dysku, który znajdzie się nad wodą. Umieszczone w nim będą: zaplecze hotelowe oraz przestrzenie wspólne obiektu.

W podwodnym dysku znajdować się będzie około 20 pokoi hotelowych, rozmieszczonych wzdłuż jego obwodu, tak by z okien każdego z pomieszczeń mieszkalnych był widok na podwodny krajobraz.

– Zakładamy kilka wariantów obiektu. Zamawiający będzie mógł np. określić, czy dolny dysk ma się obracać. Na życzenie inwestora możemy też rozbudować nadwodny dysk – powiedział Rowiński.

Balastem dla ważącego około 3 tys. ton podwodnego dysku będzie woda umieszczona w zbiorniku zainstalowanym w nadwodnej części obiektu. – W razie jakiejkolwiek sytuacji awaryjnej zbiornik otworzy się i po wypłynięciu z niego wody podwodny dysk wynurzy się – wyjaśnił Rowiński zastrzegając, że w każdym z pokoi znajdzie się osobne wyjście awaryjne dla gości.

Podwodny hotel zaprojektowano głównie z myślą o miejscach, w których wody są na tyle czyste, by pozwalały na obserwację raf koralowych i innych żyjących pod powierzchnią stworzeń. (PAP)





Wizualizacje Deep Ocean Technology

Nielegalny kurs DO LIBII

Każdego miesiąca setki osób ryzykują życie, nielegalnie przybywając do Libii przez granicę z Czadem, Nigrem czy Sudanem. Wielu takich migrantów czeka zamknięcie w specjalnych ośrodkach, a potem deportacja.

SPOŁECZEŃSTWO Ośrodek dla cudzoziemców w mieście Sabha na południowym zachodzie Libii, jeszcze do niedawna nadzorowany przez lokalne milicje, obecnie deportuje od 400 do 800 osób miesięcznie. – Docelowo będzie to główny ośrodek deportacyjny migrantów podlegający Ministerstwu Spraw Wewnętrznych – mówi Chaled al-Azhari, dyrektor ośrodka.

– Już teraz przewożone są tu osoby z innych tego typu placówek. Przygotowujemy ich dokumenty, kontaktujemy się z ambasadami i odsyłamy ich z powrotem – dodaje.

Według administracji ośrodka, większość migrantów pochodzi z Czadu, Nigru oraz Mali, choć zdarzają się również uchodźcy z Somalii, Etiopii czy Erytrei.

Miriam pochodzi z Nigerii. W Libii mieszka od 13 lat. Miała mały sklepik z ubraniami w mieście Sabha i – jak mówi – całkiem dobrze jej się powodziło. Została zatrzymana w czasie kontroli dokumentów, gdyż jej wiza dawno wygasła. – Dlaczego nas tutaj trzymają? Nie jesteśmy przecież przestępcami – żali się.

Wraz z Miriam w dużym baraku czeka na rejestrację ponad sto osób. Większość mieszka i pracuje w Libii od dawna, choć są również nowo przybyli, tacy jak 22-letni Amadu z Wybrzeża Kości Słoniowej. – Najłatwiej do Libii dostać się z Nigru. Tam wszyscy wiedzą, gdzie można znaleźć ludzi, którzy przewiozą cię przez granicę. Przyjechałem jakieś pięć miesięcy temu. Jestem piłkarzem, ale tu remontowałem domy – opowiada.

Przed rewolucją z 2011 roku libijska gospodarka w dużym stopniu uzależniona była od pracy robotników sezonowych. Położenie geograficzne, możliwość łatwego zdobycia pracy oraz stałe zapotrzebowanie na nisko wykwalifikowaną siłę roboczą uczyniły Libię nie tylko krajem tranzytowym na drodze do Europy, ale też jednym z głównych krajów docelowych dla setek tysięcy osób szukających lepszego życia.

Według szefa libijskiego oddziału Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM) Maurizio Santicoli przed wojną w Libii przebywało od jednego do trzech milionów migrantów, choć zawsze brakowało wiarygodnych danych statystycznych na ten temat. W trakcie zeszłorocznej rewolucji około 900 tys. osób uciekło z Libii, jednak niestabilna sytuacja polityczna w krajach ich pochodzenia lub marzenia o Europie skłoniły wielu do powrotu.

– Drogi przemytu są powszechnie znane. Nie mamy własnych naukowych opracowań w tym zakresie. Wiedzy dostarczają nam migranci zatrzymani w ośrodkach deportacyjnych – mówi Santicola. – W Nigrze miasta Agadez oraz Dirku wskazywane są jako punkty, z których migranci wyruszają w podróż przez pustynię do Libii – do Gatrun, Murzuku czy Sabhy i dalej na północ do Trypolisu lub łodziami do Europy. Druga droga wiedzie z Sudanu przez południowo-wschodnią granicę Libii do miasta Kufra i dalej na północ, do stolicy, lub przez morze na Maltę – dodaje.

Niewielka osada Murzuk, położona na południe od Sabhy, należy do autochtonów z plemienia Tubu. W Libii mówi się, że to właśnie oni zajmują się przemytem ludzi, bo kontrolują Saharę oraz południowe granice państwa. Według Mohameda Lino – szefa lokalnej administracji – Tubu zawsze byli marginalizowani, zarówno za czasów Kaddafiego, jak i obecnie. Na pytanie, czy rzeczywiście mieszkańcy Sahary utrzymują się z przemytu, odpowiada: – Pewnie w jakimś stopniu tak, ale nie mają alternatywy.

Lino ostrzega, że jeśli nowy rząd nie zmieni polityki i nie zainwestuje w południe kraju, granice będą penetrowane przez grupy przestępcze, w tym przez Al-Kaidę. – Ludzie będą pracować dla każdego, kto dobrze zapłaci – komentuje.

Gatrun to ostatnia, najbardziej wysunięta na południe osada. Potem na odcinku ponad 250 km do granicy z Nigrem jest tylko pustynia. To również pierwszy przystanek dla przybyszów z Afryki subsaharyjskiej, wymęczonych wielodniową przeprawą przez Saharę.

Zakaria pochodzi z Burkiny Faso. Przyjechał do Libii w sierpniu 2012 roku. Z zawodu jest elektrykiem. Jego towarzysze podróży pojechali dalej do Sabhy, on postanowił zostać w Gatrun.

– Jak jest praca, to podjeżdża samochód i nas zabiera. Czekamy codziennie na ulicy – opowiada. Nie chce jechać do Europy. Chciałby zarobić trochę, aby wrócić do szkoły.

Około 80 km na południowy zachód od Gatrun znajduje się największa baza wojskowa w regionie – Al-Weight. Dawniej jeden z punktów strategicznych wojsk Kaddafiego, usytuowany na pustyni, około 200 km od granicy z Czadem i Nigrem, dziś pod kontrolą milicji Tubu. Stąd odchodzą transporty migrantów zatrzymanych w czasie nielegalnego przekraczania granicy.

– Jednego dnia odsyłamy ponad 170 osób do Nigru, czekamy tylko na zielone światło z Trypolisu – informuje szef bazy Sharafe Eddine.

W niewielkim areszcie pośrodku bazy wojskowej dziesiątki mężczyzn czekają na decyzję o swoim losie. Ashraf Din jest z Beninu. Do Libii dotarł kilka tygodni temu. – Proszę się rozejrzeć. Panują tu fatalne warunki, ludzie są chorzy na malarię, nie mamy dostępu do lekarza. W każdej chwili może wybuchnąć epidemia – żali się.

22-letni Quasi Drisa w trakcie wojny domowej na Wybrzeżu Kości Słoniowej stracił oboje rodziców. Przez pustynię jechał cztery dni, ponad 700 km, stłoczony w niewielkiej ciężarówce wraz z 25 innymi osobami. – Czy możecie powiedzieć, co się z nami stanie? Każdy z nas wydał jakieś 600 dolarów, żeby się tu dostać. Czy oni zwrócą nam pieniądze? – pyta.

Nie ma oficjalnych statystyk na temat liczby migrantów przebywających obecnie na terytorium Libii. Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji zapewnia, że robi wszystko, by wspierać rząd w stworzeniu ram prawnych umożliwiających ochronę obywateli państw trzecich. Tylko w 2012 roku z jej pomocą do domu wróciły 4704 osoby.

Libia nie jest sygnatariuszem konwencji ONZ dotyczącej statusu uchodźców oraz jej protokołu dodatkowego. Według Amnesty International, brak regulacji prawnych, niestabilna sytuacja polityczna oraz kontrola ośrodków dla migrantów przez lokalne milicje sprawiają, że migranci w Libii narażeni są na wyzysk, bezprawne uwięzienie i tortury.

Z GATRUN BEATA OLEKSY (PAP)

Fot. Svilen Milev, sxc.hu



Odsłania się tajemnica Westerplatte

Ten film wywołał kontrowersje zanim powstał. Historyczna „Tajemnica Westerplatte", z Michałem Żebrowskim w jednej z głównych ról, trafi do kin 15 lutego – poinformował dystrybutor, firma ITI Cinema.

KINO Autorem muzyki do poświęconego obronie Westerplatte filmu, w reż. Pawła Chochlewa, jest Jan A.P. Kaczmarek. W obsadzie, oprócz Żebrowskiego, są m.in.: Robert Żołędziewski, Mirosław Baka, Piotr Adamczyk, Andrzej Grabowski, Kuba Wesołowski, Mirosław Zbrojewicz, Przemysław Cypryański, Andrzej Młynarczyk, Jan Englert i Borys Szyc.

– Historia zmagań garstki żołnierzy walczących z przeważającymi siłami niemieckimi to jedno z najbardziej znanych wydarzeń kampanii wrześniowej 1939 roku. „Tajemnica Westerplatte" to film o dramacie walki, o wyborach człowieka w obliczu śmiertelnego zagrożenia, o odwiecznym sporze wizji racjonalnej, którą reprezentuje major Sucharski (Żebrowski) z wizją romantyczną kapitana Dąbrowskiego (Żołędziewski). Jeden nie chce skazywać swych żołnierzy na ostateczną zagładę, drugi pragnie walczyć do ostatniej kropli krwi – tak film Chochlewa opisuje dystrybutor.

W opisie filmu czytamy: To obraz wojny, w którym heroizm przeplata się z lękiem, obok wielkości i poświęcenia jest także małość i słabość. Reżyser, unikając łatwych osądów, dotknął natury bohaterstwa i wojny, sugestywnie pokazał jej nie tylko militarne, ale i psychiczne konsekwencje.

„Tajemnica Westerplatte" ma być opowieścią o zderzeniu się dwóch postaw, reprezentowanych przez głównych bohaterów: postawy romantyka, pochodzącego ze szlachty kapitana Franciszka Dąbrowskiego, który nie chciał się poddać, pragnął zginąć za ojczyznę i poświęcić życie żołnierzy, oraz postawy majora Henryka Sucharskiego.

Sucharski, doświadczony oficer, stał przed dylematem. Wykonał już rozkaz utrzymania placówki przez 12 godzin. Zastanawiał się, czy jego żołnierze – wśród których wielu było rannych, skazanych na pewną śmierć bez odpowiedniej opieki lekarskiej, bez jakiejkolwiek nadziei na pomoc – stawiający opór przeważającej sile wroga, mają wciąż walczyć i na pewno zginąć, czy też powinni poddać się z honorem.

Producent wykonawczy filmu Jacek Samojłowicz zapowiadał: „Opowiemy o wartościach takich jak honor, waga danego słowa. Ten film dedykowany jest m.in. młodzieży szkolnej, dla której wartości te powinny stanowić wzór".

Realizację „Tajemnicy Westerplatte" rozpoczęto jesienią 2009 roku. Ekipa filmowa przez około 30 dni kręciła wówczas zdjęcia na Litwie, m.in. na poligonie pod Wilnem. Następnie na około dwa lata prace zdjęciowe zostały przerwane. Wznowiono je w listopadzie 2011 roku. Wtedy zdjęcia realizowano w Warszawie, na terenie wytwórni filmowej przy ul. Chełmskiej. Kolejny etap zdjęć odbył się w kwietniu 2012 roku, filmowcy pracowali m.in. na poligonie w Zielonce, gdzie padł ostatni klaps.

Kiedy po okresie zdjęć na Litwie prace nad filmem przerwano, media donosiły o zawirowaniach przy jego produkcji, m.in. o problemach finansowych. Głośno było również o rezygnacji z udziału w filmie aktora Bogusława Lindy, a także o kłopotach aktora ze zdrowiem. Linda grał rolę majora Sucharskiego.

Jesienią 2011 roku jako odtwórca tej roli zastąpił Lindę na planie inny aktor, Michał Żebrowski. Producentem wykonawczym filmu został wówczas Jacek Samojłowicz. Wcześniej, w pierwszym etapie zdjęć, produkcję nadzorował Jacek Lipski.

Paweł Chochlew wyreżyserował „Tajemnicę Westerplatte" na podstawie własnego scenariusza. Przygotowaniom do realizacji filmu towarzyszyły w 2008 roku kontrowersje. Wywołały je wybrane fragmenty scenariusza. Polski Instytut Sztuki Filmowej postanowił dofinansować „Tajemnicę Westerplatte", oceniając jej scenariusz wysoko. O scenariuszu filmu wypowiadał się pozytywnie także m.in. prof. Tomasz Nałęcz – zwrócił uwagę Jacek Samojłowicz.

Dyskusja rozgorzała wtedy, gdy twórcy filmu zgłosili się do Kancelarii Premiera RP z prośbą o objęcie produkcji patronatem. Zespół historyków, który analizował wówczas scenariusz, ocenił go jednak krytycznie. – Nie ma nic wspólnego z prawdą historyczną. To fikcja literacka, która w dodatku uderza w godność i honor polskich żołnierzy – mówił cytowany w 2008 roku w „Gazecie Wyborczej" szef gabinetu premiera Sławomir Nowak.

Przeciw protestom historyków stanęli artyści. Grupa znanych twórców filmowych skierowała ws. „Tajemnicy Westerplatte" list otwarty do mediów i polityków. Podpisali się pod nim m.in.: Filip Bajon, Jacek Bromski, Agnieszka Holland i Jerzy Stuhr. – Trudno nam zrozumieć, że politycy, przyznający się do solidarnościowych korzeni, uważają za stosowne wprowadzać cenzurę prewencyjną metodą faktów dokonanych, korzystając z instytucji państwa. Nie wyobrażamy sobie sytuacji, w której legalnie i zgodnie z procedurami przyznane dofinansowanie mogło być unieważnione pod naciskiem polityków. Zwłaszcza przed powstaniem obrazu filmowego i dokonaniem jego rzetelnej oceny – napisali autorzy listu z września 2008 roku.

Reżyser Paweł Chochlew w 2008 roku zapewniał, że „Tajemnica Westerplatte" będzie filmem patriotycznym, w żadnym razie nie antypolskim.

(PAP)